



2197106



28021 / III

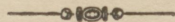
D Z I E J E
D O B R O C Z Y N N O Ś C I

Ze Zbioru Ksiąg

LUDWIKA KONDRATOWICZA.

Oddział *I*.

N. Katalogu *255*.



Ostrzeżenie. Osoby, którym się użyczają książki do czytania, proszone są nie udzielać ich innym; zbytecznym byłoby dodawać, że zwrót książek cało i czysto jest pożądanym.

200,-

06.15.13

Page

D Z I E J E D O B R O C Z Y N N O Ś C I

K R A J O W E Y I Z A G R A N I C Z N E Y

Z W I A D O M O Ś C I A M I K U W Y D O S K O N A L E N I U J E Y S Ł U Ż A C E M I.

Kto ludziom dobrze czyni, y ich niedostatki z miłosierdzia opatruie y winy odpuszcza; ten obraz Boży na sobie nosi, y jest jako Pan Bóg w podobieństwie. *Skarga. Kaz. o miłosier. I.*



ROK 1821,
T. 2, Nr. 1-12

DRUGI.

(*Tablic z rycinami dwie*)

PISMO peryodyczne, z polecenia J. W. RIMSKEGO KORSAKOWA, gubernatora wojennego litewskiego, generała piechoty i kawalera, na dochód domu ubogich Towarzystwa wileńskiego dobroczynności wydawane.

Szczegóły tego pisma tyczące się, wyrażone są w prospekcie ogłoszonym pod dniem 22 listopada 1819 roku, i w Tomie poprzedzającym na st. 544 pod tytułem: OZNAYMNIENIE.

WILNO, TYPOGRAFIA A. MARCINOWSKIEGO 1821.

184865



Dozwala się drukować pod tym warunkiem, aby po wydrukowaniu nie pierwiej wydawać zaczęto, aż będą złożone w Komitecie Cenzury exemplarze pisma tego; jeden dla tego Komitetu, dwa dla Departamentu Ministeryum Oświecenia, dwa exemplarze dla Iwperatorskiej Publiczney Biblioteki, i jeden dla Imperatorskiej Akademii Nauk, a jeden dla biblioteki uniwersytetu abowskiego. Dan w Wilnie 1621 roku grudnia 15 dnia.

X. F. N. Golański Cz. Kom. Cenzury.

MATERYE ROKU DRUGIEGO

DZIEJOW DOBROCZYNNOŚCI.

DOBROCZYNNOŚĆ SPOŁCZESNA.

TOWARZYSTWA DOBROCZYNNE W OKRĘGU NAUKOWYM WILENSKIM.

Towarzystwo Dobroczynności wileńskie:

Liczba opatrzonych ubogich w grudniu 1820 *str.* 1.

Stan domu ubogich r. 1821, w miesiącach: styczniu 105, lutym 203, marcu 309, kwietniu 431, maju 561, czerwcu 667, lipcu 797, sierpniu 895, wrześniu 1099, październiku 2097, listopadzie 2195, grudniu 2196.

Posiedzenie powszechnego zebrania dla wybrania urzędników 563. — List JW. Metropolity *Sie-strzencewicza* 567.

Posiedzenie publiczne dla zdania sprawy z roku 1820. *str.* 669. — Zagajenie prezydującego JW. *Romera* 669. — Wspomnienie zmarłych członków przez *Jana Chodźkę* 677. — Szczepienie wakcyny dzieciom ubogim 801. — O wannach nakładzalnych w domu Towarzystwa, wyjątek z rozprawy P. Doktora *Barankiewicza* 897. — Zdanie sprawy z działań towarzystwa czytane przez sekretarza P. *Ignacego Jundzillta* 2001. — Zdanie sprawy wydziału 3go przez sekretarza P. *Karola Wagnera* 2014. — Zdanie sprawy rachunkowe 2019. — Wiadomość szczegółowa o ofiarach w różnych towarach i produktach 2045.

Zapisy testamentowe summi przez *Zacharyasza Niemczewskiego st.* 198. — {przez doktora *Józefa Płocińskiego* 327.

O jeńcach polskich w Orenburgu 2165.

Towarzystwo wspierania niedostatnich uczniów Uniwersyteckich w Wilnie.

I, Prawidła ogólne 2221. II, Prawidła szczegółowe 2230. III, Lista członków z wykazem składek 2235. IV, Lista dobrodziejów 2269. V, Karbona 2289. VI, O uczniach wspieranych o szkole niedzielnej rzemieśniczej 2290. VII, Bilans kassy. 2291.

Towarzystwo dobroczynności parafijalne w Johaniszkielach w powiecie upickim.

Wiadomość ogólniejsza o Towarzystwie dobroczynności parafii Johaniszkieleckiej, z poprzedzeniem niektórych myśli o zamilowaniu ludzkości, przez W. A. *Bohatkiewicza* 215.

Ustawy tego Towarzystwa 445.

Towarzystwo damskie wakcyacji w Rosieniach.

Doniesienie do marszałka gubernskiego o zawiązaniu Towarzystwa 461. — Przelozienie P. Gubernatora wojennego o potwierdzeniu 463. — Ustawy Towarzystwa 464.

Towarzystwo dobroczynności w Grodnie.

Posiedzenie jeneralne i zdanie sprawy z roku 1820 *str.* 2. Potwierdzenie Towarzystwa przez restrykt najwyższy 2054.

Towarzystwo dobroczynności w Nowogródku gub. grodzieńskiej.

Pamięć o *Jerzym Białopiotrowiczu* założycielu Towarzystwa 469.

Zaproszenie P. Adama hrabiego *Chreptowicza* na prokuratora 471. — Odpowiedź P. hrabiego *Chreptowicza* 472.

Towarzystwo dobroczynne damy miłosierdzia w Slucku gub. mińsk.

O przedsięwziętej zamianie tego Towarzystwa na Komitet opiekuńczy zależący od Rady towarzystwa imperatorskiego człekołubnego 14.

O postępach Towarzystwa, uwiadomienie sekretarza jego P. *Pawła Piethkiewicza* 686. — Mowa

prałata s *Zantyr* czasu processyi Bożego ciała, przybyły do kaplicy domu miłosierdzia 687. — Odezwa tegoż do dam, które raczyły przyjąć więgi sznurowe dla zebrania jałmużn 690. Rachunek roczny ofiar 691. Uwiadomienie o tym domie 699. Punkta umowy prałata s *Zantyr* jako proboszcza słuckiego z Maryawitkami względem edukacyi dwóch sierot 699.

Towarzystwo dobroczynności na rzecz ubogich uczniów przy gimnazyum gubernii podolskiej w *Winnicy* 119.

Towarzystwo dobroczynności w Kamieńcu podolskim 2299.

INNE USTANOWIENIA, ZAKŁADY I DZIAŁANIA DOBROCYNE W TYMŻE OKRĘGU NAUKOWYM WILEŃSKIM, ZE STOSOWNEMI DO TYCH PRZEDMIOTÓW WIADOMOŚCIAMI.

Utworzenie nowej Plebanii filijalnej z parafiją, szkołą i szpitalem w *Urzecz* w powiecie słuckim 802. Przypisy historyczne do tego artykułu zawierające wiadomość o starodawności fary i parafii słuckiej, o księztwie słuckim, i o miastach, *Słucku*, *Kopylu*, *Urzecz* i innych gdzie wzmianka o funduszach dobroczynnych 808.

Przykłady dobroczynne w powiecie słuckim: Upowszechnienie wakcyny przez X. *Boryczewskiego* i niektóre damy 322. — Fundusze pobożne i dobroczynne ś. p. doktora *Płocińskiego* 326. — Fundusz *Rozalii Siewrukówny* na edukacyą jednej dziewczyny 473 — Szpital i szkoła parafijalna w *Swojatyeczach* 476 — Mowa X. *Leona Sierakowskiego* proboszcza *Swojatyckiego* 477.

O szkołach parafijalnych w dyecezyi *źmudzkiej*, odezwa biskupa do plebanów 16. Wiadomość o funduszach i legacyach w dyecezyi *źmudzkiej* za rządów teraźniejszego biskupa 18. — Zapis testamentowy *Zacharyasza Niemczewskiego* dla szpitala parafii *wojnickiej* 198.

Szpital parafijalny w *Salantach* w dyecezyi *źmudzkiej* 24. — Fundatorowie i dobrodziejce kościoła, szkoły i szpitala *śalantowskiego* 34.

Szczegół historyczny o szpitalu S. *Lazarza* oraz o domie miłosierdzia w *Łuch* przy kościele katedralnym zaprowadzonych i utrzymywanych staraniem, własnym majątkiem i osobistém poświęceniem się Panny *Józefy Polanowskiej* 116.

Opisanie zamka turemnego *wileńskiego* 232. — Polecenie P. Gubernatora wojennego litewskiego dane P. Wice Gubernatorowi *wileńskiemu* 236. — Instrukcyja dla głównego Inspektora zamka turemnego 239. — Jałmużna i ofiary dla więźniów 567.

O szpitalach *Bonifratelów* i *Rochitów* w *Minsku*. Przedstawienie Kommissyi 256. — A) o szpitalu *Bonifratelów* ze wzmianką o początku tego zgromadzenia i jego regułach 257. — B) o szpitalu *Rochitów* z historyą o początku tego zgromadzenia 275. — C) Projekt ogólnego szpitala dla ubogich w *Minsku* 899.

Stan Kolegium czyli domu oraz funduszów *XX. Emerytów* i *Inwalidów* duchowieństwa *świeckiego* dyecezyi *wileńskiej* 311.

Szkoła parafijalna *wielesnicka* w powiecie *pińskim* 329.

Szkoły parafijalne w dyecezyi *łuckiej* czyli w gubernii *wołyńskiej*: List pasterki 344.

Szkołka wiejska w *Szczorsach* w pow. *nowogródzkim* 830.

Szkolki szadowskie na *źmudzi* 2093.

Wiadomość o znajdujących się w okręgu cesarskiego *wileńskiego* Uniwersytetu funduszach na edukacyą ubogiej młodzi. *Ciąg 2gi*: *Wilno* i *Kroże* 439. — *Ciąg 3ci*: *Kiejdany* 2099. — Gubernija *grodzieńska*: *Grodno*, *Słonim*, *Lida*, *Szczuczyn*, 2099 — Gubernija *mińska*: *Słuck*, *Lubieszów*, *Berezweż*, *Lada*, 2103.

Zapisy czyli dokumenta na te fundusze: *Gabryela Sawaniewskiego* na czterech uczniów w *Wilnie* u *XX. Bazyljanów* 107. — *Józefa Kraczkiewicza* kowala na szkołę parafijalną w *Brześciu litewskim* 113. — *Zacharyasza Niemczewskiego* na uczniów czterech w *Krożach* 198. — *Dawida Pilchowskiego* biskupa na sześciu szlachty i sześciu mieszczan w *Wilnie* pod zawiadowaniem *XX. Misyonarzów* 205. — *Ignacego Slepćcia* na trzech uczniów w *Wilnie* u *XX. Misyonarzów* 212. — *Michała Walickiego* na ośmiu uczniów w *Wilnie* pod zawiadowaniem Uniwersytetu 315. — *Felicyana Mateusza Gana* na czterech uczniów w *Wilnie* u *XX. Misyonarzów* 433. — *Doktora Jakóba Szymkiewicza*, na trzech uczniów, po jednym ze stanu szlacheckiego, mieyskiego i chłopskiego, pod wiedzą Uniwersytetu z udziałnym funduszem na muzyków *professyonistów wileńskich* i na szkołę *rzemieśniczą* 572. — *X. Jana Pilsudkiego* na uczniów dwudziestu przy szkole *kroskiej* 574. — *Józefa Radwiłłowicza* na dwóch uczniów także przy szkole *kroskiej* 2049. — *Biskupa Joachima Daszkowicza Horbackiego* na dziesięciu uczniów w *Słonimie* 2108. — *Ludwika Kurzenieckiego* na pięciu uczniów przy szkole *XX. Pijarów* w *Lubieszowie* 2208. — *Ignacego Światopelka* xiążęcia *Czwertyńskiego*

- go na jednego ucznia tamże w Lubieszowie 2216. — Macieja *Muniuszki* na dwóch uczniów przy szkole XX. Bazylianów w Lądzie 2218.
- Dokument legacyyny na fundusz ogólny dla siostr Maryawitek wydany od wielebnej *Koryzniey* 684.
- Fundusz X. *Woytkiewicza* dla szpitala OO. Rochitów w *Kęstajciach* w powiecie telszewskim. Zapis 1022.
- Testament *Józefa Hylzena* wojewody mścisławskiego, przeznaczającego połowę dochodów ze wszystkich dóbr swoich na edukacją i miłosierne uczynki 1025.
- Wiadomości historyczne: o kolegiacie *Ołyckiej* 821. — O kapitułach katedralnych: *łuckiej* 1014, *żytomierskiej* 1020, *wileńskiej* 2053.

USTANOWIENIA I DZIAŁANIA DOBROCZYNNNE W INNYCH MIASTACH I GUBERNIJACH ROSSYI.

Petersburg.

- Zakład edukacyyny dla ubogich małoletnich dziewcząt 50.
- Stół otwarty dla biednych 53.
- Towarzystwo filarmoniczne 122.
- Fundusze JW. Metropolity *Siestrzencewicza*: a) Na dwadzieścia wychowanic w szkole mieszczkańskiej dla usposobienia ich na guwernantki do domów prywatnych w gubernijach białoruskich 293. — b) Na dwudziestu półpensyonerów w gimnazyum guberskiem petersburskiem 295.
- Użycie summy na uczynki miłosierne przez kupca *Koleśnikowa* testamentem zapisaney 503.
- Zdanie sprawy Komitetu odwiedzającego *Towarzystwa więzień* 727. — O porządku dobroczynnego wykupowania uwięzionych dłużników 793. — Oprawa xiąg i rubrykowanie papierów przez więźniów 794.

Moskwa.

- Szpital *Golicynowski* dla chorych 296.
- Funduszków na edukacją uczynionych przez radcę stanu *Pawła Demidowa*, Akta urzędowe, gdzie zapisy dla Uniwersytetu moskiewskiego, dla przyszłych Uniwersytetów w *Tobolsku* i *Kijowie*, i dla gimnazyum w *Jarostawiu* 363.
- Obchod doroczny w domu gościnnym hrabiego *Szeremetjewa* 500.
- Przytułek S. Daryi dla ubogich 836.

Jarostaw miasto guberskie.

- Dom gościnny *Graziewów* z funduszem na utrzymanie czternastu ubogich skaleczonych i zestarzonych, fundowany przez successorów majorowej *Graztewey* 58.
- Ustawy szkoły Jarostawskiej wyższych nauk fundacyi *Pawła Demidowa* 493.
- Toropiec miasto powiatowe gubernii pskowskiej.*

- Zakład *Niefiedjewski* na utrzymanie 24 ubogich zestarzonych i kalek, fundowany przez radcę kolegjalnego *Niefiedjewa* 58.

Gubernija wołogodzka.

- Wiadomość o zakładach dobroczynnych: *Wołogda*, *Ustynek*, *Totma*, *Solwyczegodsk* 55.
- Tula miasto guberskie.*

- Szkoła *Alexandrowska* wojskowa fundowana przez szlachtę 129.
- Zakłady dobroczynne: dom wychowania, szpital męyski, lazaret w zamku turemnym 2295.
- Nieżyn miasto powiatowe gub. czernihowskiej.*

- Fundusz xiąg *Bezborodków* na gimnazyum wyższych nauk: Akta urzędowe 579. — Założenie tego gimnazyum 840.

Gubernija inflantska.

- Zakłady dobroczynne: miasto *Ryga* 1030. — *Dorpat*, wyspa *Ezel* (*Oesel*) gdzie subskrypcya na wytepienie wilków, *Arensburg*, *Wolmar*, *Fellin*, *Wenden*, 2114.

Gubernija kaukazka.

- O zakładach dobroczynnych wiadomość przez jenerała *Debu*, mianowicie: o domach dla biorących

kąpiele u wód mineralnych, o zaprowadzeniu szkół, i o szczególnieyszym odznaczeniu się
xięży katolickich w *Mozdoku*, osobliwie w czasie morowej zarazy 2055.

We wsi Iwanowsk (gub. Kurskiej?)

Rys dobroczynności damy rossyskiej (*księżney Boriatyńskiej*) 2060.

We wsi Lubicz gub. riazzańskiej.

Bank Larinski i dom wychowania sierot, fundowane przez kupca *Larina str.* 2190 *w nocie.*

USTANOWIENIA DOBROCZYNNE W ROSSYI OGULNE.

Pomoc chrześcijańska dla *wygnañców greckich* 799.

Przywileje i prerogatywy w Rosyji dla wszystkich *Zydów przechodzących do wiary chrześcijań-*
skiej: I, Pomoce przechodzącym do chrześcijaństwa z ustanowieniem dla pożytku ich *Towa-*
rzystwa Izraelskich chrześcijan 2197. — II, Prawidła dla Towarzystwa izraelskich chrześcijan
2201. — III, Naznaczenie członków do Komitetu 2206.

USTANOWIENIA I DZIAŁANIA DOBROCZYNNE W KRAJACH ZAGRANICZNYCH.

Polska królestwo.

W Warszawie: Towarzystwa dobroczynności stan i działania w roku 1815. *st.* 36. — *Kwesta*
wielkonocna 504. — *Examen Instytutu głucho-niemych* 847. — *Rozszerzenie szpitala przy*
kościółce ewangelickim 1095. — *Rewizya instytutów miłosierdzia* 1097.

W Płocku: Towarzystwo miłosierdzia dla wspierania ubogich uczniów i razem naukowe
str. 200 i 358.

Kraków miasto wolne.

Towarzystwo dobroczynności i inne bogobożne zakłady 585. — *Wstęp* 588 — *Otwarcie towarzy-*
stwa 595. — *Rozwinięcie działań* 598. — *Prawo względem połączenia funduszków exystują-*
cych domów ubóstwa w Krakowie 604. — *Dalsze rozwinięcie działań* 606. — *Ustawy towa-*
rzystwa dobroczynności 703. — *Wzory utrzymywania kassy i ciąg kassowych* 723. — *Stan*
towarzystwa od zawiązania do 31 maja 1820 st. 2152.

Francya.

Paryż. Towarzystwo filantropiczne 61. — *Szpitale i domy Przytulku czyli gospody* 135.

Szwajcarya.

() *podróż Fr. Konninghama w celu zwiedzenia więzień w Szwajcaryi* 377.

Hamburg miasto wolne.

() *więzieniach i szpitalach* 611.

Prusy królestwo.

Berlin. Stoł bezpłatny dla niedostatnich uczniów uniwersyteckich *st.* 200.

Wrocław i Elbląg. Zapisy *Ryszarda Cowle* 202.

Amsterdam. Dom sierot cywilny, t. i. fundusz wieczysty na edukacyą niedostatniey młodzi,
tworzący się przez akcyę 1040.

Kolewicz. Wiadomość o dobroczynnych funduszach dawnych i nowszych czasów, przez Pana
Gerwais 2063.

Hannower królestwo.

Witynga. Prawidła otrzymywania przez uczniów niedostatnich bezpłatnego stołu w Uniwersy-
tecie 2088.

Toskanija wielkie księstwo we Włoszech.

Florenca. O ustanowach dobroczynności 2158.

Anglia. Postęp wakcyny 2293

Chiny Cesarstwo.

Wzery dobroczynności Cesarza Jong-Szing i cnoty wieśniaka Chi-Jeu 379.

ŻYWOTY I NEKROLOGI FILANTROPÓW I DOBROCZYNÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Nekrolog: *Zacharyasza Niemczewskiego* 193 — *Ryszarda Cowle* 202. — *Józefa Płocińskiego* 326

X. Eliasza *Sieradzkiego* pijara 354. — Wdzięczna pamięć o Floryanie *Kruszewskim* i Adryanie *Szalewiczu* pijarach przez Jana *Bobrowskiego* 355. — Nekrolog wielebnej Panny *Marcjanny Nerwidówny* wizytatorki przełożonej siostr *Maryawitek* 480. — O życiu i dziełach *Jehna Howarda*, wiadomość zebrana przez *Parinę Alexandrę Wolfgang* 2150. — Wdzięczna pamięć okazana dla ś. p. nominata biskupa *Jędrzeja Berenta* przez X. *Stanisława s Zantyr* 2146.

DOBROCZYNNOSC CZASOW PRZESZŁYCH.

- Skazówka do Historii dobroczynności polskiej i litewskiej, od czasów najdawniejszych S. str. Cx
T. — W. 147. Z. 506.
O urządzeniach i administracji szpitalów i wszelkich zakładów dobroczynnych w Polsce i Litwie r. 1791 i 1792 st. 385.
Wspomnienie dobroczynności niektórych Świętych, jako to: S. Hieronima Emiliana, S. Kamilla de Lellis, i S. Józefa Kalasantego 857.
Urządzenie żebraków w mieście Wilnie za panowania Króla Władysława IV, st. 2167.
Otwarcie szpitala Dzieciątka Jezus w Wilnie 398 — Potwierdzenie tego szpitala przez konstytucją na seymie 399.

UMIĘTNOŚĆ DOBROCZYNNOSCI, ORAZ POMOCNICZE DO NIEY NAUKI, SZTUKI I RZEMIOSŁA.

- Towarzystwo Kurlandzkie literatury, sztuk i oświecenia pospólstwa, zawiązane w Mitawie 866.
O dobroczynnej dla ludzkości usłudze zakonników na górze wielkiej ś. Bernarda w Szwajcaryi 168.
Projekt do urządzenia gospody na wielkiej górze ś. Bernarda w Szwajcaryi, podany od *Parretera* z Dorpatu 400.
Apparat Papina, mieszkańcom rzeczony góry zalecany przez Dokt. *Pleischel*. 408.
Machina Papina do wydobywania galarety z kości na pokarm przez prof. *Muncke* poprawiona 410.
Spisanie modeli mechanicznych, znajdujących się w Konserwatorium Uniwersytetu wileńskiego 301.
O udoskonaleniu instytutów dobroczynnych, Pamiętniki praktyczno-teoretyczne hrabiego *Rumforda*, przełożone przez *Józefa Zawadzkiego* 525. *Pamiętnik I*, O zniesieniu żebractwa w Bawaryi i o instytucie dobroczynnym dla ubogich w Monachium 526 i 613. *Pamiętnik II* Zasady główne podług których można zakładać instytuta ku wspieraniu ubogich we wszystkich krajach 768.
Młynek ręczny czyli żarna od zwyczajnych użyteczniejsze, doświadczone i zalecone przez *Walentego Szacfajera* 880.
Zakład czyli fabryka w *Genewie* do sup Rumfordskich ekonomicznemi zwanych 886. Kuchnia do tych sup. 895.
O sposobach ułatwiających wytepienie żebractwa; przez *W. A. Bohatkiewicza* 1043.
Kazanie *Bossueta* na święto ś. Piotra Nolaski 1070.
Upowszechnienie machin do mlócenia zboża w powiecie słuckim 1092.
O bankach pobożnych zwanych *Lombardami*; krótką wiadomości historyczną przez *L. J.* 217.
Prospekt na zbiór wiadomości mogących służyć za materyał do historii rzemiosł i przemysłu w mieście Wilnie; przez *Symona Zukowskiego* 2181.
O kassie oszczędliwej w *Wiedniu* 2184.

BIBLIOGRAFIA.

Pan Jan ze Swisłoczy; dzieło przez *Jana Chodźka* wydane i służące do czytania w szkołach i w rafijałnych 421.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Ofiary pomnieysze na zakłady edukacyjne w Państwie rossyjskiém; w r. 1819 uczynione: 423, 557, 663, 794; na zakłady edukacyjne i pobożne w roku 1821. st. 2191.
Dobrodzieje Komitetu naukowego: *Moryc Fryderyk*, *Bobrowski Jan*, *Bucharcki Andrzej* Z.

VIII

wadzki Józef, *Jundził Ignacy*, 103; *Bezimienny* 202; *Ragalski Leon*, *Poliński Michał*, *Szacfojer Walenty*, 430; *Karlewicz Michał*, 2096; X. s *Zantyr* i *Józef Frank* 2300.
Koncert Panny *Andrzejkiewiczówny* na dochód ubogich w Grodnie, 307. Przykłady niepospoliczności ukazane w Wilnie przez *P. Syrewicza* i przez starozakonnego *Ayika Hirszowicza*, 428. Koncert Panny *Bogdaszewskiej* w Mińsku na wsparcie ubogich, 429. Poświęcenie się żołnierza *Kisieleńka*, 556.

OMYŁKI DRUKU ZNACZNIEYSZE.

- str.* 309, w *Tabelli miesiąca marca*:
wiersz 4 *stoi* Ludności było i lutego *popraw* i marca
— — — zostało 28 lutego — 31 marca. !
- str.* 1099, w *Tabelli miesiąca września*:
N. 4. robienie waty *popraw* Przędzenie lnu
5. Przędzenie lnu — Przędzenie wełny
6. Przędzenie wełny — Robienie waty
- str.* 2001. Na tej stronie popełniona w paginacji omyłka dodaniem nad potrzebę ilości 900, ciągnie się z tym dodatkiem aż do końca księgi.
- str.* 2055. wiersz 2. 3. 4 od końca: przez *Zygmunta W. Xcia litewskiego*, który był oycem *Kazimierza*, a dziadem *Zygmunta I*, królów polskich, *popraw* przez *Zygmunta W. Xcia litewskiego*, który był, oycem *Michała* bezdzietnego, a bratem *Witolda*.
- str.* 2257. *Rennerd Jan* opłacił miesięczne za miesiąc jeden, *popraw*, za 2 miesiące.
- str.* 2259. *Skrycki Kazimierz*, miesięcznego r. 4, ogół r. 7. *popraw* miesięcznego r. I, ogół r. 4

LISTA PRENUMERACYJNA.

NA DZIEJE DOBROCZYNNOSCI ROKU 1821.

I. *Prenumerotorowie, którzy więcej nad cenę postanowioną za exemplarz opłacili i przeto w poczet dobrodziejów zapisani.*

- Chodkiewicz, Krzysztof, marsz. czausow. na jeden exemplarz rub. assy. 25.
 Cieciszowski, Kasper, biskup łucki i żytomier. na dwa exemplarze z roku 1820 i 1821 rub. ass. 100.
 Korsaków, Alexander Rimski, jener. piech. gub. wojen. litew.; na 1 exemp. rub. ass. 25.
 Korsaków, Włodzimierz Rimski, major, na 1 exemp. rub. ass. 25.
 Martusewicz, Jakób, biskup łucki unicki; na 1 exemp. assy. rub. 50.
 Sobański, Jan, marsz. mścisław. przez Mścisław w Kotłowie; na 1 exemp. assy. rub. 25.
 Sellohub, Lew hrabia, w Orszy, na 1 exemp. rub. ass. 50.
 Soltan, Nikodem, marsz. w Bielicy na 1 exemp. ass. rub. 25.
 Stachiew, Piotr, marsz. horodecki p. Witebsk, na 1 exemp. ass. rub. 25.
 Zawadzki, dziek. przez Święciany w Lętupach, na 1 exemp. ass. rub. 25.

II. *Prenumerotorowie, którzy wedle ceny postanowioney opłacili za exemplarz po rubli 6 srebrem.*

- Abramowiczowa starościna, przez Oszmianę w Prudach.
 Andrzejewski, administr. pleb. wilkis. p. Kowno.
 Augustowski sędzia, p. Poniewież w Janiskach.
 Barankiewicz D. M. w Wilnie.
 Berezowski Antoni, w gub. kijow. 1820.
 Bluducha Tom., sekr. kolleg. w Petersburgu.
 Borkowski Piotr, w Petersburgu.
 Brodowicz Cypryan, rząd. petrykow. p. Mozyr.
 Brujewicz Michał, w Petersburgu.
 Bryndza sędzia, w Telszech.
 Buczyński Roch, marsz. w Orszy.
 Budziłowicz dyrektor szkół w Wilnie.

- Bulhak Ignacy, dozorca honor. szkół bobruy. (rok 1820 i 1821.)
 Bulhak Józef, kapitan (rok 1820 i 1821.)
 Burezak Abramowicz Joachim, w Machnowce.
 Burezak Abramowicz Walenty, marsz. w Machnowce.
 Buynicki Kazimierz, marsz. dyneb. w Krasławiu.
 Bydłowski, kapitan i kaw. w gub. kijow. r. 1820.
 Bykowski podkom. ihumeń.
 Bystram szambelan, w Poniewieżu.
 Bystram dworzanin w Słucku.
 Bystry January, Z. S. B. W. opat mielecki. (rok 1820 i 1821) przez Kowel.
 Charewicz kanonik w Mińsku.
 Chlewiński Michał, dozorca honor. szkół ptarosięń.
 Chmara Hilary, marszałek w Mińsku.
 Chmielewski obywatel w Radziwillowie.
 Chodźko Ludwik, wice-marszałek w Wilnie.
 Chrapowicki były prezydent i kawaler p. Kiejdany w Datnowie.
 Chreptowicz Adam hrabia, w Wilnie.
 Cybowicz Piotr, kanonik w Wilnie.
 Czarnocki Józef, b. podkomorzy w Słucku.
 Czarnocki Michał, przez Klek w Lecieszynie.
 Czarnowski Józef, kom. ziem. ihumeń. i kaw.
 Czudowski kapit. gwar. i kaw. p. Mozyr do Dawidgrodka.
 Dederko Jakób, biskup w Łucku.
 Demkowicz Leon, Z. S. B. W. prowinc. ruski, (rok 1820 i 1821) p. Krzemieniec do Poczajewa.
 Dmochowski Aurelian, w Wilnie.
 Dmochowski Mich. P. K. S. E. w Wilnie.
 Dmochowski Kazim. kanonik wileń. w Petersb.
 Filewski Grzegorz, sowiet. p. Wilkomierz w Szeszalach.
 Giedroyć xiąże, biskup w Telszech, exemp. 2.
 Gimnazyum mińskie rok 1820, 1821 i 1822.
 Gimnazyum podolskie w Winnicy.
 Gorski marszałek w Telszech.
 Grabowski kapitan w Ihumeniu.
 Grawrok gwardyan w Telszech.
 Grocholska hr. Salomea w Ostrogu.
 Grodzicki Hilary, w gub. kijow. 1820.
 Hołownia Wincenty, przeor dominik. w Kijowie.
 Hołyński A. R. S. w Petersburgu.
 Houwald prałat w Petersburgu.

- Hrehorowicz Karol, p. Nieświż w Cimkowiecach.
 Janczewiczówny, Zuzanna i Antonina, sędziar-
 ki p. Kowno w Sredniku.
 Janiszewski Onufry, marsz. ihumeń.
 Jankowski Andrzej, w Petersburgu.
 Jankowski Józef, doktor p. Wilkomierz w Tra-
 szkunach.
 Jasiński marszałek w Wilnie.
 Jastrzębski Leon, sędzia w Rzeczyca.
 Jerliczowa jenerałow. w gub. kijow. r. 1820.
 Jezierska Aniela, chorążyna w gub. kijow. r. 1820.
 Jezierski Nazary, marsz. w gub. kijow. r. 1820.
 Juchnowski Kazimierz, obywatel w starym
 Biehowie.
 Iwaszkiewicz Maurycy, w gub. kijow. 1820.
 Kamiński prałat officyał, w Mińsku.
 Karabanowicz Wincenty, ass. ihumeń.
 Kawecki Symon, w Petersburgu.
 Kłoczko, X. Antoni, prof. emeryt (r. 1820 i 1821).
 Kłoczkowski Jan, rejent w Krasławiu.
 Kobecki sędzia, w Telszech.
 Komarowski Antoni, prezes w Wilkomierzu.
 Komarowski Leopold, sędzia w Wilkomierzu.
 Konopacki Robert, deput. w gub. kijow. r. 1820.
 Konsystorz rzymsko-katolicki mohilew. exem 3.
 Kopański Antoni, sędzia w Wilkomierzu.
 Kopecki dziek. kow. prob. kieydań.
 Kossakowski Adam, biskup limireń kan. wileń.
 w Wilnie.
 Kotowicz Teofil, pisarz ziem. ihumeń. w Smi-
 łowiczach.
 Kotwicz Xawery, w Petersburgu.
 Kownacka Eleonora marszał. p. Szawle w Łu-
 knikach.
 Kozakowski Józef, prezes w Wilkomierzu.
 Koziel Ambroży, prezes w Wilkomierzu.
 Kożuchowski b. prezyd. w Bałcie gub. podols.
 Kulikow Szymon, kapit. p. Wilkomierz w Bol-
 wikach.
 Łabuński pisarz w Krasławiu.
 Lachnicki Ignacy, półkow. i kaw. w Grodnie.
 Lavoisier infulat, w Wilnie.
 Lenkiewicz Tomasz, marszałek w Hłusku.
 Lewicki Pachomiusz, Z. S. B. W. opat owrucki
 (rok 1820 i 1821).
 Lipski nominat biskup, w Wilnie.
 L. G. L. w Wilnie.
 Lubomirski Alexander Xiążę, w Petersburgu.
 Lubomirski Antoni Xiążę, p. Orszę w Dombrownie.
 Lubomirski Eugeniusz Xiążę, w Orszy.
 Lutkiewiczowa wice-marszałkowa, p. Szawle
 w Klaryszkach.
 Mackiewicz biskup, w Kamieńcu podolskim.
 Marcinowski kanonik, w Radoszkowiczach.
 Markiewicz porucznik, w Petersburgu.
 Mejer Konstanty, sędzia w Wilkomierzu.
 Micewicz Dominik, b. wice-marsz. p. Wilko-
 mierz w Skoczanach.
 Michniewicz Bonawentura, pleban czekiski
 p. Kowno.
 Mokrzecki rejent, w Wilnie.
 Morykonja Konstancya, jenerałowa p. Wilko-
 mierz w Nidokach.
 Morykoni Ignacy, star. w Wilkomierzu.
 Morykonja hr. Marya P. W. X. L. p. Wilko-
 mierz w Towianach.
 Moszyński Piotr, hr. p. Olhopol w Berszadzie.
 Niepokoyczycki Adam, marsz. w Słucku.
 Nowicki Walenty, porucz. p. Ede w Łopienicy.
 Obrapalski Piotr, b. sędzia w Połocku.
 Odyniec Paweł, komor. p. Bielice w Wietce.
 Oertel, jener. porucz. (r. 1820), p. Kieydany,
 Beysagolę w Wiktorynie.
 Oertelowa, jenerałowa tamże.
 Ogiński senator państwa, w Wilnie.
 Olendzki sekret. kolleg. w Mińsku.
 Ostapowicz Jan, kanonik w Kamieńcu podolskim.
 Osztorp Leon, półk. ikoman. w Smiłowiczach.
 Piłsudzki Tomasz, teol. dokt. i pleb. p. Kiey-
 dany, Beysagolę w Hrynkiszkach.
 Piotrowicz Antoni, w Petersburgu.
 Piotuch Justyn, sędzia w Wilkomierzu.
 Plater hrabia, p. Pińsk w Dąbrowicy.
 Plater hrabia prezydent w Krasławiu.
 Plater Józef, tamże.
 Pocztań warszawski.
 Podoski Michał hrabia, w gub. kijow. r. 1820.
 Polanowska Józefa, starościna w Łucku.
 Połącz tytułarny sowietnik, w Jurborku.
 Połoński Michał, dziekan witebski.
 Poźniak prałat, w Mińsku.
 Proszyński szamb. p. Wilkomierz w Szolkowie.
 Pusłowski A. R. S. i kaw. p. Słonim w Michalinie.
 Ratyński Antoni, chorąży ihumeń.
 Rawa Paweł, ass. kolleg. duchow. w Petersburgu.
 Rawa Paweł, kanonik w Petersburgu.

Rokicki Ludwik, hr. (r. 1820 i 1821) w Rzeczyocy.
 Rokicki hrabia marsz. tamże.
 Rönne Baron, marsz. w Telszech.
 Rostkowski Paweł, b. ziem. pisarz w Orszy.
 Rudnicki Stanisław, superior p. Mińsk w Smiłowiczach.
 Rudomina wizytator, w Wilnie.
 Rupeyko kanonik i kawaler, w Szadowie.
 Rylło rejent, w Telszech.
 Sarnecki Ignacy, w Taraszczy gub. kijow.
 Sawieki Antoni, doktor w Wilkomierzu.
 Sielawa podkomorzy, w Mińsku.
 Siemaszko Kaz. rotm. p. Wilkomierz w Pilańcach.
 Sienkiewicz Ignacy, komor. wileń. w Ihumeniu.
 Staniewicz Józef, sprawnik w Wilkomierzu.
 Stefanowska Anastazyja, w Leplu.
 Straszynski Wikt. b. marsz. w gub. kijow. r. 1820.
 Strawiński Kazimierz, marsz. w Wilnie.
 Strutyński Walenty, sędzia p. Wilkomierz w Wysokim Dworze.
 Supiński prałat, w Slucku.
 Suryń Ignacy, w Orszy.
 Swiderski Adolf, porucz. w Taraszczy gub. kijow.
 Świętorzecki Franc. b. assesor w Wilejce.
 s Zantyr Stanisław, prałat w Slucku.
 Szebeka major, w Wilnie.
 Szemesz Kazim. marsz. b. ihumeń. w Cieżajsku.
 Szkoła parafijalna bobruyska (rok 1820 i 1821).
 Szkoła lubieszowska.
 Szkoła parafijalna wileśnicka, p. Pińsk.
 Szostak major i kaw. w gub. kijow. 1820.
 Trojanowski kapitan, w Wilnie.
 Tyszkiewicz hr. półkownik, w Wilnie.
 Watraszewski Józef, (r. 1820 i 1821) w Kownie.
 Ważyński ciwun, w Telszech.
 Weysenhoffowa sędzi. p. Wilkomierz w Doboryszkach.
 Wialbut Sylwester, rektor szkół w Wilkomierzu.
 Wohlgemuth Andrzej, w Wilnie.
 Wolfgang Jan, professor w Wilnie.
 Wołodkowicz Melch. dozorca honor. szkół ptis wileys. p. Oszmianę do Radoszkowicz.
 Wyleżyński marsz. w Lubarze.
 Wyszkowski j. neral leythant. w Swierianach.
 Żagiell Anioł Książ, pisarz ziem. w Wilkom.
 Zaleski Jacek, b. prez. w gub. kijow. r. 1820.
 Zaleski Michał, podkomorzy w Wilnie.
 Zaleski Stanisł. b. marsz. w gub. kijow. r. 1820.

Zaleski Wikt. marsz. w Taraszczy gub. kijow.
 Zaleski Wikt. b. podkom. w gub. kijow. r. 1820.
 Zaleski Xaw. kapit. i kaw. w gub. kijow. r. 1820.
 Zawadzki Józef typograf, exemp. 3 w Wilnie.
 Zawadzki Piotr, b. prez. ihumeń. w Smiłowiczach gub. mińskiej.
 Zelwietr rejent, w Petersburgu.
 Zienkiewicz strażnik orszań. w Rzeczyocy.
 Znosko Jan, prof. uniwers. w Wilnie.
 Zukowski major p. Rohaczew w Joachimowie.
 Życki Tomasz, dziekan uniwers. wileń.

III. *Kollektorowie, którzy raczyli trudzić się przyymowaniem i zbieraniem prenumeraty, z wyrażeniem liczby exemplarzów u każdego z nich prenumerowanych.*

Gubernija wileńska.

Wilno: Bialłozor Józef, prez. sądu gran. appell. exemp. 8.
 — Expedycya gazetna pocztamtu litewskiego, exemp. 20.
 — Moryc Fryderyk xięgarz, ex. 1.
 — Expedycya Dziejów dobroczyn. ex. 47.
 — Sklep ubogich towarz. dobrocz. ex. 4.
 — Szulc Maciej, czl. tow. dobrocz. ex. 3.
 — Zawadzki Józef typ. i xięg. ex. 9.
 Wilkomierz: Weysenhoff marsz. pow. ex. 20.
 Rosienie. Chlewiński Mich. doz. hon. szkół ex. 3.
 Szawle. Būrba marsz. pow. ex. 1.

Gubernija mińska.

Mińsk: Stefanowski Winć. sekr. konsyst. ex. 10.
 — Twardowski Józef, wizytator szkół ex. 3.
 Bobruysk: Būlhak Ignacy, doz. hon. szkół ex. 6.
 Ihumeń. Janiszewski Onufry, marsz. pow. ex. 7.
 Mozyr: Kieniewicz chor., zastępc. marsz. pow. exemp. 2.
 Rzeczyoca: Rokicki Lud. hr. doz. hon. szkół ex. 5.
 Sluck: Niepokoyezycycki Adam, marsz. pow. ex. 3.
 — s Zantyr Stanisł., prob. slucki i kaw. ex. 5.
 Wilejka: Chodźko Jan, dozorca honor. szkół ex. 12.

Gubernija mohilewska.

Mohilew: Majewski Antoni, zastępc. offic. ex. 11.
 Czausy: Chodkiewicz Krzysztof, mar. pow. ex. 2.
 Orsza: Buezyński Róch, marsz. pow. ex. 6.

Gubernija witebska.

Dyneburg. Buynicki Kazim., marsz. pow. ex. 4.
 Horodek. Stachiew Piotr, marsz. pow. ex. 1.

Gubernija wołyńska.

Łuck. Martusewicz biskup łucki, ex. 6.

Gubernija kijowska.

Machnówka. Burczak Abramowicz Walenty,
 marsz. pow. ex. 2.
 Taraszcza. Twokut marsz. pow. ex. 3.
 Skwira. Ryłski marsz. pow. ex. 15.

Gubernija sanktpetersburska.

Petersburg. Dmochowski kanonik wileń. ex. 12.

D Z I E J E D O B R O C Z Y N N O Ś C I

K R A J O W E Y I Z A G R A N I C Z N E Y.

DOBROCZYNNOŚĆ SPÓLZESNA.

*TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOSCI WIL-
LENSKIE.*

*Liczba opatrzonych ubogich w gru-
dniu 1820.*

Na początku miesiąca grudnia znaj-
dowało się w domu, dobroczynności u-
bogich różnego wieku i obojey płci
osób 504.
W przeciągu miesiąca grudnia przy-
było 30.
Ogół 534.

Z tych ubyło 7.

A przeto do dnia ostatniego gru-
dnia znajdowało się w domu do-
broczynności ubogich 527.

Liczba ubogich mieszkających
w mieście, a biorących chleb
z domu dobroczynności, w mie-
siącu tym powiększyła się oso-
bami trzema, a przeto ubogich
chleb biorących w grudniu było
osób w ogule 178.

Otrzymujących chleb i potrawy, u-
bogich w mieście mieszkających 13.

Otrzymało wsparcie pieniężne mie-
siężne, wynoszące w ogule r. sr.
88 kop. 50, osób 32.

Na raz jeden otrzymało wsparcie

Dzieje Dobroc., rok 1821, styczeń.

pieniężne, wynoszące w ogule r.
sr. 12, osób 8.

Ogólna liczba żywionych i opatry-
wanych osób w miesiącu gru-
dniu 758.

Ignacy Jundziłł sekr. towarz.

TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOSCI GRO- DZIENSKIE.

*Posiedzenie jeneralne i zdanie dorocznego
sprawy, d. 12 grudnia 1820 roku.*

(Ob. Rok I. Dziejów str. 37.)

W DNIU tym jako w rocznicę otworzenia
towarzystwa Dobroczytności grodzień-
skiego, zebrałi się członkowie dla od-
bycia jeneralnego posiedzenia.

Po zagajeniu przez prezesa towa-
rzystwa gubernatora cywilnego gro-
dzieńskiego J. W. Michała Andrzejkow-
wicza, przemową, okazującą cel niniey-
szego zebrania; sekretarz towarzystwa
Michał Witanowski odczytał zdanie spra-
wy z rocznych czynności kommissyi
w wyrazach następných:

W POCZĄTKOWEM rozwijaniu utworzo-
nego przez was, szanowni spółczłon-
kowie! towarzystwa, pilnować się wska-
zaney w tymczasowych prawidłach dro-
gi, było powinnością i potrzebą kom-

missyi. Szczupłość funduszów i środków ograniczały działania w tym roku bardziej przygotowane a niżeli zapakajające. Jednakże obok usiłowań w wystawieniu domu, zdolnego dać przytulek żebrakom, który już jest ukończony, starano się opatrywać żywnością ubogich i przynosić ulgę cierpiącym przez ciągle utrzymywanie stołu i dostarczenie lekarskiej pomocy. Przy zawiązaniu bowiem niniejszego towarzystwa oświadczyliście ubogim i żebrakom, że od dnia 12 grudnia 1819 roku, od dnia tak drogiego dla wszystkich narodów szczęśliwemu berłu, NAYJASNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA poddanych, los tych nieszczęśliwych, jest pod opieką towarzystwa dobroczynności; a tak, gdy w ciągu roku przeszłego szczupłość funduszów za ledwie dozwoliła uiścić się z tak święcie danego przyrzeczenia w opędzeniu pierwszych potrzeb życia żebraków na koszt dobroczynności przyjętych, gorliwość kazała czynić przygotowanie do osłodzenia cierpień tych nieszczęśliwych, a przez to, do zupełnego zamiarów waszych spełnienia.

Kommissya przy otwarciu miała sobie podane następujące fundusze.

1. Oddane przez szlachtę JW. gubernatorowi cywilnemu r. a. 5000
2. Ofiarowane przez prokurora guberskiego P. Horehlada 200
3. Przysłana przez JW. gubern. wojen. litew., ofiara xiędza prałata Pusłowskiego r. s. 1500
4. Z zapisów do xięgi ofiar zebranych przez samego JW. cywilnego gubernatora, marszałków powiatowych oraz prezydenta miasta Grodna cz. z. 142. r. s. 1218 k. 57 1/2 r. a. 6328

Ze zaś większa część takich zapisów była na remanencie, który pozyskać kommissya miała za najpierwszy czynności swoich przedmiot; przeto JW. prezes towarzystwa, jako naczelnik gubernii, zachęcił urzędników do publicznej administracji w gubernii grodzieńskiej należących, którzy przyjęli na siebie staranie ich pozyskania; uzyskano zatem ofiar w gotowiźnie: cz. z. 44. r. s. 879 k. 51 1/2 r. a. 4327 k. 47

Pozostaje na remanencie cz. z. 45. r. s. 452 k. 81 r. a. 1368 k. 45

Różnica w ilości złota i monet, stąd pochodzi: że w miejscu złota i assygnat, niektórzy płacili srebrem podług kursu; co wyjaśnia szczegółowy rachunek.

Pomnożenie funduszów Towarzystwa było równie ważnym przedmiotem: przedsięwzięte ku temu sposoby, następny przyniosły skutek w roku 1820.

5. Władze rządowe tak gubernijalne jako i powiatowe, przyłożywszy się znacznie przy samym zawiązaniu Towarzystwa do zbierania ofiar, zachęczone przez JW. cywilnego gubernatora, nie odmówiły i nadal pomocy swojej. Każda jurysdykcya przyjęła xięgę sznurową do zbierania składek. Wszystkim przeto powiatom i każdemu stanowi utworzono sposobność do chwalebnej przedsięwzięcia wspierania nieszczęśliwych. Nie wszystkie jeszcze jurysdykcye odesłały tegoroczne zbiory. Dotąd z tego źródła weszło cz. z. 6. r. s. 78 k. 20. r. a. 241
6. W czasie przeszłego karnawału dana była na dochód ubogich redu-

ta, na którą JW. cywilna gubernatorowa Andrzejkiewiczowa z córką Panną Melanią zająć się raczyła na danym u siebie balu, rozdaniem biletów. Zebrany ztąd dochód, po odtrąceniu wydatków na oświecenie sali i zapłatę muzyce, przyniósł czystego zysku cz. 7 r. s. 125 k. 6 1/2 r. a. 248

Znakomity dar z bogatych koron, od osoby, która imię swe znane skąd mąd niezszczęśliwym wsparcia potrzebującym, zakrytym mieć chciała, nastęczył projekt sprzedania takowych koron przez loterya, która za rozdaniem biletów na całą guberniją rozestanych, ma przynieść czerwonych złotych 500. Zebrano już z tego przedmiotu w gotowiznie r. s. 40 k. 50

JW. gubernator cywilny włożył obowiązek, aby przy umowie z przybyłymi do Grodna aktorami, do ceny zwyczajnej biletów na teatralne spektakle dodano na dochód dobroczynności od łoży górney i krzesła groszy 10, od parteru i łoży dolney groszy 6, od galeryi groszy 3. Z tego źródła weszło dotąd r. s. 15 k. 56.

Nadto za jeden spektakl dany na dochód dobroczynności po odtrąceniu expensów wniesiono cz. z. 3 r. s. 58 k. 25 r. a. 25

Przy rozdaniu drażkarzom numerów i innych dobrowolnych ofiar, tudzież ze sztrafów, P. policmeyster Wysoczyn zebrał i wniósł r. s. 22 k. 57 1/2 r. a. 52 k. 50

Nakoniec z rozmaitych ofiar, których szczeguły osobny pojaśnia rachunek wniesiono w gotowiznie cz. z. 1 r. s. 264 k. 30. r. a. 275

Przekazano obligów za któremi pozyskać się mają na fundusz dobroczynności summy, w ogule czerw. zł. 15 r. s. 416 k. 50 r. a. 1376

Wniesiono *anticipative* na rok następny z ofiar do księgi zapisanych cz. z. 10 r. s. 45

Z powodu niedostatku gotowizny JW. przez towarzystwa cywilny gubernator Andrzejkiewicz na opędzenie nagłych wydatków pożyczyl r. as. 1132 k. 8
Które do zwrotu JW. prezesowi przynależą.

Ogólny zatem przychód: w Gotowiznie cz. z. 71 r. s. 3029 k. 6 1/2 r. a. 11493 k. 5.

Na remanencie pewnym do pozyskania 45 452 81 1368 45

Zapisów w pozyskaniu niepewnych do których należy spodziewany dochód z loteryi na korony 15 1826 1576

Summa cz. z. 129 r. s. 5307 k. 87 1/2 r. a. 14237 k. 50

Odtrąciwszy od tego pożyczone przez JW. gubernatora 1132 8

Cały fundusz wynosi cz. z. 129 r. s. 5307 k. 87 1/2 r. a. 13105 k. 42

Wykazawszy ciąg działań do zwiększenia funduszów zmierzających, kommissya ma za obowiązek usprawiedliwić się z użycia takowych zbiorów, już to na wsparcie niezszczęśliwych, już przygotowanie domu Dobroczynności, który da im w następnym czasie przytulenie.

Gdy wszyscy żebracy w dniu 12 grudnia 1819 roku w mieście Grodnie zebrani, po dostatecznym o ich stanie upewnieniu się na koszt Dobroczynności przyjętymi zostali: utrzymanie ich zatem było celem starania kommissyi, która pilnując się tymczasowie przepisanych prawideł, delegowała dwóch członków swoich PP. policmeystra Wysoczyna i sędziego ziemskiego Adamowicza do utrzymania ciągłej kontroli osob wsparcia potrzebujących, wywiadowania się o niezszczęśliwych i śledzenia czy istotnie wsparcie potrzebne. Dwóch

innych członków, jakoto, PP. prezydent miasta Kreybich i rejent ziemski Kadorowski, mieli sobie poruczone opatrywanie ubogich przyjętych na koszt dobroczynności i dostarczanie im żywności. Nakoniec, członek kommissyi doktor medycyny P. Czeretowicz, dawał pomoc lekarską chorym. Wszyscy na sessyach tygodniowych zdawali przed kommissyą sprawę.

Liczba osob z Dobroczynności utrzymujących się była następująca:

Od 12 grudnia 1819 do 15 stycznia 1820	
	<i>Naywięcey 90 Nym. 89.</i>
Od 15 stycznia do 15 lutego 96 . . .	91.
Od 15 lutego do 15 marca 95 . . .	94.
Od 15 marca do 15 kwietnia 94 . . .	90.
Od 15 kwietnia do 15 maja 91 . . .	88.
Od 15 maja do 15 czerwca 86 . . .	68.
Od 15 czerwca do 15 lipca 70 . . .	68.
Od 15 lipca do 15 sierpnia 68 . . .	67.
Od 15 sierpnia do 15 wrześ. 68 . . .	66.
Od 15 września do 15 paźdz. 68 . . .	66.
Od 15 paździer. do 15 listop. 68 . . .	67.
Od 15 listopada do 15 grud. 71 . . .	67.

Stąd się okazuje, że w ciągu roku zeszłego utrzymywało się codziennie osób 96 . . . 66.

Umarło w ciągu tegoż roku osob 7.

Tak znaczne zmniejszenie ilości osob na fundusz dobroczynności przyjętych, stąd pochodzi, że bliższe ich losem zajęcie się, dało sposobność kommissyi dostrzedz, że w liczbie tych żebraków mieścili się niektórzy opuszczeni od familii będący w stanie i obowiązanej żywić swoich krewnych; inni należeli do właścicieli dóbr, którzy wedle praw krajowych mają powinność zająć się utrzymaniem starców lub ka-

leków wsi własney; inni nakoniec znaleźli miejsce przy klasztorach. Słowem, gdy nastąpił czas letni, a żebractwo zatamowanem zostało, każdy szukał sposobu utrzymania się. Dobroczynność zaś przyjęła na łono swoje tych wszystkich, którzy innych sposobów do wyżywienia siebie znaleźć nie mogli.

Dostarczenie żywności spełniało się za kontraktem z mieszczaninem P. Malewiczem pod następnymi warunkami zawartym.

P. Malewicz przygotowywał chleb i supę dla tylu osob, ile przychodziło do niego ze stęplowanemi blaszkami wydanemi od kommissyi dobroczynności, na znak, że im się żywność należy. Żywność ta składała się z pułtora funta chleba i puł garca supy z legumin świeżych, dobrze wywarzoney, każdey niedzieli i święta z porcyą mięsa świeżego, innych dni z słoniną, a w dni postne z olejem. Ubogi przychodził po tę żywność z naczyniem; a niemogący dla słabości zdrowia lub kalectwa wychodzić z domu, gdy dobrem sprawowaniem się przekonał, iż danych mu gotowych pieniędzy na pijaństwo nie obróci, otrzymywał na żywność groszy 10 na dzień; za tę bowiem cenę od osoby, P. Malewicz dostarczał wyżej rzeczone wyżywienie.

Oprócz płatnego sługi, z dobrej konduity i uczciwości znanego, który przy rozdawaniu ubogim strawy codziennie był przytomny, członkowie dosyć często i mniej spodziewanie, odwiedzali garkuchnię dla przekonania się o dobroci chleba i supy i dla dowiedzenia się od samychże ubogich czy regularnie przeznaczona żywność dochodzi.

Chorzy mieszczeni byli w lazarecie

powszechny opieki, gdzie kosztem tegoż lazaretu utrzymani; lub w domu własnego mieszkania, gdzie wszelką opiekę doktora mając pomoc, żywność i lekarstwa z funduszu dobroczynności dostawali.

Wydatek na utrzymanie biednych był następujący:

Na wyżywienie całoroczne od 95 do 66 osób ubogich wydano . . . cz. zł. 56r. s. 120gk. 5r. a. 89k. 67

Na zakupienie lekarstwa dla chorych r. a. 71 k. 97

Na pogrzebienie umarłych r. s. 7 k. 35

Dano w dniu 12 grud. 1819 roku, jako w dzień urodzin Najjaśniejszego Cesarza przy zawiązaniu towarzystwa po rublu 1 na osobę w ogóle . . . r. s. 180

Nadto opłata służącego na rok złotych 200 zgodzonego i osobno wsparcia pod czas jego choroby złotych 20 w ogóle . . . r. s. 33

Sporządzenie 700 blaszek na znak do brania porcy r. s. 7

Sprawienie letniej odcieży dla aresztantów r. a. 100

Sporządzenie xiąg i protokółów r. s. 4 k. 50

Ogół wydatków administracyjnych . . . cz. zł. 57 r. s. 134ok. 90 r. a. 261 k. 64

Przygotowanie mieszkania dla żebraków tym pilniejszą stawało się potrzebą, że przedsięwzięte do opatrywania tych nieszczęśliwych środki, ani zaspakajaly troskliwości komisyyi, w bliższym nad ich losem czuwaniu, ani wskazywały sposobów utworzenia porządnej administracyi z powodu rozproszenia mieszkań ubogich po całym mieście. Już przy zawiązaniu towarzystwa JW. prezes cywilny gubernator Andrzejkowicz, uczynił staranie przedsta-

wując władzy rządowej o dozwoleniu użycia murów zruynowanych dawnego klasztoru Sty Duch zwanego. Rządzący senat ukazem z dnia 10 marca roku bieżącego na to przedstawienie zgodził się, i uznał takowe mury własnością towarzystwa, za opłaceniem do magistratury powszechny opieki wartości ocenionej 196 rubli 25 kopiejek srebrem, a to w późniejszym czasie, gdy fundusze dobroczynności takowy wydatek skutecznie dozwolą. Gdy tym sposobem Towarzystwo stało się właścicielem murów s. Duch zwanego, JW. prezes mając od zgromadzenia jeneralnego osobne umocowanie do zajęcia się ich erekcją, wnosil do komisyyi bilans wydatków przez architekta wyliczony, i okazywał kontrakta z każdym przez szczegul maystrem zawarte. Bilans ten gorliwością samych nawet rzemieślników z części swej pracy chętnie dla dobra ludzkości przynoszących ofiarę, o 1810 rubli 50 kopiejek srebrem, zmniejszonym został. Cała zatem erekcyja rubli srebrnych 1600 i assygnatami 11200 rubli towarzystwu kosztuje. A tak wznosił się dom obszerny, który z początkiem następney wiosny, gdy mury wysehną, zamieszkanym być może, a pięknoscią architektury zewnętrzney, ozdobę miastu przynosi. *Całkowity zatem wydatek w roku terażniejszym uczynił: złotem czerwonych złotych 56; srebrem rubli 2940 kop. 40; i assygnatami 11461 rubli kop. 64.*

Bilans jeneralny.

Przychod:

Zebrano w gotowiznie cz. zł. 71 r. s. 3029k. 64 r. a. s. 11493k. 5

Na remanencie pewnym
do pozyskania cz. zł. 45 r. s. 452 k. 81 r. a. s. 1368 k. 45
Zapisów do pozyskania
niepewnych . cz. zł. 15 . 1826 1376
Ogół funduszu cz. zł. 129 r. s. 5307 k. 87 1/2 r. a. 14237 k. 50

R o z c h o d.

Wydano w ogóle cz. zł. 57 r. s. 2940 k. 90 r. a. 11461 k. 61

Pozostaje od rozchodu
na rok następny 1821 to
jest: w gotowiznie cz. zł. 12 r. s. 88 k. 16 1/2 r. a. 31 k. 41
Na remanencie pewnym
do pozyskania . cz. zł. 45 . . 452 . 81 . . 1368 . 45
Zapisów do pozyskania
niepewnych . . cz. zł. 15 . . 1826 1376

Ogół funduszy na rok
1821 następny . cz. zł. 70 r. s. 2366 k. 97 1/2 r. a. 2775 k. 86
Z czego do zwrotu należy
JW. gubernatorowi 1132 k. 8.

Oprócz powyższego pieniężnego funduszu zapisano ofiar w zbożu. Żyta beczek 44 1/2, krup beczek 4 1/2, pszenicy beczek 2 1/2, orkiszu ośmińę jedną, owsa beczek 14, i kartofli beczka 1 1/2.

To składa fundusz dobroczynności. Dodać należy dom nowo-wymurowany, karczmę na przedmieściu zruynowaną żadnego dotąd nieprzynoszącą dochodu, juryzdyki przez JW. Hrabinię Kossakowską darowane, które składają towarzystwa własność.

Na udowodnienie czynności i rachunków, kommissya składa protokoły i xięgi, które okażą, że w ciągu roku odbyło się posiedzeń zwyczajnych 50; że każdy wydatek za assygnacyami był czyniony; że kassa dobroczynności każdego miesiąca rewidowana przez prokurora jako członka towarzystwa, że nakoniec kontrolę ubogich wsparcie pobierających, jak nayakuratniej utrzymano. Pozostaje zatem prosić szanownego towarzystwa, o wyznaczenie z pomiędzy siebie delegacyi, dla prey-

zenia xiąg i sprawdzenia rachunków, oraz zakonnotowania ich stosownie do przepisanych na to prawideł.

Po przeczytaniu takowego zdania sprawy, towarzystwo do obliczenia kassy kommissyi, oraz do zakonnotowania xiąg przeznaczyła członków swoich PP. sowietnika izby skarbowey grodzieńskiej Styczyńskiego, assessora teyże izby Krupowicza i pisarza grodzieńskiego grodzieńskiego Dańkiewicza.

JW. Prezes towarzystwa oświadczył zgromadzeniu, że przez prawidła ogólne włożony był na kommissyą dobroczynności obowiązek przygotowania projektu ustawy dla towarzystwa grodzieńskiego, stosowney do zasad towarzystwa wileńskiego. Że zaś JW. gubernator wojenny litewski żądał mieć jak nayprędszą wiadomość względem prawideł towarzystwu grodzieńskiemu przewodniczyć mających, dla przedstawienia ich na naywyższe utwierdzenie; doniesiono przeto JW. gubernatorowi wojennemu, że jak towarzystwo grodzieńskie formuje się na wzór wileńskiego, tak wprowadzenie stopniowie ustaw wileńskich, usuwa potrzebę stanowienia nowych przepisów, któreby były tylko powtórzeniem ustawy wileńskiej. Kommissya zatem zaniósła do JW. gubernatora wojennego prośbę o wyjednanie Naywyższej approbaty towarzystwu grodzieńskiemu w stosunku do ustawy dla towarzystwa wileńskiego służącej. Jakową czynność kommissyi, towarzystwo zatwierdza.

Przystępując do wyboru na rok następny prezydenta, wice prezydentów i członków do kommissyi dobroczynno-

ści, towarzystwo przekonane, że ustalenie jego połączone jest jak najmocniej ze starannością JW. gubernatora cywilnego, któremu początkowy zakład swój jest winne, zaprosiło jednomyślnie, aby i na rok następny przewodnictwa swego odmawiać nie chciał. Jakoż wybrani zostali:

Prezesem: JW. gubernator cywilny i kawaler
Michał Andrzejkiewicz.

Vice prezesami: 1. P. *Konstanty Maxymowicz*
vice gubernator i kawaler.
2. P. *Leon Suchodolski* prezydent sądu głównego 1go departamentu.

Członkami: 1. P. *Antoni Jelec* prezydent sądu głównego 2go departamentu i kawaler.
2. P. *Józef Horehład* prokurator.
3. P. *Dominik Witanowski* strapczy guberski.
4. P. policmeyster *Wysoczyn.*
5. P. doktor medycyny *Antoni Czerełowicz.*
6. P. sędzia ziemski grodzieński *Adamowicz.*
7. P. prezydent miasta *Kreybich.*
8. P. rejent ziemski grodzieński *Waleryan Kudorowski.*

Na sekretarza: P. tytularny sowietnik *Michał Witanowski.*

Na zastępcę: P. *Augustyn Bulkowski.*

Na kassjera: P. *Józef Nielubowicz.*

JW. Prezes Andrzejkiewicz, składając podziękowanie towarzystwu imieniem wszystkich członków komisji za położoną ufność, oświadczył, że chcąc uczcić dzień urodzin Najjaśniejszego Cesarza wszech Rosyy ALEXANDRA I, tak przyjemny dla wszystkich berłu Jego poddanych, rubli assygn. 1,152 kop. 8, ofiaruje na fundusz teyże dobroczynności. Jakową ofiarę towarzystwo z wdzięcznością przyjęło.

Towarzystwo uiszczając się z przyjętego obowiązku obdarzenia w tym dniu nieszczęśliwych, przeznaczyło im

wydać dubeltową porcyę żywności i pokieliszku wódki.

JW. Prezes dobroczynności donosił, że plan domu ubogich zrobiony był przez P. architekta *Szurychta*, który swą pracę dla ludzkości poświęcił; przeto towarzystwo ma sobie za obowiązek wdzięczność P. *Szurychtowi* w protokóle swoim zapisać.

Po czém towarzystwo zakończyło posiedzenie jeneralne, zapisaniem osobney do xięgi ofiar składki.

Za zgodność sekretarz towarzystwa
M. Witanowski.

ZAKŁADY DOBROczynne W MIEscIE POWIATOWEM SŁUCKU.

(Ob. Dziejów rok I, str. 184 i 223)

Towarzystwo dobroczynne pod imieniem *Dom Miłosierdzia* założone w Słucku od tamecznego proboszcza pralata s *Zantyr*, gdy coraz większego wzrostu nabywać poczęło, już w przedmiocie udzielanego wsparcia dla cierpiącej ludzkości, i pomieszczenia znaczney liczby nieszczęśliwych w tym przytulku wszelkiego rodzaju nędzy; już z uwagi szcudroblowych zasiłków, jakie hojność znakomitego powiatu temu zakładowi raczy udzielać; przeto wspomniony proboszcz jeszcze na początku zeszłego roku widział potrzebę, aby ten litościwy związek, mógł się przeistoczyć w towarzystwo od rządu zatwierdzone. W tym celu szukał gorliwego pomocnika, i miał ukontentowanie należeć go w osobie JW. marszałka Hrabiego *Pociej-Niepokoyczyckiego*, który będąc w stolicy państwa, przelożył J. O. X. ministrowi S. D. i N. O. jako głównemu zwierzchnikowi mi-

łosiernych zakładów, zamiar utworzonego w swoim powiecie dobroczynnego towarzystwa, i otrzymał poruczenie przedstawienia prosto do siebie ustaw rzeczonożego związku; jakoż po przybyciu jego do Slucka zostały ułożone i przedstawione J. O. X. ministrowi zasady projektu ufundowania w mieście i w powiecie sluckim *komitetu w ustawie czleko-lubnego towarzystwa* (1) zamierzonego, ze stosownemi do miejsca i okoliczności przydanemi uwagami. To wszystko otrzymało zadowolenie J. O. X. ministra, który do JW. marszałka raczył się odnieść w następnym wyrazach:

„ Rada Imperatorskiego czleko-lubnego towarzystwa do marszałka sluckiego. Ułożone przez JW. WM. Pana i przesłane do mnie przy odniesieniu się 2 marca r. b. ustawy sluckiego komitetu, przelożone zostały członkom rady Imperatorskiego czleko-lubnego towarzystwa, na ich rozpatrzenie; które należone zostały odpowiadającemi we wszystkiem celowi tego towarzystwa. Lecz dla utwierdzenia ich i przywiedzenia do skutku potrzeba wiedzieć uprzednio radzie: 1) o imionach i stanie członków mających składać slucki komitet; 2) o osobach, które piastować będą jego urzędy; 3) o dobrodziejach; 4) o ilości summy przy odkryciu komitetu mającej się naydować; 5) wiele jey corocznie być może w zarządzeniu komitetu. Takową otrzymawszy wiadomość, rada Imperatorskiego czleko-lubnego towarzystwa, na fundamencie jey, będzie mogła przystąpić do pro-

(1) Ob. Dziejów rok I, str. 41.

„ sby o naywyższe potwierdzenie sluckiego komitetu. *Podpis*, główny kurator Imperatorskiego czleko-lubnego towarzystwa *Xiążę Alexander Golicyn*. N. 552. 22 kwiet. 1820.”

Na skutek tey rezolucyi, przesłana została szczegółowa wiadomość o tém wszystkiem, o co zapytanie zaszło, i doniesiono, iż summa 10,000 zł. natychmiast od członków niektórych złożona, oraz 5,000 dawnego ś. Anny szpitala, niemniej i ta, o którą rzecz idzie w kommissyi do interesów dziedziczki Slucka przeznaczoney, ustanowią znaczny początkowy fundusz dla tworzącego się zgromadzenia, mianowicie, iż już dom (acz-szczupły na obszerniejszy dobroczynny zakład) jest zbudowanym, a hoyność znakomitego powiatu nie wątpliwą podaje nadzieję, iż w swych zasilkach, które teraz czyni, nie ustając, znacznie do ustalenia losu przedsięwziętego związku przyłożyć się raczy. Na takie przedstawienie otrzymał już JW. marszałek (którego założyciel uprosił z innymi członkami za prezydenta) zapewnienie o naywyższem utwierdzeniu mającém niechybnie nastąpić za powrotem Monarszym do stolicy. Co gdy się stanie, nie ubliżymy przenieść do wiadomości publiczney o całej osnowie nowo formującego się w Slucku komitetu towarzystwa imperatorskiego czleko-lubnego.

O SZKOŁACH PARAFIJALNYCH W DYECEZYI ŻMUDZKIEY.

Od biskupa żmudzkiego i kawalera Xiącia Giedroycia do JXX. plebanów i filijalistów dyecezyi żmudzkiej odezwa.

Nauczać lud prosty, jest celnym powołaniem kapłańskiego obowiązkiem.

Od lat blisko dwudziestu, jak mnie Opatrzność przeznaczyła rząd tej dyecezyi, usiłowałem szczególnie wzbudzić chęć w mojem duchowieństwie zakładania tych zaprowadzeń, które dziś bliżey uwagę rządu zajęły. Jeszcze w roku 1809 wizytując dyecezyą, poleciłem JJXX. plebanom tych kościołów, przy których nie znalazłem szkolek parafijalnych, aby je zaprowadzać starali się. Poinnożyły się do dnia dzisiejszego szkółki, ale nie mogę się jeszcze cieszyć pożądanym moich odezwo skutkiem. Rzucione ziarno moich zachęceń nie wszędzie dobrą znalazło ziemię, owszem w niektórych miejscach, gdzie pewną miałem nadzieję pięknego wzrostu, uduszone, żadnego nie przyniosło owocu. Duchowieństwo mojemu poruczone rządowi! chcecie się przejąć prawdziwym swojego powołania duchem, chcecie wyobrazić sobie prawdziwy pożytek z oświecenia ludu ciemnego wynikający. Zasłużył już sobie więcej niż duchowieństwo innych prowincy pochwał, powiększając liczbę szkolek parafijalnych: pomóż dziś swoje usiłowania, aby każdy kościół miał ten nader potrzebny przy sobie zakład. Na skutecznienie mojej odezwy, więcej potrzeba dobrych chęci jak wydatków. Gdzie jest trudność niepokonana wybudowania szkoły, może się łatwo wynaleźć izba w pomieszkaniu kapłańskim na zebranie się na naukę dzieci. Odezwa ta moja zajmuje tych plebanów i filialistów, którzy szczuple mają fundusze: ich gorliwość, ich usilne zajęcie się uczeniem dzieci wiejskich, będą policzone w rządzie zasług i staną się szczeblami do awansów i nagrod w dyecezyi. Jesliby zaś głos mój pa-

Dzieje Dobroc. stycz. rok 1821.

sterski nie przenikał JJXX. plebanów, mających dostateczne fundusze, ostrzegam, iż w tym względzie mój rozkaz zastąpi miejsce niniejszey odezwy. Przypominam tu także JJXX. plebanom, aby starali się akuratne dawać raporta do dozorców szkół powiatowych o szkolkach swych parafijalnych według instrukcyi sobie przepisanej. Dan w Olsiadach dnia 4 listopada 1820 r.

Podpisano: Józef Xiążę Biskup.

Zgodno z autentykami X. Wincen-ty Łaniewski J. X. M. Kapelan.

WIADOMOSC O FUNDUSZACH I LEGACYACH w DYECEZYI ZMUDZKIEY za rządów terażniejszego biskupa i kawalera *Józefa Arnolfa xiążęcia GIEBROYCIA* nastających, a w sądach powiatowych przyznanych i przez zwierzchność duchowną approbowanych.

Imiona i nazwiska fundatorów.

1. Alexander xiążę *Sapieha*, różnych orderów kawaler, na zabudowanie altaryi przy kościele *szatskim* nadał plac prętów 50 dłużyni a 20 szerzyńni zawierający. Uczyniony r. 1779 marca 16, przyznany i zaprzysiężony 1802 stycz. 25, approbowany 1802 stycz. 50.
2. PP. Benedykt i Maryanna *Dyrdowie*, fundowali altaryą przy kościele *ugińskim*, przyłączyli funduszem wlokę i grunt i sumę zł. pol. 8000. Uczyniony r. 1794 mar. 19, przyznany i zaprzysiężony 1794 mar. 19, approbowany 1802 lutego 18.
3. Pani *Rozalija Szymańska* legowała



- na altaryą przy kościele *siadskich* zł. pol. 5400. Uczyniony r. 1800 wrześ. 28, przyznany i zaprzysiężony 1801 lutego 7.
4. X. Michał *Wassery* wikaryusz katedry żmudzkiej z bratem Benedyktem *Wasserym* legowali na altaryą *szatską* summe zł. pol. 12575. Uczyniony r. 1802 stycz. 25, przyznany i zaprzysiężony 1802 stycz. 25, approbowany 1802 stycz. 30.
5. P. Johanna *Kontyniowa* legowała na altaryą *olstadzką* summe zł. pol. 270. Uczyniony r. 1803 stycz. 20, approbowany 1803 stycz. 20.
6. P. Anna *Szkultynowa* majorowa b. w. pol. uczyniła fundusz na altaryą przy kościele *Krupiewskim* zł. pol. 15500. Uczyniony r. 1803 stycz. 20, przyznany i zaprzysiężony 1803 stycz. 20, approbowany 1803 stycz. 30.
7. PP. Józef i Anna *Szkultynowie* fundując plebanią w *Krupiach* powiększyli summe altaryyską do zł. pol. 24500. Uczyniony r. 1803 lutego 9.
8. X. Maciej *Mikullo* fundował altaryą w *Radziwiliszkach* z summy zł. pol. 9000. Uczyniony r. 1805 czerw. 11, przyznany i zaprzysiężony 1805 czerw. 11 approbowany 1807 sierp. 5.
9. P. Helena *Pawlukowiczówna* legowała na altaryą *radziwiliską* summe zł. pol. 4500. Uczyniony r. 1805 czerw. 11, przyznany i zaprzysiężony 1805 czerw. 11, approbowany 1807 września 21.
10. P. *Micewicz* marszałek ptu rosień. fundował nową plebanią w *Skawdwil-lach*, nadał funduszem temu kościołowi gruntu włokę 1 i morgów 3. Uczynił r. 1804 mar. 5.
11. Tenże marszałek *Micewicz* przyłą-

- czył funduszem kościołowi *skawdwil-skemu* zł. pol. 20000. Uczyniony r. 1804 mar. 5.
12. Agata *Galdykowska* fundowała altaryą przy kościele *Lenkimskim* z summy zł. pol. 9000. Uczyniony 1804 mar. 5, przyznany i zaprzysiężony 1804 marca 5, approbowany 1804 kwietnia 14.
13. PP. Józef i Anna *Sławoczyńscy* ciwónowie fundowali plebanią w dobrach swoich *Girdyszki* zwanych, nadali funduszem gruntu nieosiadłego włok 2 i summe zł. 12000. Uczyniony r. 1804 mar. 2, approbowany 1806 lip. 13.
14. P. *Talwoysz* legował na altaryą *szwekszniańską* zł. 900. Uczyniony r. 1804 lipca 1, przyznany i zaprzysiężony 1806 lip. 2, approbowany 1805 listop. 6.
15. P. Bartłomiej *Szarkowski* na kościół *le-pławski* zł. 1800. Uczyniony r. 1805 listop. 4.
16. PP. Wiktory i Agnieszka *Jarudowie* ciwónowie gondyńscy fundowali altaryą w *Kołnujach*, nadając gruntu włokę 1 ze wszelkiem zabudowaniem i summe zł. 9000. Uczyniony r. 1806 stycz. 26, przyznany i zaprzysiężony 1806 stycz. 26, approbowany 1806 lut. 6.
17. P. Magdalena *Myszkowska* fundowała altaryą w *Kulach* z summy zł. pol. 9000. Uczyniony r. 1806 czerwca 16, przyznany i zaprzysiężony 1806 czerw. 22, approbowany 1806 czerw. 25.
18. P. Bartłomiej *Kondrat* na kościół *kulewski* legował zł. 1800. Uczyniony r. 1806 lip. 9, przyznany i zaprzysiężony 1806 czerw. 20, approbowany 1808 maja 22.

19. X. Ignacy *Gotowtt* professor wysłużony szkół narodowych, uczynił fundusz na wsparcie biednych szlachcianek sierot, z kapitału zł. polskich 10550. Uczyniony r. 1806 paźd. 8, przyznany i zaprzysiężony 1806 paźd. 8, approbowany 1806 grud. 20.
20. X. Bonawentura *Goylewicz* officyał i prałat żmudzki aplik. kościelowi *worniańskiemu* zł. 6300. Uczyniony r. 1807 mar. 4, approbowany 1808 marca 27.
21. P. Ewa *Nagurska* marszałkowa ptu szawel. uczyniła fundusz na altaryą *Korciańską* z summy zł. pol. 11700. Uczyniony r. 1807 paźd. 10, przyznany i zaprzysiężony 1807 paźd. 15, approbowany 1807 paźd. 30.
22. Taż marszałkowa *Nagurska* na konwent panien benedyktynek *Krazkich* zapisała zł. pol. 5400. Uczyniony r. 1807 paźd. 10, przyznany i zaprzysiężony 1807 paźd. 15, approbowany 1807 paźd. 30.
23. X. Nikodem *Poniatowski* pleban popielański zapisał na altaryą przy kościele *Popielańskim* zł. pol. 4500. Uczyniony r. 1807 listop. 12, przyznany i zaprzysiężony 1807 listop. 15 approbowany 1807 listop. 20.
24. X. Szymon *Jucewicz* wikaryusz *Popielański* legował na tęż altaryą zł. pol. 4500. Uczyniony r. 1807 listop. 12, przyznany i zaprzysiężony 1807 listop. 15, approbowany 1807 listopada 20.
25. PP. Marta i Grzegorz *Nagrodcy* legowali na szpital *Plugiański* summe zł. pol. 2700. Uczyniony r. 1808 stycz. 25, przyznany i zaprzysiężony 1808 mar. 10, approbowany 1808 mar. 30.

26. P. Antoni *Samowicz*, rejent ziem. telszewski na altaryą przy kościele *Telszewskim* zapisał zł. 2700. Uczyniony r. 1808 mar. 14, przyznany i zaprzysiężony 1808 mar. 16, approbowany 1808 mar. 20.
27. X. Tadeusz *Kołowski* altarysta wiezwiański legował na altaryą *Telszewską*, summe zł. pol. 4500. Uczyniony r. 1808 marca 14, przyznany i zaprzysiężony 1808 mar. 16, approbowany 1808 mar. 20.
28. Panna Barbara *Witkiewiczówna* na wzmienioną altaryą *telszewską* legowała zł. 4500. Uczyniony r. 1808 mar. 14, przyznany i zaprzysiężony 1808 mar. 16, approbowany 1808 mar. 20.
29. PP. Mateusz i Agata *Gintyllowie* na altaryą *telszewską* legowali zł. pol. 900. Uczyniony r. 1808 mar. 14, przyznany i zaprzysiężony 1808 mar. 16, approbowany 1808 mar. 20.
30. P. Bartłowiey *Kondrat* uczynił fundusz na organistę przy kościele *Kulewskim* z summy zł. pol. 450. Uczyniony r. 1808 maja 20, approbowany 1808 czerw. 1.
31. P. Jan *Pilsucki* V. marszałek ptu telszew. fundował altaryą w *Zemelanach*, nadał gruntu prętów kwadrat. 72. ze wszelkiem zabudowaniem dla xiędza altarysty. Uczyniony r. 1808 lip. 1, przyznany i zaprzysiężony 1808 lip. 1, aprobowany 1808 lip. 28.
32. X. Józef *Piotrowicz* legował na altaryą *Zemelańską* zł. 5150. Uczyniony r. 1808 lip. 1, przyznany i zaprzysiężony 1808 lip. 1, approbowany 1808 lip. 28.
33. P. Kazimierz *Kęstowicz* na tęż altaryą legował zł. 4500. Uczyniony

- r. 1808 lip. 1, przyznany i zaprzysiężony 1808 lip. 1, approbowany 1808 lip. 28.
54. P. Waleryan *Zutowicz* na altaryą *Zemelańską* legował zł. 1550. Uczyniony r. 1808 lip. 1, przyznany i zaprzysiężony 1808 lip. 1, approbowany 1808 lip. 28.
55. PP. Dyonizy i Katarzyna *Gosztowicie* b. assessorowie ptu. upit. fundowali altaryą w *Beynarowie*, na której fundusz włokę 1 i morgów 2 ziemi nadali i corocznie obowiązali się annuaty płacić zł. pol. 400. Uczyniony r. 1808 wrześ. 5, przyznany i zaprzysiężony 1808 wrześ. 18, approbowany 1808 września 24.
56. P. Maryanna *Grygałowiczowa* legowała na altaryą przy kościele *Siadskim* zł. 4500. Uczyniony r. 1808 paźd. 7, przyznany i zaprzysiężony 1808 października 7.
57. P. Barbara *Rymgayłowa* na altaryą też samę zł. 1800. Uczyniony r. 1808 paźd. 7, przyznany i zaprzysiężony 1808 paźd. 7.
58. P. Eleonora *Beniuszowa* fundowała altaryą przy kościele *Luknickim* z summy zł. pol. 900. Uczyniony r. 1808 paźd. , przyznany i zaprzysiężony 1808 paźd. 10, approbowany 1808 paźdz. 50.
59. X. Dyonizy *Straszewicz* pleban *poszuszwiański* legował na kurs przy kościele *Poszuszwiańskim* summe zł. 50000, która za ukazem rzymsko-katolick. duchow. kolegium 1go depart. dnia 31 lip. 1805 roku, obróconą została na XX. inwalidów.

Józef Xiążę Biskup (M. P.)

X. Jan Matulewicz pleb. Olsiad. za sekretarza.

SZPITAL PARAFIJALNY w SAŁANTACH w diecezji żmudzkiej.

Do redakcyi *Dziejów dobroczynności*, od *księdza Tadeusza ŁAWRYNOWICZA* proboszcza *sałantowskiego*.

Uwielbiając dobroczynne *sałantowskiego* kollatora, i w części *parafijan* moich ofiary, którzy w roku idącym do wybudowania nanowo, przy tym kościele porządnego dla ubogich szpitala, wiele się przyłożyli, postanowiłem upraszać redakcyi, aby szanowne tych dobroczyńców imiona w dziejach swoich umieścić raczyła. Plac na takowy szpital darowany jest przez ś. p. *Władysława* starostę *gorzdzowskiego*, i *Benedykta* ciwóna *uźwęskiego*, braci *rodzonych*, *Woynów*, *sałantowskich* niegdys *diedziców*, w roku 1667 czer. 10 dnia. Dawny na tym placu szpital w zupełney znalazł się ruinie; ja *miejsce* wy *proboszcz*, tak potrzebney dla *biednych*, sam przez siebie, ile w tak *prędkim* czasie, podnieść budowli nie byłem w stanie. Pobudzony dopiero nie tylko zachęceniem, ale i *hoynem* wsparciem swojego dobroczynnego kollatora, *P. Leopolda Gorskiego* b. *marszałka* *telszewskiego*, który śladami *po* *bożnych* swych *naddziadów*, tychże *samech* wspomnionych *Woynów* idąc, *zawsze* na dzieła *ludzkości* otwarte *ma* *ręce*, *robotę* *około* *nowego* szpitala *z* *raz* *z* *wiosny*, i *zacząć*, i w *półroku* *skończyć* *zupełnie*, *mogłem*. O *dal* *szych*, *równie* *przez* *tych* *Woynów*, *jak* *i* *przez* *szanownego* *sałantowskiego* *kollatora* *uczynionych* *ofiarach*, w *czasie* *poźniejszym* *będę* *miał* *zaszczyt* *do* *redakcyi* *przesłać* *wiadomość*. Budowla *ta* *długości* *11*. a *szerokości* *5* *sążni*

mająca, z wyprowadzonym kominem, na wysokim podmurowaniu, cała deskami, we dwa rzędy kładzionemi pokryta, najmniej osób 16, w czterech stancyach udzielnych, z tyłami komorami, wygodnie mieścić może.

P. kollator od zaczęcia tej budowli, aż do jey zupełnego ukończenia, codziennie sześciu od siebie dodawał robotników: i oprócz tego z potrzebnych materyałów, między któremi drewniany, zwłaszcza w tutejszém bezlesnem położeniu, najważniejszy, ofiarować raczył:

Belek od sześciu sążni porządnych, sztuk 11 — Krokwi par 6 — Bierwion 8 — Desek kop dwie — Cwieki łatowe i półłatowe wszystkie do całej tak w dachu jak i wewnątrz tej budowy dostarczył. Oprócz tego żelazo na okucie dwónastu drzwiów z klamkami, zaszczepekami i z zasuwkami; oraz do tyłuż okien szkła w kit oprawionego dostarczył. — Cegły paloney 400 — Robotnika do ukończenia tej budowli codzień po sześciu dosyłał, oprócz parafijalnych i najemnych. — Dla sprowadzenia wapna z Kurlandyi beczek czterdziestu, furmanki cztery tenże P. marszałek ofiarował.

Parafijanie także moi zachęeni przykładem pełnego dobroczynności kollatora, na wybudowanie tego szpitala ofiarowali:

Osoba niechęca wyrazić swojego imienia, wapna niegaszonego beczek 20 — Taż osoba cegieł palonych 400 — Desek pilowanych jodlowych kop 5 — Bierwion sporych jodlowych 40 — Które furmankami ludzi fundoszowych pro-

bostwa salantowskiego sprowadzone z puszczy kulewskiej zostały.

Materyał do budowli przez parafijanów salantowskich dostarczony.

Aleczewski Franciszek z Nerep przywoził bierwiono jedno i deskę 1 — Bertals Stanisław ze wsi Tuzow bierwiono 1 — Piotrowski Antoni z Peściów bierwiono 1 — Staroz. Berel Hirszowicz Urnicz kupiec 5ciey gildy obywatel salantowski na pokrycie dachu szpitalnego desek sosnowych ofiarował kopę 1 — Januszewicz Jerzy ze wsi Jaksztayé przywoził bierwiono 1 i deskę jodlową pilowaną 1 — Kowalewski Felix i Wicziulis Antoni na pół mieszkający we wsi Urbayciach bierwion jodlowych 2 — Kamiński Kazimierz i Abzeltis Leon z Peściów bierwion 5 i desek pilowanych 5 — Butkiewicz Jan z Jaksztayé desek 2 — Narmont Karol z Peściów bierwiono jedno i deskę 1 — Kwasas Antoni z Kadagina desek pilowanych 2 — Pabreż Michał z Nerep bierwionka dwa i desek pilowanych 2 — Razmus Józef z Bryczką Józefem z Nerep bierwion 2 i deski pilowane jodlowe 2 — Zabitis Jan z Nerep bierwionka dwa i desek pilowanych 2 — Petrulowicz Onufry z Medsedziów orlanskich bierwion 2 i desek pilowanych jodlowych 10 — Skiersiński Franciszek i Stankiewicz Franciszek bierwion 2 i desek pilowanych jodlowych 4 — Uderis Paweł z Jaksztayé bierwiono jedno i desek pilowanych jodlowych 5 — Bakstis Franciszek z Wiczem Józefem z Jaksztayé bierwion 2 i deskę pilowaną jodlową 1 — Zube Maciey z Jaksztayé bierwiono jedno i desek pilowanych jodlowych 5 — Bernius Kazimierz z Nerep bierwion 2 —

Symaytis Piotr z Nerep bierwion 2 — Zobelus Antoni z Nerep bierwionko 1 — Blauzelis Marcin z Nerep desek pilowanych 2 — Bawżyński Stanisław z Bajorel bierwionko 1 i deskę pilowaną 1 — Bartaszius Franciszek z Orlan bierwionko 1 — Piekus ze wsi Judeyrian bierwiono 1 — Tenże Piekus kłodę jodłową do pilówki 1 — Preybis Dominik ze wsi Gruszałek bierwion 2 i desek pilowanych jodłowych 5 — Piotrowski Antoni z Peściów bierwionko 1 — Sukutowa Weronika desek pilowanych jodłowych 5 — Szleyenis Piotr z Mażenów desek pilowanych jodłowych 3 — Stanius Józef z Szawczyk bierwiono 1 — Kubiluski Franciszek z Szawczyk bierwion 2 — Romanowski Klemens z Sielen deskę jedną i bierwionko 1 — Gidra Piotr z Zupinów bierwiono jedno i deski pilowane 2 — Stankus Felicyan deskę pilowaną 1 — Miłaszius Antoni z Żymiów deskę pilowaną jodłową 1 — Grygałowski Ludwik bierwionko 1 — Wasilewski Antoni desek pilowanych jodłowych 2 — Tomaszewski Józef deskę pilowaną jodłową jedną i bierwiono 1 — Filipowicz Józef bierwion 2 — Mikuto Józef z Peściów desek jodłowych pilowanych 2 — Kamiński Chryzostom z Peściów deskę jedną i bierwionko 1 — Abzeltis Wincenty desek pilowanych 2 — Wiczius Antoni z Szawczyk bierwionko 1 — Krypas Michał deskę pilowaną jedną i bierwiono 1 — Łaukis Jakób desek pilowanych jodłowych 6 — Drasutis Józef deskę pilowaną 1 — Berniowa wdowa z Peściów dała bierwiono jedno i desek pilowanych 2 — Kamiński Cyreneusz z Peściów bierwiono — Nereyko Józef bierwiono jedno i

deskę pilowaną jodłową 1 — Bartaszius Jakób z Peściów bierwiono jedno i desek 2 — Narmat Józef z Peściów bierwiono 1 — Abzeltis Leon z Peściów bierwionko 1 — Kaniewa Augustyn z Żeymiów bierwion 2, a Materyału na krokwi i desek pilowanych jodłowych 2 — Bružas Mikołaj z Szawczyk desek pilowanych jodłowych 2 — Razmus Franciszek z Szawczyk bierwiono jedno i desek pilowanych 2 — Andrzejewski Bartłomiej deskę pilowaną jodłową 1 — Bieront Jan z Szawczyk desek pilowanych jodłowych 2 — Diekont Michał z Żeymiów desek pilowanych 10 — Kubilus Adam z Orlan bierwiono 1 — Kmieksza Tadeusz z Orlan bierwion 2 — Wiskont Adam desek pilowanych jodłowych 3 — Preybis Nikodem i Kniusza Dawid z Sawzgołwiów desek pilowanych jodłowych 9 — Bieront Jan z Bardziów desek pilowanych jodłowych 5 — Baltuni Maciej z Bardziów desek pilowanych jodłowych 3 — Bieront Filip z Sielen desek pilowanych jodłowych 7 — Jassas Jakób z Gielgowdź desek pilowanych jodłowych 2.

Antoni Kasperowicz ze wsi Jurgayć ze swojemi sąsiadami kamieni sążni kubicznych 2 — Butkiewicz Kazimierz kamieni wozów 4 — Brzozdowski Jan, Mockus Franciszek, Stankiewicz Dominik, i Romanowski, ze wsi Rekuci, w ogule kamieni wozów 15 — Knipowicz Adam ze wsi Narmontów, Januszewicz Jerzy z Jaksztayć, Zoburas ze wsi Łaywiów, Węckus Jerzy z Tuzow, kamieni wozów 16 — Juchniewicz Kazimierz z Tuzow kamieni wozów 4, i żwiru wozów 8 — Gidra Piotr, Grygałowski Ludwik, Jassas Franciszek,

Wydatki.

	R	S	K.
Dawginciowi za pięciodniową robotę na moim stole		75	
Kop 13 desek pilowanych sosnowych w Karlandyi	105	30	
Franciszce i Symuciuowi cieśli	25	25	
Temuż żyta purów dwa, jęczmienia pur jeden, soli garniec jeden, chleba bułkę jedną.			
O prócz tego na moim stole i porcyach przez pięć miesięcy utrzymywał się Szymonowi Rymkiowi za ramy do okien	2		
Tenże na moim stole i porcyach przez dwa tygodnie utrzymywał się.			
Zydom mularzom za wysokie podmurowanie kamieniami, postawienie czterech pieców z kominkami, danie wewnętrznych murów, poprawienie komina i otynkowanie	18	90	
Tymże żyta purów trzy i wódki garcy dwa.			
Poczynskiemu gancarzowi za zrobienie trzech kop poliowanych czerep do pieców	3		
Gabryelowi kowalowi dwornemu za okucie zawias, klamek, zaczepki, tak do drzwi jako i do okien	3		
Eliaszowi Lisaziwiczowi za wprawienie szkła w kit do okien	3		
Wódki na utrzymanie fabryki szpitalnej przez pięć miesięcy, prócz ordynaryj, wyszło garcy 250.			
Za wapną gaszonego beczek 40 w Karlandyi	6		
Za 1000 cegieł wiatrowek	4		
Czyni ogół	169	20	

Dobroczyńców ofiary, w tym roku czynione, i czasów przeszłych, wiernie spisawszy, przy złożeniu temu tak szlachetnemu Towarzystwu, winnego uszanowania podpisuję.

X. Tadeusz Lawrynowicz. Prob. Sałantowski.

W Powiecie telszewskim
w miasteczku Sałantach
1820 grudnia 21 dnia.

Daje Dobroc. styczeń. rok 1821.

FUNDATOROWIE I DOBRODZIEJE DAWNIEYSI kościoła, szkoły i szpitala Sałantowskiego.

Baltuskiewicz, Kazimierz, altarysta gruszlowski talarów bitych 200 legował, aby z procentu exekwije ze mszami SS. corocznie były odprawiane pod r. 1782 kwiet. 12 dnia.

Bieront, Antoni, parafjanin, dzwon od kamieni 8 fundował roku 1810. Tenże wiele przyłożył się do aparatów kościelnych.

Brużewicz, Stanisław, altarysta sałantowski, tynfów 2000 na kościół zapisał testamentem pod rokiem 1745 lutego 6 dnia.

Drozdowa, Johanna z Serafinowiczów, cześnikowa latyczewska, na szpital dewotek tynfów 700, takż ażeby corocznie odbywały się exekwije tynfów 100 testamentem legowała pod r. 1749 maja 19 dnia.

Gorski, Nałęcz Leopold, marszałek ptu telsz. wieżę kościoła opadłą, na nowo przerobił, blachą angielską obit. Tenże monstrancjum nowe srebrne sutożłocone kościółowi liebiodzkiemu unickiemu i kilka nowych aparatów kościelnych ofiarował roku 1819.

Lawrynowiczowie Poszylscy, Melchior proboszcz i Stanisław, bracia rodzeni, na altaryę nowo erygującą się pod tytułem N. P. Bolesney zł. pol. 5000 testamentem 1679 marca 15 dnia zapisali.

Monstwillowna, Helena, na altaryę ss. Trójcy tal. bit. 200 zapisała roku 1796 lut. 3 dnia.

Ogiński, Andrzej, sekretarz W. X. Lit. na altaryę kańelską w parafii sałantowskiej zł. pol. 8000 zapisał pod r. 1777 miesiąca września 2 dnia.

Passamowski, Mikołaj, sekretarz J.K. M. Koniuszy wileński, przy ufundowaniu nanowo plebanii skilondziowskiej *ad praesens* Salantowskiej, nadał ziemi z ludzmi osiadłymi włok 50, z których, włok 11 na utrzymanie *bakalarza, kantora, organisty, śpiewaków kościelnych*, przeznaczył, r. 1650 lip. 26 dnia.

Rymkiewicz, Woyciech, od kamieni 26 dzwon pod tytułem Aniołów Stróżów ofiarował 1667 r.

Siemaszko, Hieronim, mansyonnarz salantowski na odzienie dla 5ciu dziadów w szpitalu żyjących zł. pol. 1795 legował r. 1681 paźd. 14 dnia.

Szopowiczowie, na altaryą śś. Trójcy 1000 tynfów pod r. 1771 kwiet. 13 dnia legowali.

Wambut, Franciszek, proboszcz salantowski na altaryą pod tytułem śś. Trójcy 3053 tynfów i pół szostaka legował r. 1754 marca 20 d.

Wasilewski, Kazimierz, do altaryi śś. Trójcy tal. bit. 100 dołączył, 1797 lut. 25 d.

Woynowie, Stanisław i Alszka z Kirszenszteynów, kuchmistrzowie W. X. L. na utrzymanie 4ch kapłanów mansyonnarów, kurs *de Beata* odprawujących, naznaczyli pensyi dla każdego poszczególnie po 104 kop lit. corocznie, po 5 osi drzewa na opał, place na ogródki i zabudowanie mansy, obowiązek przyjęli na siebie reperacyi tych domów. Tymże samy:n funduszem plebaniję salantowską do tytułu probostwa podnieśli, proboszczowi za dozor 100 zł. pol. oraz na wino, wosk do kościoła, utrzymywanie aparatów i pranie bielezny 60 kop lit. corocznie na wieczne czasy zapisali. Takż altaryście połongowskiemu 260 zł. pol. i kop lit. 104, oraz drzewo na opał i utrzymanie przez

dwór domu na mieszkanie funduszem 1648 stycz. 27 d. naznaczyli.

Woyna, z Hreczyna Jerzy, i Anna z Ministerów, małżonkowie, starostowie użwentscy, plac na dom dla organistego r. 1739 lut. 25 dnia zapisali.

Woynowie, Władysław ciwón gorzdowski, Benedykt ciwón użwentski, bracia rodzeni, dziedzice dobr Salant, na plac pod posiadłościami kościoła, probostwa, szpitalów, domu bakalarza, zakrystyana i t. d. dokument korrobacyjny pod r. 1667 dnia 10 czerwca wydali.

Woyna, Jerzy i Anna z Ministerów małżonkowie star. użwenscy, plac nadali na altaryą pod tytułem śś. Trójcy 1757 marca 29 dnia w miasteczku Salantach.

Woyna, Stanisław, kuchmistrz W. X. Lit. dzwon pod tytułem Imienia Maryi od kamieni 18 roku 1643 kościołowi ofiarował.

Wiskontówna, Katarzyna, parafianka salantowska, altaryi śś. Trójcy tynfów 600 testamentem 1759 września 13 legowała.

Takową wiadomość wiernie z dokumentów wypisawszy, przesyłam. X. Tadeusz Ławrynowicz prob. Salant.

TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOSCI WARSZAWSKIE.

(Chociaż Towarzystwo to, formalne Ustawy przepisało sobie dopiero w końcu roku 1819 (*Dziejów rok I, st. 553*), jednak dawno już wprzód istniało, i zajmowało się ciągle ratowaniem nieszczęśliwego ubóstwa, a mianowicie od roku 1815. Z początku co kwartał uwiadamiąną była publiczność o jego działaniach przez Dzień-

niki ogłaszane tak od towarzystwa, jako też osobno od wydziału lekarskiego. Później zaś postanowiono raz na rok w ciągu postu wielkiego na publiczném posiedzeniu zdawać szczegółową sprawę, która pierwszykroć drukowana, ma tytuł: *Rocznik towarzystwa dobroczynności od 1 stycznia do 31 grudnia 1815. w Warszawie, w drukarni xx. pijarów. in 8vo stron 47 z tablicą.* Ażeby w Dziejach naszych mieć nieprzerwany od początku ciąg materyałów do historii tego zakładu, który, z położenia swojego w znakomitej stolicy, więcej nawet od innych interesować może; umieszczamy tu wyjątki i treść z pomienionego Rocznika, i podobnież czynić będziemy względem pośledniejszych wiadomości, ile zręczność dostania ich pozwoli.)

- I. *Sprawa z rocznych towarzystwa działań, z wykazaniem stanu w jakim się znajduje, z wyszczególnieniem przedsięwziętych środków, przemysłowego zarobku, pożyczki czyli lombardu, i projektowanych instytutu tego ulepszeń.*

Towarzystwo dobroczynności złożyło dzisiejsze główne posiedzenie, by zdało publiczności sprawę ze wszystkich działań swoich; nie tylko bowiem publiczność, jako hojnie przyczyniająca się do utrzymania instytutu tego, wiedzieć powinna, jak dary jej były użytymi, lecz nadto sama jej troskliwość nad ubogimi, i litość, szukać zaspokojenia zdają się, jaką ulgę i pomoc towarzystwo to nieszczęśliwym przyniosło.

Dalekiem jest jeszcze ustanowienie to od stanu, w którym oczekiwania publiczności i usilne zabiegi towarzystwa, widzieć je pragną. Długo byłoby wliczać przeszkody stojące na zawadzie tak zbawiennemu zamiarowi. Jedną z największych jest brak obszernego i odpowiadającego potrzebie mieszkania: stąd pochodzi, że ubodzy ani licznie i wygodnie umieszczanymi, ani pożytecznie zatrudnionymi być nie mogą. Towarzystwo dobroczynności zaniósł już prośby swoje do tronu o wyznaczenie osobnego domu dla ubogich, a znana łaskawość i ludzkość Monarchy, tuszyć każe, iż prośby te wysłuchanemi będą.

Tymczasem towarzystwo niezrażone przeszkodami i trudnościami, dobro i użytki, jakie były w mocy jego, starało się rozkrzewić. Przedmioty do których obróciło ciągle swe starania i bacność, były następujące.

I. Uwolnić ile można miasto od żebraków i natręctwa, umieszczając prawdziwie biednych w jednym mieszkaniu, innym dając żywność do domów, prawdziwych włóczęgów wyprowadzając za miasto, wstydlivych ubogich i innych opatrując miesięcznym wsparciem, niemających za co kupić sobie opału w miarę potrzeby darmo dawanym drzewem, i tak:

a) Umieszczonych w domu towarzystwa dobroczynności ubogich karmionych i odziewanych, znajduje się ciągle osób 96.

b) Tym, którym żywność do domów własnych dawana 41.

c) Wydano drzewa na opał ubogich do własnych ich mieszkań sztuk przez zimę 60.

d) Pobierających wsparcie pieniężne miesięcznie osób 26.

e) Wspartych na raz jeden wstydzących się żebrać 15.

Utrzymywanie po szpitalach, i w domu bezpłatne leczenie oddzielnie wyszczególnionemi zostaną. Towarzystwo liczy sobie jeszcze za prawdziwą zasługę, że za pilnym jego staraniem do 100 włoczęgów fałszywie nieszczęśliwych przybierających nazwisko, wynalezionymi i z miasta wyprowadzonymi zostali.

II. Towarzystwo dobroczynności przekonane, jak wiele zawisło od przyścia na pomoc ludzkości podupadłym, celem wybawienia ich od lichwy, i postawienia w stanie, by pracą swą i przemysłem powrócili do dawnego bytu, odłożyło na pożyczkę za pewnym zaręczeniem zł. 12,600, a chociaż większa część dłużników nie uiściła się w przeznaczonych sobie opłatach, nie zraża to jednak dobrej towarzystwa chęci, a ważne te w ograniczonej jednak ilości pożyczki bez żadnego odtań procentu, ale z wyciągnięciem większej od biorących pewności, dawanemi zostaną. Towarzystwo ma tę drogą dla serc czułych pociechę, że wiele osób, któreby były padły ofiarą niemożności i nędzy, zasilone wspomnianym sposobem, uczciwą pracą utrzymuje siebie i rodziców.

III. Nie mniej bacznym było towarzystwo dobroczynności, aby ubodzy utrzymywani i opatrywani kosztem publicznym, pożyteczną pracą zatrudnionymi byli: szczupłość miejsca nie dozwoliła, jak w innych podobnych instytutach, wprowadzać i mieścić warstatów i kołowrotów; starano się więc

stosownie do miejscowości wprowadzić zatrudnienie. Skubanka czyli szarpiera najłatwiejszém zdaly się: uczyniono więc umowę z nadzorem szpitalów wojskowych o dostarczenie teyże skubanki, starano się z różnych miejsc zebrać, ile można było, starey i niepotrzebney białizny. Ogłoszono przez pisma publiczne, aby ubodzy chcący tym sposobem zarobić, udawali się do uproszonego w tym celu członka; i miło jest towarzystwu widzieć, iż 258 rodziny tym sposobem znalazło dla siebie wyżywienie.

Wkrótce i na tym sposobie przemysłu zabrakło; zmniejszyła się coraz bardziej sposobność dostania starey białizny. Szpitale wojskowe po ukończoney Bogu dzięki wojnie, mniej już potrzebują skubanki. Towarzystwo zaradzając wcześniej ważney tey w domu i za domem potrzebie, zdało wyznaczoney z grona swego deputacyi wyszukiwanie przyzwoitych na to środków, tymczasem zaś znajdujących się w domu ubogich nie chcąc w nieczynności zostawiać, zaleciło darcie pierza zatrudnić.

IV. Do wyliczonych w różnym rodzaju w ciągu terażniejszego roku czynności, znajduje potrzebę towarzystwo przydać jeszcze umieszczenie w całej swej rozciągłości w tegorocznym roczniku trzech ważnych swoich urządzeń, które wiążąc między sobą ważniejsze części z obszerną instytutu tego budową, trwałość jej nazawsze gruntują, takimi są: 1mo Ustanowienie biur opiekuńskich; 2do Ustanowienie administracyi domu; 3tio Ustanowienie jeneralnéy kontroli nie tylko rachunkowości, ale wszystkich towarzy-

stwa urzędzeń. Pochlebia sobie towarzystwo, iż urzędzenia te, zapewnią trwałość instytutu, tym bardziej, że znane powszechnie z światła, gorliwości i ufności obywatelskiej osoby, zatrudniać się niemi podjęły.

To jest, co dotąd towarzystwo dobroczynności mimo trwających przeszkód, dla dobra bliźniego uczynić mogło. Zna ono bardzo dobrze, ile jeszcze potrzeba, aby instytut ten do takiego przywiedzionym był stanu, by i ludzkości i społeczeństwu stał się istotnie pożytecznym: ale skoro tylko otrzyma od Najjaśniejszego Pana dogodność domu, i miejsce potemu, nie omieszka zaraz zająć się jak najlepszym jego urządzeniem, opatrzyć mieszkania dostatnie, i wygodne założyć szafarnie, gdzie w tanich czasach nabyta żywność psućby się nie mogła; kuchnie i piekarnie na wzór rumforskich urzędzeń, gdzieby chleb i żywność tanio, posilnie, i zdrowo przygotowywanemi były: wyznaczyć osobną dla chorych infirmaryą; mieć własną pralnię; na koniec zaprowadzić po wszystkich salach, warstata i kołowroty, gdzieby pod dozorem majstrów pracując, nie znali szkodliwego próżniactwa, i choć po części na utrzymanie swoje zarabiać mogli, a wtenczas przyjęciem zgrzybiałych niedołęgów i nieuleczonych kalek ulżywszy szpitalom, chorymi tylko powinniśmy się zatrudniać, wejść w myśl prawdziwych ich założeń, i w ogule naysławniejszą zrobić ludzkości przysługę.

Te są zamiary, te gorące życzenia i starania towarzystwa dobroczynności. Godzi się spodziewać, iż przykład województwa lubelskiego, które je przy-

swoiło, czyniąc podobne w mieście swém głównem zakłady, znajdzie naśladowców i do wszystkich się innych rozciągnie: Dzieło niemających potrzebujące zapasów i nie małych starań; lecz gdzie tak hojna, tak technąca ludzkością publiczność, tam o skutku powątpiwać nie można. Trudne są zaiste początki, lecz przyydzie czas, gdzie pod berkiem tak troskliwego o pomysłność naszą Monarchy, nie tylko stolica i kraj po tylu klęskach odetchną, lecz sama nawet nędza nie już jęki i płacze, lecz błogosławieństwa głościć będzie.

J. U. Niemcewicz.

II. *Raport wydziału lekarskiego z wyszczególnieniem liczby chorych, dzieci, i położnic, które w tym roku w domu towarzystwa po domach własnych i po różnych za opłatą towarzystwa szpitalach, otrzymały pomoc lekarską.*

Jeżeli taka jest istota przyrodzenia ludzkiego, iż szczęście lub nieszczęście jednych, pobudza innych w różnym stopniu czułość, nie dziwnego być nie powinno, iż w okoliczności nieszczęścia, jedni przychylają się do poratowania drugich: jestto słuchać głosu przyrodzenia, który w swej prostocie wprzód zasiał w sercach ludzkich nasiona wzajemney czułości, nim ją wiek wzrastający, pobudzając namiętności duszy, różnemi sposobami przeistoczył.

Świadkiem tego jest wiek dziecięcy, w którym dusza będąc w stanie niewinności, szczeroci i prostoty, tyśiączne w tey mierze daje przykłady: niech jednemu tego wieku towarzyszo- wi szkodliwy stanie się w czasie zabaw

przypadek; alisci wszyscy inni w takimże wieku będący, nie znając różnicy godności, ubiegają się tamtego ratować! Dzieci postrzegłszy biednego żebraka, radeby mu odstąpić co mają przy sobie, aby głód jego uspokoić, lub od zimna go ochronić: gotowi są upraszać ze łzami oycy, matki, przyjaciela, aby cierpiącego poratowali. Przyrodzenie więc stworzywszy ludzi, udziela im czułość za pierwszy przymiot, a zatem miłość bliźniego.

Lecz gdy wiek dziecinny przemija, i namiętności swój głos podnoszą, odmiana niestety! w czułości sercach widzieć się daje. Pycha, wzgarda, miłość własna, zazdrość, chciwość, nienawiść i t. p. stopniami duszę opanują, i zdaje się, iż przybywający rozsądek wrodzoną jej słodycz przytłumia, a ona jak w labiryncie osadzona, waha się, nie wiedząc jakim sposobem z tamtąd się wydobyć, i dokąd się przychylić; szczęśliwa! jeżeli rodzicielska, lub przyjacielska ręka jest jej podana, która potrafi zbawienny cel okazać.

Gdy więc dobre kształcenie połączy się z przyrodzonym usposobieniem, namiętności umilkną, i naturalna skłonność do czułości wzmoże się; a ten tylko zamknie jej przystęp do duszy, kto się poddał namiętnościom.

Ta czułość duszy, będąc jej przymiotem szczególnym, w każdym stanie ludzkim okazuje się, a w tym nawięcej, którego nieszczęścia zdrowia ludzkiego są jedynym przedmiotem. Mówię o mężach trudniących się Eskulapusza nauką. Ci przy ustanowieniu towarzystwa naszego okazywali, i do tej pory okazują gorliwość wielką, i na każde zawołanie szanownych oby-

wateli opiekujących się biednymi, są gotowi do podania zbawienney rady, aby ich uzdrowić, a przynajmniej uśmierzyć i osłodzić cierpienia.

Lekarze jak tylko dowiedzieli się o ustanowieniu Towarzystwa Dobroczyńności w Warszawie, nie omieszkali swojej oświadczyć pomocy, tym więcej, iż każdy z nich znając obowiązki ludzkości, do tego był przyzwyczajony: i tak być powinno: a dla chwały naszego stanu, żaden nie znajduje się z naszych współczłonków, któryby się, nie uważając nawet na różne uprzedzenia, do takowej posługi ludzkości nie przychylił.

Koledzy lekarskiego wydziału, oprócz ratowania po domach biednych chorujących, dwa razy w tydzień kolejno się zgromadzają, i potrzebującym, tak z domu ubogich, jak ze wszystkich stron miasta dają zbawienne rady w chorobach wewnętrznych i zewnętrznych. Za ich pomocą miało towarzystwo przyjemność widzenia ratowanych w chorobie przez rok przeszły:

w Domu Towarzystwa osób	145.
w ich mieszkaniach w mieście osób	169.
przesłanych do różnych szpitalów	150.
Ogulem ratowaną w zdrowiu osób	464.

Pierwsze w domu towarzystwa będące otrzymały oprócz lekarstw, żywność i przytulenie: drudzy także oprócz lekarstw odbierali wsparcie w pokarmach, w opale, pieniądzech; trzeci do różnych szpitalów odesłani byli: tym zaś szpitalom towarzystwo znaczne wsparcia pieniężne udzieliło, oprócz tego, co im zapłaciło za czas bytności tam odesłanych chorych, a do dnia

dzisiejszego jeszcze szpitalowi śgō Łazarza wydaje.

Byłby obraz nader smutny dla was, szanowni słuchacze, gdybym chciał opisywać w tym raporcie stan oplakany chorób, w którym po domach znaleźliśmy różnycā biedaków prawie zupełnie opuszczonych, a którym Opatrzność przez współ-towarzyszów naszych dała ratunek.

Chirurgowie niektórzy znacznie nam pomagali, jako to na wszystkich posiedzeniach P. Józef Nowicki; a w innych wypadkach, i po domach PP. Rozszewski, Mikulski, Balewicz, i inni, którzy z chirurgów warszawskich zgromadzenia ofiarowali się dobrowolnie na każde wezwanie być powołnymi, a którym, imieniem towarzystwa naszego, składam zasłużone podziękowania.

Lecz nie wieleby mogły pomodź najlepsze rady, i zbawienny ich skutek nie byłby mógł łatwo się okazać, gdyby ludzkość i powolność PP. aptekarzy warszawskich nie przysłała ku naszej pomocy.

Wezwani przez towarzystwo ciżami obywatele, okazali się natchnionymi naczystszą ochotą, a jeden drugiego naśladowując podjęli się wszyscy trzecią prawie część kosztu na lekarstwa odstępować: kilku zaś pomiędzy nimi, (których imiona tu się przyłączają) zupełnie je bezpłatnie przez rok cały ofiarowali: inni znaczną kwotę podarowali, a inni namiesięczne ofiary się podpisali.

Szanowne to, i uczone mężów gro-
no, tak przykładowie i szlachetnie się przyłożyło do potrzeb biednych cierpiących, iż zasłużyło na publiczne po-

dziękowanie, a które ja tu imieniem także towarzystwa jak naczuley składam, i za wzór ludzkości całej społeczności podaję.

Przez ciąg roku zeszłego nie odmówiło towarzystwo pomocy niektórym niewiastom bliskim rodzenia, a zostającym w niedostatku wszystkiego, co jest w takich chwilach najpotrzebniejszem do życia: serce czule niektórych czci-
godnych osób czyniących zaszczyt piękney, i towarzystwu naszemu; które jest ich dziełem, a których imiona jeżeli ja dla ich skromności zamilczę, sława już swoim rozległym głosem nie pospolicie uwieńczyła; umiało przykładowie i skutecznie się znaleźć w podobnych okolicznościach, okazując nam tym czasem drogę do prawdziwej ludzkości, i słodycz wynikającą z naśladowania ich cnót.

Było także przedmiotem towarzystwa przyłożyć się do ochronienia ludu od obrzydliwej, niebezpieczney, a często szpecącej choroby, ospą nazwaney, do czego wydział lekarski przyłożył się ile możności, i kilkudziesiąt osobom uczynił tę przysługę, a teraz właśnie świeżo wezwał publiczność, aby mu sposobność do tej przysługi nastęrczała.

Taki jest stan wydziału naszego od początku działania towarzystwa dobroczności, którego cel cnotliwy od tych tylko może być źle brany, którym daru czulości przyrodzenie odmówiło, którzy prawdziwej ludzkości i jej prostoty nie znają, a w każdym upatrują ten egoizm, który wszystkiemi ich czynami kieruje, i który dobrym uczynkom zasługi odmawia.

My zaś w lekarskim wydziale szcze-
rze pracujący oświadczamy, że wolni

jestemy od podobnych przesądów, i z tego cośmy raz dobrowolnie przyrzekli na pomoc cierpiącej i biednej ludzkości, dopóki siły dozwolą, wiernie uiszczać się będziemy.

M. Bergonzoni.

III. Rachunek pieniężny przychodu i rozchodu od zawiązania się towarzystwa dobroczynności aż do dnia ostatniego grudnia 1815 roku.

	Złote	gr.
Weszło do kassy ze składek ciągł.	32260	22
Z ofiar na raz jeden	35911	14
Procentu od summ zapisanych na fundusz (1)	850	
Z teatru amatorów	17856	
Z kwesty wielkotygodniowej	20419	
Ze sprzedaży Dzienników towarzystwa dobroczynności i wydziału lekarskiego	98	26
Ze sprzedaży szarpki	11023	4
Zysku na czer. zł. 2396 do kassy towarzystwa po zł. 18 przyjmowanych	2190	16
Ogół przychodu	120609	22
R o z c h o d.		
Na wspomnienie szpitalów warszawskich całkowity przychód z kwesty wielkotygodniowej	20419	
Na żywność w domu	13618	22
Sprawienie odzieży	7290	17
Na opłatę ubogim za szarp.	13644	27
Na pożyczkę lombardu dobroczyn.	10199	10
Na sekretarza i opłatę kancelaryi	1482	29
Na ubogich wstydzających się żeb.	1856	
Na wsparcie pieniężne na raz jeden	1406	
Na wsparcie miesięczne	1079	

(1) Od większej liczby kapitałów zapisanych na fundusz, procent opłacony został w ciągu r. b. tutaj zaś kładziemy tylko opłatę 1815 roku.

	Złote	gr.
Na opłatę ekonomy, dozorców ulicznych i pracujących w kuchni	1208	5
Na wspomnienie jeńców powracających z niewoli	1000	
Na reparacye domu	1136	18
Na opał przez lato i światło	517	
Za drzewa sztuk dwieście kupionego, później na potrzebę domową i rozdawanie go w naturze ubogim	3000	
Na sprawienie sprzętów różnych naczyń i płotno na stołowe nakrycie	478	5
Na sprowadzenie żebraków i włoścogów z ulic	134	29
Ogół rozchodu	78461	22
<i>Wydział II. lekarski.</i>		
Na opłatę szpitalom od przyjmowanych tam ubogich chorych	1377	
Na lekarstwa dla chorych	742	21
Ogół wydatku	80581	13
<i>Rekapitulacja.</i>		
Przychodu w gotowiznie było	120609	22
Rozchodu	80581	13
Pozostało na rok bieżący	40028	9
Z tych na pożyczce w lombardzie krajowym	12600	
w gotowiznie w kassie	27028	9
Ogół jako wyżej	120609	22

Do tego rachunku przyłączony w tabelicy wykaz produktów żywności i drzewa, ile było w przychodzie, rozchodzie i wiele pozostało.

Przyłączony także osobny rachunek szarpki od 2 czerwca 1815 do ostatniego marca 1816, okazuje, że wyrobiono w ogóle grubey i cienkiej szarpki funtów 9069. Za tę robotę ubodzy wzięli

w zapłacie zł. 9,976 gr. 9. — Officyaliści i kancelarya kosztowały zł. 1206 gr. 6. — Pozostało czystego zysku zł. 9994 gr. 15.

IV. *Ważniejszy w ciągu roku 1815 urzędzenia.* Pod tym tytułem zawiera Rocznik:

1) *Ustanowienie biur opiekuńskich.* Te bióra w każdym cyrkule składały się z trzech osób, które raz na tydzień w komplecie, większością głosów uznawały, komu i jaka należy od towarzystwa pomoc, a każdy z opiekunów obowiązany był utrzymywać listę ubogich w swoim wydziale. Opiekunowie na sessyach administracyjnych, a prezydujący w biurach opiekuńczych na sessyach centralnych, zasiadali.

2) *Ustanowienie administracji domu.* Ta złożona z osób siedmiu, zajęła miejsce bylej przed tém deputacyi dozorczy i examinacyjney. Do niej należało utrzymanie domu i opatrywanie ubogich.

3) *Ustanowienie jeneralney kontroli.* Ta miała w obowiązku: a) Sprawdząć wszelkie dochody i rozchody; b) Obmyślać i obrachowywać wszelkiego rodzaju przemysły i zarobki; c) Utrzymywać billans, to jest wyrachowywać i ciągle równać wydatek z przychodem; d) Wyszukiwać i odkrywać wszelkie wady i niedoskonałości, bądź w urzędzeniach, bądź w administracyi, schematach, raportach i t. d. z podaniem do zaradzenia środków.

V. *Opis pięknych dobroczynności czynów, bądź w ich świadczeniu, bądź w przyymowaniu.* Pod tym tytułem opisane są trzy zdarzenia. Dwa, w których oficer ranami okryty i chłop przypadkową przygodą dotknięty, przy-

jąwszy wsparcie dobroczynne, później je zwrócili. Trzecie o grenadyerze, który stojąc u jenerała na warcie, damy zbierające jałmużnę, nie tylko, pomimo zakaz, przepuścił, ale i sam dał jałmużnę, tłumacząc się co do przepuszczenia, że jenerał nie mógł tey okoliczności przewidzieć.

VI. *Summy lokowane na fundusz towarzystwa.* Summ tych miało w owej porze towarzystwo od trzech osób ofiarowanych zł. 11,000. Oprócz tego było zapisów na coroczną ciągłą opłatę od osób 170, zł. 5,887 gr. 18. Jednocześnie w ciągu roku ofiary od 61 osób wyniosły cz. zł. 186 zł. 1635 gr. 3, licząc w to co dali: półk siódmy piechoty cz. zł. 47 zł. 9 gr. 15; jenerał Biegański z członkami kommissoryatu cz. zł. 15 zł. 96; korpus weteranów zł. 100; Hrabia Pocię cz. zł. 100; Rożański i Chiliczkowski na fundusz pożyczki ubogim zł. 649 gr. 10. — Następuje potem wyliczenie ofiar nie w gotowiznie, a między temi aptekarze warszawscy, w liczbie jedenastu, dali w lekarstwach zł. 707 gr. 25. Naostatek wymienione są dary w rozmaitych rzeczach. Kończy się rocznik listą na rok 1816 osób, co składały administracyą towarzystwa i bióra opiekuńskie, a tych ostatnich było osiem po jedném w każdym cyrkule miasta.

O ZAKŁADZIE EDUKACYNYM w Petersburgu dla ubogich małoletnich dziewcząt.

(z *Dzienn. Tow. Człokolub. Część IV, str. 29.*)

W tutejszey stolicy dnia 15 stycznia 1818 roku założono staraniem prezy-

denta komitetu opiekuńczego, radcy stanu Pietrowa, instytut dla wychowania i edukacji małoletnich ubogich dziewcząt. Wychowalnica wybrana gubernska sekretarzowa Marya Langenowa, której teraz (1818) poruczono 15 dzieci od 8 do 12 lat i jedna pięcioletnia sierota. Zakład ten urządzony na zasadach następujących:

1. Wdowa Langenowa, co do wychowania i nauki dzieci, zostając pod wiedzą opiekuńczego komitetu, jest pod dozorem i odpowiedzialnością opiekuna kwartalowego.

2. Wszystkie dzieci do końca wychowania, jako celu, zamierzonego przez Towarzystwo Człokolubne, które wzięło ich w swoją opiekę, powinny zostawać u wychowalnicy do 17 lat, a ich rodzice albo bliscy krewni przed tym czasem odbierać ich do siebie nie mogą, do czego się na piśmie obowiązali.

3. We wszystkie poruczone dzieci wychowalnica obowiązana jest wpajać dobre skłonności, prowadzić ich do cnotliwego i pożytecznego życia, wstrzymywać od wszelkich występków i utwierdzać w dobrych obyczajach. Ucząc po rosyjsku czytać i pisać, przyuczać do czytania ksiąg moralnych; w dni świąteczne prowadzić ich do kościoła na nabożeństwo; z jak największym staraniem wyuczać ich robot plci żeńskiej właściwych i trwale pożytki przynoszących.

4. Pani Langenowa obowiązana wychowanki, umieszczone w najętem jey kosztem mieszkaniu dostarczać żywności obfitej i zdrowej, opatrywać, oprócz pierwszego roku, w odzienie, obów, i to wszystko, czego potrzeba dla ochronienia się od zimna i śloty, i z miło-

ścią bliźniego starać się o utrzymanie ich zdrowia i spokojności.

5. Za utrzymanie każdej uczącej się wychowanki, komitet opiekuńczy, w przeciągu pierwszych trzech lat płaci trzysta rubli, rozdzielając tę sumę na lata, jako to: w pierwszym do 150 rubli, a na dwa następne zmniejszając. Za sierotę chłopca od roku 15tego po 75 rubli na rok.

6. Jako instytut w początkach swego założenia potrzebuje większych kosztów dla opatrzenia dzieci w bieliznę, obów, pościel i w inne nieodbite potrzeby: dla tego przeznaczono na każdą wychowankę po 100 rub. na raz jeden. Pieniądze te oddają się opiekunowi, który wspólnie z wychowalnicą stara się o dostarczenie dzieciom tych rzeczy w ciągu pierwszego roku, bo w tym czasie prace i roboty małoletnich nie mogą jeszcze wystarczyć na ich utrzymanie; lecz w dwóch latach następnych wszystkie potrzeby dostarczane będą od wychowalnicy.

7. Po upłynieniu trzyletniego utrzymywania dzieci z summy komitetu opiekuńczego, wychowalnica obowiązana ich utrzymywać z ich własnych robot. Oprócz tego w miarę przybywających z nich korzyści, powinna przez opiekuna wnosić do komitetu na rzecz dzieci tyle pieniędzy, ile wtedy będzie naznaczono przez obustronną ugodę.

8. Dzieciom wpadającym w chorobę dawana będzie lekarska pomoc i lekarstwa od doktora medyko-filantropicznego komitetu.

(Tu następuje wymienienie po nazwisku 15orga dzieci, zostających w tym zakładzie z opisaniem ich stanu i pochodzenia.)

Tl. Winc. Leśniewski.

OTWARTY STÓL DLA BIEDNYCH w PETERSBURGU.

(z *Dzień. Tow. Człokolub. Część XII. str. 334.*)

Każda sprawa w miarę zajęcia się nią, podaje więcej sposobów, i trafniejsze środki do osiągnięcia celu zamierzonego. Miło jest widzieć, jak okres dobroczynności coraz się bardziej w oyczyźnie naszej rozszerza i okazuje nowe, dotąd nieznanne drogi. Środki dobroczynności stają się codziennie snadniejszymi, sposoby właściwzszemi. Dawniej świadczone pomoc cierpiącej ludzkości samemi tylko pieniędzmi, sądząc, iż każdy za pieniądze dostanie czego potrzebuje. Lecz wiadomo, jak często i same pieniądze nie mogą polepszyć losu ludzi nieszczęśliwych, dla niewiadomości sposobow, jak ich lepiej użyć na swoją korzyść, i z przyczyny obłąkania i namiętności nieoddzielnych od słabości ludzkiej. Dobroczyńcy nie są temu winni; jednakże pomoc przez nich cierpiącym świadczone, nie dosięga tego celu, jaki litościwe ich serce zamierza. Doświadczenie wielu lat okazało, że opatrzenie ubogiego temi rzeczami, jakich on potrzebuje, nierównie lepiej i skuteczniey ulgę losowi jego przynosi, a często mniej dobroczyńcy kosztuje, i sprawuje w nim większą radość, iż mniejszemi środkami więcej dobrego uczynić może. Do liczby pomocy, świadczonych samemi rzeczami, należy otwarcie stołu dla biednych. Sposob ten, używany we wszystkich prawie zagranicznych krajach, szczególniey dla biednych wstydzących się prosić jałmużny, nie jest, aż dotąd u nas znajomym. Uważmyż przytém, iż on pożytecznym tylko być może w wielkich miastach,

gdzie często nieszczęśliwy, prześladowany losem albo niesprawiedliwością ludzi, umiera z głodu wśród tłumu opływających w roskoszach dla tego, że sumnienie albo stan jego nie pozwalają mu ręki na ulicy wyciągnąć. Samo opisanie odkrycia stołu pokazuje, jak tanio sposób ten żywienia przychodzi.

Jeszcze w miesiącu marcu (1820 r.), pewna dobroczynna osoba prosiła opiekuna *Sawinowa* o nastreczenie biedney jakiey familii, któraby chciała przyjąć na siebie obowiązek dawania obiadu na dwanaście osób ubogich, skaleczących i podeszłego wieku. Pan *Sawinow* skłonił do tego wdowę *Baryniną*, mającą u siebie córkę ślepą od urodzenia, i podług woli osoby dobroczynney zawarł z nią ugodę, ażeby na każdy miesiąc dawać dla niey zgóry 120 rubli, to jest, po 10 rubli za każdą osobę. Tym sposobem, dnia 25 marca w wielki czwartek otwarty został obiad przy błogosławieństwie kapłana, ze śpiewaniem i czytaniem Pisma św. podczas obiadu. Stół ten chrześcijański bywa każdego dnia w części wyborgskiej, 2go kwartału, na 1szej szpitalney ulicy w domu garncarza pod N. 105.

Oprócz ubogich, którzy sami przychodzą i przysyłanych od opiekuna *Sawinowa*, uwiadomiono jeszcze o tém dozorcę policyynego tey części, iżby on, znalazłszy nieszczęśliwych, potrzebujących żywności, radził im korzystać z tego środka dobroczynnego.

Tł. Ben. Marcinowski.

WŁADNOSC O ZAKŁADACH DOBROczynNYCH
w gubernii wologodzkiej.

(z *Dzienn. Towarz. Człekołubn. Część I, str. 97*)

I. Miasto gubernijalne Wologda.

1. *Szpital chorych*, do którego się przyjmują odstawni oberoficerowie, żołnierze, maytkowie, ludzie stanu kościelnego, słudzy miejsc rządowych, dziesiątnicy, rzemieślnicy, fabrykanci z zakładów należących do izby powszechnej opieki, więźnie z ostrogu i domu roboczego. Oprócz tych przyjmują się za opłatą żołnierze i podoficerowie wewnętrznej straży, inwalidzi, żołnierze przechodzących oddziałów, brancy wojenni i włóścianie dóbr udziałowych. Zamierzona liczba łóżek jest dla 50 osób płci obojej. Szpital ten zostaje pod wiedzą i na utrzymaniu izby powszechnej opieki.

2. *Szpital ubogich* dla 10 mężczyzn i 10 kobiet, pod wiedzą i na utrzymaniu gubernialnej izby powszechnej opieki.

3. *Dom sierot*, dla edukacji dzieci szlacheckich, oficerskich i sług rządowych. Zamierzona liczba wychowanców płci męskiej 20, i teraz się znajduje, którzy uczą się w gimnazyum gubernialnym, lub w szkole powiatowej i parafialnej, przy niem znajdujących się. Zostaje pod wiedzą izby powszechnej opieki i utrzymuje się jej kosztem.

4. *Dom wychowania*, urządzony na nieokreśloną liczbę dzieci nieprawego łoża wszelkiego stanu płci obojej. Zostaje pod wiedzą gubernialnej izby po-

wszechnej opieki i przez nią się utrzymuje.

5. *Dom warjatow*, dla nieoznaczonej liczby osob wszelkiego stanu płci obojej. Zostaje pod wiedzą i na koszcie gubernialnej izby powszechnej opieki.

6. *Szpital ubogich*: w nim znajduje się ze stanu mieskiego 9 mężczyzn i 19 niewiast. Zostaje pod wiedzą i na koszcie wologodzkiej rady mieskiej.

II. W mieście powiatowem Ustynku.

7. *Szpital chorych*, dla ludzi wszelkiego stanu w nieokreślonej liczbie płci męskiej i żeńskiej. Utrzymuje się kosztem miasta.

8. *Szpital ubogich*: do niego przyjmują się, przez miejscowy sąd sierocki mieszcianie i mieszkanki; także za szczególnem zaleceniem zwierzchności i podług uwagi sądu sierockiego i ze stanu różnocyńców, będących w zgrzybiałej, starości a szczególnie słabego zdrowia. W nim znajduje się płci męskiej osob 20 i 60 osob płci żeńskiej: oprócz tego do niego przyjmują się żyjący w domach własnych i kątacy płci męskiej osob 44, żeńskiej osob 69. Zostaje pod wiedzą tamecznego sierockiego sądu, i utrzymuje się kosztem tegoż sądu i miasta.

9. *Dom wychowania*, wymurowany przez kupców z wielkiego Ustynku Grzegorza Fiedorowa i syna jego Lwa Zacharowych, z własnego kapitału, dla dzieci nieprawego łoża. Teraz dzieci podrosłych i niemowląt znajduje się chłopców 31, dziewcząt 33.

10. W dolnej części tego domu, *Dom gościnności*, do którego z początku przez kupców Zacharowych postanowiono

przyymować zgrzybiałych i kalek płci obojey do 55 osob. Teraz zaś wszelkiego stanu i różnych władz znajduje się mężczyzn 19, kobiet 57. Oba te domy *wychowania i gościnności* zostają pod wiedzą sierocznego sądu. Utrzymują się z przeznaczonej od tegoż sądu pensyi, z pobieranych dochodów, z wniesionych przez kupców Zacharowych do gubernialney izby powszechney opieki 2000, takż z summy wnoszonej przez różnego stanu ludzi, należącey do rozrządzenia kupców i mieszczan i ze zbieraney w skarbonkach przy kościołach i szpitalach.

III. W mieście powiatowém Totmie.

11. Szpital ubogich, wymurowany w 1781 roku: do niego przyymują się sami tylko mieszczanie podług rozrządzenia tameczney rady mieskiej. W nim zgrzybiałych starców, i chorych płci obojey bywa więcey 20 osob. Zostaje pod wiedzą mieskiej rady i utrzymuje się z dochodów od ofiarowanych na ten przedmiot przez ś. p. Chodłidłowa, kupca totiemskiego, 10,000 rubli.

IV. W mieście powiatowém Solwyczegodsku.

12. Szpital chorych, na nieoznaczoną liczbę osob wszelkiego stanu. Utrzymuje się kosztem miasta.

13. Szpital ubogich; w nim znajduje się teraz starców, kalek, słabych na umyśle, z ich dziećmi płci męskiej 4, a żeńskiej 11 osob, zaś dzieci nieprawego łoża płci męskiej 14 a żeńskiej 50. Ci utrzymują się z miło-

siernych ofiar. Dzieci nieprawego łoża utrzymują się z procentu od 2986 rubli dobroczynney summy, zostającey pod zawiadowaniem miejscowego sierocznego sądu; takż ze skarbonek przy kościołach, przynoszących co rok od 50 do 60 i z wydawanych corocznie od gubernialney izby powszechney opieki po 250 rubli. *Tł. Winc. Leśniewski.*

O USTANOWIENIU miłosiernych zakładów w miastach Jarosławiu i Toropcu.

(z *Dzienn. Towarz. Człokolubn. Część XII, str. 244.*)

Oddawna już Rossya słyneła dobroczynnością: potwierdzają to, dzieje, obcy podróżo-pisarze, i codzienne przykłady. Ta atoli dobroczynność, chociaż zawsze niezmienna i szcudrobliva, była tylko prywatną cnotą, i często niemiewała trwałych zasad w swoich działaniach. Na widok nieszczęśliwego, każdy się nad ciężkim jego stanem litował, spiesząc z daniem mu pomocy w miarę sił swoich, w miarę środków, dozwolonych mu od Opatrzności: często nie było stałych prawideł, nie było powszechnych ustanowień, któreby dawały kierunek i uwieczniały święte czyny dobroczynności. Lecz od czasu kiedy rząd opiekuńczy zwrócił uwagę szczególniejszą na ważność tego przedmiotu; dobroczynność powszechna znacznie wzrastać poczęła. Wszędzie zjawiają się miłosierne zakłady pod opieką i dozorem rządu: władza najwyższa nadaje im szczególne prawa; ustawy zachowują je i wiecznemi czynią.

Nie wyliczając tu wszystkich zakładów dobroczynnych, za naszych czasów poczynionych, osobliwie pod wpływem

radcy Cesarzkiego Towarzystwa Człeko-
lubnego, wspomnimy tylko o nieda-
wno odkrytych: *w udzielnym zakładzie
dla skaleczonych i podeszłych ludzi płci
obojej* przy Jarosławskim domu opa-
trzenia bliźniego, i o zakładzie *Niefie-
djewskim* w mieście Toropcu, gubernii
pskowskiej.

W Naywyższych imiennych ukazach,
wydanych z powodu przedstawień uczy-
nionych o ustanowieniu tych zakładów
miłosiernych, wyrażone są tak prawid-
ła ich ustanowienia, jako i prawa im
nadane. Prawdziwy syn oyczyny po-
strzeże w nich jeszcze i ukontentowa-
nie Monarchy, oświadczone z powodu
tych uczuć ludzkości. Umieszczamy tu
je w zupełności.

Na imie pskowskiego cywilnego gu-
bernatora, dnia 5 kwietnia 1820.

Zarządzający ministeryum spraw
wewnętrznych doniósł mi, iż radca kol-
legialny Niefiedjew, pragnąc ustanowić
w gubernii pskowskiej w mieście To-
ropcu miłosierny zakład dla opatrzenia
24 ludzi, obciążonych wiekiem, skale-
czonych i pozbawionych środków wyży-
wienia się, przeznaczają na to murowany
dom w Toropcu, wartujący 12 tysięcy
rubli i kapitał 50 tysięcy rubli, ażeby
kapitał ten był wniesiony do pskowskiej
izby powszechnej opieki i z procentów
ustanowiony przez niego zakład był u-
trzymywany, obowiązując się przytém
opatrzyć ten zakład we wszystkie po-
trzeby i dać na pierwszy rok na jego
utrzymanie podług zrobionego przezeń
rachunku, summę 3580 rubli wno-
szącą.

Osądziwszy za dobry taki dar radcy
kollegialnego Niefiedjewa ku wsparciu u-
bogich, i potwierdzając podany przez

niego, przy niniejszem dołączony pro-
jekt; rozkazuję:

1) Projekt ten przywieśdź do skutku.
2) Na skutek jego ustanowiony przez
radcę kollegialnego Niefiedjewa zakład,
przyłączyć do dobroczynnych zakładów
pskowskiej izby powszechnej opieki,
poruczając dozór nad nim toropeckie-
mu powiatowemu szlacheckiemu mar-
szalkowi i horodniczemu.

3) Wyznaczony na utrzymanie za-
kładu kapitał 50,000 rubli po przyjęciu
do izby powszechnej opieki, przyłą-
czyć go do jej własnych kapitałów, u-
trzymując oddzielny jego rachunek i u-
żywając procentów tego kapitału po 6
od 100, na rzecz zakładu, stosownie
do przeznaczenia, i

4) Zakład ten, dla zachowania w pa-
mięci imienia fundatora, nazywać *Nie-
fiedjewskim*, i prócz tego radcy kol-
legialnemu Niefiedjewu, po uskutecznie-
niu przez niego swych zamiarów, o-
świadczyć za dzieło tak dobroczynne
Moje ukontentowanie.

Na imie jarosławskiego cywilnego
gubernatora, dnia 12 lutego 1820.

Zarządzający ministeryum spraw we-
wewnętrznych doniósł mi, iż exekutorowie
testamentu majorowej *Griaziewey*, nay-
bliższy jej krewny i sukcesor podpółko-
wnik *Griaziew* i radca kollegialny *Żu-
kow*, stosując się do jej woli, posta-
nowili założyć przy jarosławskim do-
mie opatrzenia bliźniego, osobny dom
dla 14 ludzi płci obojej skaleczonych i
podeszłego wieku, pod tytułem: Dom
gościnny *Griaziewów*, obowiązując się
wnieść do rady domu 33,350 rubli na
utrzymanie zakładu z procentu tego
kapitału, takż na wystawienie domu

i na pierwsze potrzeby 8,650 rub., a w ogóle 42,000 rubli.

Przyymując tak dobroczynny zamiar na dobro ubogich, i potwierdzając podane przez was zasady względem wybudowania, utrzymywania i zarządzania wspomnianego domu gościnnego przy jarosławskim domu opatrzenia bliźniego, zalecam wam zezwolić na wykonanie tego wszystkiego podług owych zasad; a razem podpółkownikowi Griaziewu, oświadczyć moje ukontentowanie, za uczestnictwo chętne w wykonaniu woli zmarłej jego krewny.

Tł. Ben. Marcinowski,

TOWARZYSTWO FILANTROPICZNE w PARYŻU.

(Wyjątek z Annuaire de la Société Philantropique 1819)

Towarzystwo filantropiczne, jest jednym z tych zakładów dobroczynnych w Paryżu, co licznymi sposobami przy niewielkim koszcie, wspierają nayskuteczniej cierpiącą ludzkość. Początek wzięło z dobrowolnego związku osób miłosiernych, które poświęcając na ten przedmiot część dochodów własnych, stanowią pewny fundusz, którym komitet administracyjny, złożony z 50 członków tegoż towarzystwa, zarządza. Uchwalona subskrypcya roczna wynosi 30 franków, każdemu jednak wolno i większą ofiarę wnieść.

Złożonych tym sposobem funduszków, używa komitet na karmienie ubogich, na ratowanie chorych już radą lekarzy, już udzielaniem do domów potrzebnych lekarstw; wspiera także rozmaite zakłady szczegulniey dobroczynne; jako: domy zarobkowe, edukacją ele-

mentarną pospółstwa i niektóre towarzystwa wzajemney pomocy.

Towarzystwo filantropiczne zawiązało się w 1780 roku pod opieką Ludwika XVI. Prace jego zawieszono w 1790 roku, nanowo się rozpoczęły z właściwą czynnością w 1799. Od tey ostatniey epoki, przeszło 15 milionów sup jarzynnych czyli poreyy (1) rozdano ubogim, a przeszło dla 20,000 chorych udzielono wsparcie i ratunek. W tych ostatnich latach, liczba sup ubogim rozdanych, od 1 do 2 milionów, podług mniey więcey naglących potrzeb, a chorych dobroczynnie opatrywanych po domach, przeszło 2000, każdego roku wynosiła.

Wszelkie pomoce przez towarzystwo świadczone rozdają się ubogim bezpośrednio w naturze. Raporta ogłaszane corocznie o jego pracach, są to szacowne roczniki dobrze urządzonego miłosierdzia, a historia udzielanego przezeń ratunku chorym, jest także po-

(1) We Francyi i po wielu krajach, towarzystwa dobroczynne, udzielając w żywności pomoc dla ubogich liczą na poreyye, to jest: ilość pokarmu wychodząca na nakarmienie jedney osoby na raz, bierze się za jednostkę rachunku. A ponieważ od czasu jak Hrabia Rumford zwrócił uwagę Europy na supy, i jak sztuka robienia ich, przez różnych wydoskonaloną została, powszechnie prawie ten pokarm w dobroczynney pomocy rozdaje się ubogim, przeto i wyraz supy w mieyscu poreyyi zazwyczaj się używa. Teorya i doświadczenie odkryły w tém stateczną miarę kosztu i ilości. Stąd towarzystwa dobroczynne mają wielką łatwość w rachunkach i administracyi żywności. We Francyi przedają nawet supy pospółstwu. Jaśniej to wszystko da się poznać z opisanja towarzystwa w Genewie, które umieścim późniey.

żytecznym zbiorem postrzeżeń w sztuce lekarskiej.

We wszystkich miejscach przeznaczonych na odbywanie działań towarzystwa, czyli w tak nazwanych *dispensatoryach* (*dispensaires*) są osobne sale, gdzie doskonali lekarze radzą chorym i wydają recepty, za które bezpłatnie dostają lekarstw. Tam dla ubogich także bezpłatnie szczepi się wakcyna i odbywają się mniejsze operacje chirurgiczne.

Lekarze i chirurdowie do dyspensatoryów należący, odwiedzają chorych i robią operacje w ich mieszkaniach. Wszyscy lekarze i chirurdowie przyjmowani na przedstawienie szkoły medycznej, zalecają się szczególnie znajomością rozsądnej teorii i oświeconej praktyki. Oprócz tego najsławniejsi medycy i chirurdowie paryscy, mają sobie za zaszczyt należeć jako radcy do dyspensatoryów filantropicznego towarzystwa, i nigdy nie odmawiają posługi czy w poradeniu czy w zrobieniu operacyi najtrudniejszych, ile tylko razy od lekarza któregokolwiek z dyspensatoryów do domu osoby chorej zaproszonymi bywają.

Wszystkie towarzystwa zakłady powiększać się mogą, w miarę wzrastającej liczby subskrypcy nowych, podających liczniejsze sposoby do rozszerzenia czynności. Dzisiaj 6 tylko dyspensatoryów towarzystwo liczy a 12 kuchni, z których ubodzy żywność biorą.

Każdy subskryptor z własnej ofiary, którą zapisuje w biurze towarzystwa i do kassy wnosi, staje się osobistym dobroczyńcą ubogiego chorego albo ich kilku. Od własnej jego woli i

litości nad cierpiącą ludzkością zależy liczba nieszczęśliwych, których postanowi ratować i wspierać. Ponieważ ile razy powtórzy wkładkę do kassy 50 franków, tyle bierze corocznie secin biletów na supy i tyle kart z dyspensatoryów towarzystwa. Za każdym biletom dostaje ubogi posilającą supę, a za każdą kartą z dyspensatoryum wydaną, ma sposobność subskryptor opatrzenia ubogiego chorego we wszelkie pomoce ze strony lekarza, chirurga i apteki. Taż sama karta służyć może i dla drugiego, lub też dla kilku chorych przez ciąg roku, kiedy pierwszy z kolei uzdrowionemi zostali.

Chorzy opatrzeni od subskryptora rozdaniem kartami, udają się prosto do dyspensatoryów towarzystwa, jeżeli mogą; w obłożonej zaś chorobie wszelkich pomocy i opatrzeń w domach własnych doznają.

Król i cała jego rodzina najobfitszą do kassy towarzystwa jałmużnę wnoszą, co poczytać należy za dowód szczególniejszego zaufania, na które towarzystwo potrafiło zasłużyć. Te tak szlachetne przykłady łask dobroczynnych, spodziewać się każą licznej naśladowców liczby.

X. E. Sieradzki.

DOBROCZYNNOSC CZASOW PRZE- SZLYCH.

SKAZOWKA DO HISTORJI DOBROCZYNNOSCI
POLSKIEJ I LITEWSKIEJ, od czasów naj-
dawniejszych.

(Ciąg gty. ob. rok I str. 634).

Zwodzią się Familię, rodzaje mijają:
Lecz pamiątki pobożnych nigdy nie ustają
Zimorowicz, Trużennicy.

S.

Saczko, N., Zahorowskiego kasztelana woliń-

- skiego żona, była fundatorką misyji jezuitów włodzimierskiej i innych kolegiów tego zakonu wielką dobrodziejką. N.—P, Z.
- Sąd* albo *Sando*, z oycem Stefanem, w roku 1394 dobra Sądownicy pod Świętokrzyską górą w sandomirskim leżące, darował wiecznemi czasy klasztorowi miechowskiemu. N.—P, Z.
- Sadowski*, Ostafiusz, r. 1624 na kościół woystamski 2 włoki gruntu darował. H, I.—A, R.
- Sadowski*, herbu nalecz, Marcin, podkomorzy potem kasztelan gestyński, kościół i klasztor zakonników ś. Klary, wielkim nakładem wybudował w Łowiczu r. 1650. N.—P, Z.
- Sadowski*, Ignacy, herbu lubicz dobrodziej akademii i nowicyatu w Wilnie. N.—P, Z.
- Sagayina*, Barbara, 1654 wieś Woreyki pleb. wilkom. darowała. H.—A, R.
- Sagaytowa*, Maryna, 1462 na kościół i pleb. wornińską fundusz uczyniła. H, I.—A, R.
- Sakowicz*, Adam, podkomorzy oszmiański później wojewoda smoleński zmarły r. 1662, prawem wyderkaflowem na majątności Rukiszkach, zapisał plebanii kobylnickiej zł. 1000 H, I.—A, R.—*Tenże* fundował kościół więźy dominikanów Ziemińskich zapisem 1640 stycz. 6 w trybunale lit. przyznanym. A, K, S, E.—M, D. || N.—P, Z.
- Sakowicz*, Kazimierz, poseł na sejm w roku 1724, dobrodziej nowicyatu jezuitów wileńskiego i kolegium witebskiego tegoż zakonu. N.—P, Z.
- Samborzeć*, Paweł, hrabia, wybudował w Samborzu kościół ś. Trójcy r. 1262 *Tenże* w województwie sandomirskim OO. cystersów nadał wieś Sulejów, Bystrzyca, Wnęgowice, Dekarów, Siedlice, Nieczeca i Samborzeć r. 1189. *Tenże* klasztorowi pokrzywnickiemu wiele nadał. W Peplinie także założył klasztor. D. II. 332.—B, S.
- Samson*, Jan, pisarz ziemski brasławski r. 1600 meca maja 30 dnia, na kościół ś. Jana Chrzciciela i Ewangelisty w Smolwach przez siebie fundowany, nadał dwie służby ludzi, i jedną pustosz H, I.—L, R.
- Sanguszek*, Janusz, dobra Bielaszow do monasteru dermańskiego zapisał roku 1544. N.—P, Z.
- Sanguszek*, Adam, wojewoda woliński był fun-

Dzieje Dobroc. stycznia. rok 1821.

- datorem konwentu kamińskiego (w prowincyi polskiej) OO. dominikanów, osoblwicy, jez. świadczył. N.—P, Z.
- Sanguszek*, Hieronim, biskup smoleński fundował collegium jezuitów w Mińsku, umarł r. 1657. N.—P, Z. || V, L. 5. s. 696 — B, S.
- Paweł Franciszek*, marszałek nadworny litewski, był założycielem OO. kapucynów w Lublinie, *tenże* kościół w Lewartowie zbudował, około roku 1675. N.—P, Z.
- Sanguszkowa*, Teodorowa, księżna Konstancja, uczyniła fundusz na kościół XX. dominikanów Rakowskich, 1685 kwiet. 10 dat. a 1785 sierp. 12 w ziemstwie mińskim aktykowany. A, K, S, E.—M, D.
- Sanguszkowa*, Barbara, mar. w. x. lit. 1757 na altaryę i altarystę Niestaniskiego zapis uczyniła. H, I.—A, R.
- Sapieha*, Alexander, starosta oszmiański fundował klasztor XX. dominikanów w Ostrownie, zapisem 1622 czerwca 1 uczynionym a w roku 1631 lipca 24 przez Zygmunta III. potwierdzonym. A, K, S, E.—M, D. *Tenże* za Rygą, Połockiem i Smoleńskiem, konwenty i kościoły dominikanów fundował i bogato nadał. N.—P, Z.
- Sapieha*, Bogdan, wojewoda brzeski, fundował bazylianów w Bogdanowie, założyciel rożańca w Boćkach, około roku 1578. N.—P, Z.
- Sapieha*, Bogdan, gubernator Putywlu pisarz w. x. lit. fundował monaster w Nowogrodzie gdzie pogrzebiony w roku 1504. N.—P, Z.
- Sapieha*, Fryderyk, wojewoda podlaski, w dobrach swoich Drecia zwanych fundował plebaniją greckiego obrządku, gdzie pogrzebiony r. 1530. N.—P, Z.
- Sapieha*, Fryderyk, podkomorzy włodzimierski, kościół z probostwem w Maciejowie fundował. Umarł r. 1626. N.—P, Z.
- Sapiehowie*, Fryderyk i Krystyna z Pocijów, podkomorstwo witebscy starostowie ostrzyńscy, fundusz uczynili dla XX. dominikanów w Grodnie zapisem 1635 lut. 12 datowanym a 1635 w sądzie grodu powiatu grodzieńskiego aktykowanym. A, K, S, E.—M, D.
- Sapieha*, Jan, starosta drohicki, fundator opactwa ś. Bazylego w Czerei około roku 1647. A.—P, Z.

Sapieha, Jan, czwarty syn Fryderyka, fundował karmelitów w Dorohostajach. Umarł r. 1664. N. — P, Z.

Sapieha, Jan Fryderyk, ref. w. x. lit. dochody plebanii Huszczańskiej pomnożył, 10 kapłanów dodał, missyą jezuitów tam fundował. Kościoły brzeski jezuitów i kodeński ubogacił. Akademia wileńska przez niego urplitey i u papieża przy dawnych przywilejach została, około r. 1740. N. — P, Z.

Sapieha, Jan Kazimierz, wojewoda miński, fundował kościół XX trynitarzów Antokolskich w Wilnie roku 1709 maja 17 i fundusz ten w trybunale lit. zaprzysiągł i przyznał. A, K, S, E. — M, D.

Sapieha, Jan Stanisław, marszałek w. w. x. lit. na kościół kanoników laterańskich w Słoniwie, fundusz zapisał na Derewnie, co brat jego *Kazimierz Leon* potwierdził, kościół wymurował i nadaniem wsi Cieciele fundusz ich pomnożył. K. — L, R || N. — P, Z.

Sapieha, Jerzy, marszałek lit., kościół w Lachowiczach fundował. N. — P, Z.

Sapiehowie, Kazimierz i Krystyna, wojewod. wileńscy, fundowali kościół XX. dominikanów w Zaslawiu, zapisem 1684. grud. 8 przyznany w ziemstwie mnskim. A, K, S, E. — M, D.

Sapieha, Kazimierz, hetman lit. sumę zł. pol. 70,000 dla XX. trynitarzów Antokolskich w Wilnie na obligacye zapisał w roku 1693. grud. 20. dnia. A, K, S, E. — M, D.

Sapieha, Kazimierz Leon, podkanclerzy w. x. lit. r. 1644 uczynił fundusz na czterech profesorów prawa kanonicznego i cywilnego w akademii wileńskiej darując zł. pol. 12500, tudzież dobra Począjowice. Darował także do biblioteki akademickiej więcej 3000. xiąg, także i obicia kosztowne. Roku 1648 fundował w Berezie Kartuzów, nadał im wszystkie grunta na kilka mil koło tego miasteczka leżące, a na dokończenie kościoła zł. 30000 darował. Roku 1633 fundował kościół parafijalny w Berezynie, w Nowogródku oyców bonifratelów, także jezuitom kościół wystawił; w Zdzięciole, Cienkowiczach, Czerei, Bieszenkowiczach kościoły, a cerkwi unijackich po różnych miejscach około

20 zbudował. Na szpital rożański dla 12 ubogich, r. 1650, wiecznemi czasy ordynaryą wyznaczył. Roku 1655 fundował plebaniją w Horkach, w dobrach Sapieżynie bernardynów z wieczną ordynaryą, w Białyniczach karmelitów, a na różne kościoły na msze 12000 zł. zapisał. K. — L, R. || L, C. — A, R. || V, L. 4. s. 421 et V, L. 5. s. 154. — B, S. || N. — P, Z.

Sapieha, Kazimierz Paweł Jan, wojewoda wileński. hetman lit. w Wilnie kościół trynitarzy fundował; w Grodnie do dokończenia fabryki kościoła jezuitów przyłożył się; obraz w tymże kościele Najswiętszej Panny złotą suknią ozdobił i znaczną część gruntu do kościoła przyłączył. Umarł r. 1720. N. — P, Z.

Sapieha, Krzysztof, Mikołaja syn, fundował probostwo wiśniowieckie. N. — P, Z.

Sapieha, Leon czyli Lew, wojewoda wileński hetman w. w. x. lit., r. 1594 fundował PP. bernardynki w Wilnie, nadając miasta stary Lepl, Białę; wsie: Staje, Lepl, Biała, Borowna, Zalesie, Słobodynowe, Słoboda, Zornica, Zezlin, Pólsziew i Kiena; r. 1596 kościół im wybudował. — W Brześciu jezuitów fundował, którym nadał Derewnę znaczną majątność. Tameczne kollegium z fundamentów wyprowadził, szkoły publiczne otworzył. — Karmelitów w Białyniczach fundował r. 1624. i nadał im Peronę. Bernardynom grodzieńskim r. 1595 darował talarów 3000 — Do fundacyi kollegium orszańskiego XX. jezuitów powodem był, bo i plac na którym stał niegdy Zbor Ewangelicki skupił, i u Zygmunta III, króla wyjednał, że ten i kollegium i plebaniją fundował. — Samemu zakonowi ś. Franciszka Serafickiego 4 fundusze uczynił, w Białyncu, w Michałowie, w Wilnie, i w Brześciu Litewskim. K. — L, R. || V, L. 4. s. 421. — B, S. || N. — P, Z. — *Tenże* r. 1620 naznaczył dziesięcinę, ze wsi Jodupia na kościół Kobylnicki; r. 1616 lip. 6 na kościół Kosowski nadał wsie Horozow szczyzną i Chodorków, tudzież młyn i hać z wolnem ryb łowieniem. H. I. — L, R.

Sapieha, Leon czyli Lew, kanclerz wielki lit. plebanije, jedną w Ikazni a drugą w Pohosćcie fundował zapisem 1593 lip. 16 dnia. A,

- K, S, E. — M, D || K. — L, K. *Tenże* r. 1604 na zakład kościoła ś. Kazimierza w Wilnie zł. 6000 darował, a r. 1630 na ołtarzu w tymże kościele przez się wymurowanym obraz ś. Benona wystawił. R, Z. — A, R. *Tenże* Zyrówicom przyległe wsi nadał bazylijanom i dzwon ogromny do ich kościoła darował. Bazylijanom wileń. r. 1626 dobra Bieliczany nadał. Bazylijankom wileń. wespół z siostrzenicą Barbarą Wollowiczówną, potem xienią tego klasztoru, dobra Dukszyski czyli Oszmiankę zapisał. Pierwiastkowy fundusz bazylianów Czereyskich do pierwszego stanu przyprowadził. W Czerei także r. 1604 plebaniją, szkoły i szpital fundował, toż samo uczynił w Toczynie i Drui. W Korolowie na kościół nadał wieś Starożenice, Zaogrodniki z placem na szpital. W Rożanie wymurował kościół i fundował szpital: toż w Siemiatyczach, Słonimie i na innych miejscach, tak dalece, że w samej Litwie 24 kościoły oprócz kilkudziesięciu cerkwi unijackich wymurował i dochodami opatrzył. K. — L, R.
- Sapieha*, Leon czyli Lew Kazimierz, podkomorzy litewski fundował kościół i klasztor XX. bernardynów w Drui, i na utrzymanie 20 xięży annuatę naznaczył, przez zapis 1646 listop. 21 datowany a 1729 sierp. 22 w trybunale gł. w. x. lit. aktykowany. A, K, S, E. — M, D. || P, L, — L, R. *Tenże* fundował plebaniją w Ciemkowiczach zapisem 1647 paźd. 4 uczynionym a tegoż roku i mieciąca d. 5 przed aktami ziemskimi powiatu wileńskiego przyznany. A, K, S, E. — M, D.
- Sapieha*, Łukasz, zbudował i funduszem opatrzył klasztor i kościół w Czarnobyli gdzie pochowany około roku 1640. N. — P, Z.
- Sapieha*, Mikołaj i Jan, założyli probostwo śtey Anny w mieście Kodniu i nadali jej prawa infułacyi. Nadto plebanija Huszczańska do tego zakładu przyłączona r. 1717. V, L. 4. s. 326 et V, L. 6. s. 326. — B, S.
- Sapieha*, Mikołaj, syn Jana, zmarłego r. 1664, kościół kodeński bogato ozdobił. N. — P, Z.
- Sapieha*, Paweł, wojewoda nowogrodzki, fundował w dobrach swoich cerkiew ś. Michała, a drugą w Kodeńskim zamku wymurował około roku 1546. N, P, Z.
- Sapieha*, Paweł, podkanclerzy w. x. lit. fundował bernardynów w Telszech r. 1624. P, L. — L, R.
- Sapieha*, Jan, wojewoda wileński, dominikanów fundował w Bielicy; bernardynom w Brześciu lit. na dokończenie kościoła 80000 zł. naznaczył; kartuzyanom w Berezie 10000, i ty-leż jezuitom *domui professae vilnens.* darował. Dominikanów brzeskich i bernardynów sokalskich osobliwszym był dobrodziejem. Umarł r. 1665. N. — P, Z.
- Sapieha*, Paweł Stefan, mar. tryb. lit. fundował wspaniały konwent i kościół franciszkanóm, którym dał ornat 80000 zł. szacowany; bazyliankom w Wilnie klasztor wymurował; bernardynów w Telszech i w wielu innych miejscach kościoły wystawił. Wielki dobrodziej bazylianów. Umarł r. 1603.
- Sapieha*, Stanisław, p. w. x. lit. Prócz innych dobrodziejstw, przy wileńskiej akademii *ius utrumque* ażeby uczono, fundacyi przyczynił. Zyl około r. 1653. N. — P, Z.
- Sapieha*, Stanisław, kasztelan wileński, bernardynom grodzieńskim świadczył, gdzie pogrzebiony r. 1651. N. — P, Z.
- Sapieha*, Tekla, córka Pawła, klasztor i kościół w Słonimie zakonnicom ś. Franciszka wymurowała. N. — P, Z.
- Saporowski*, Adam Piotr, fundował klasztor i kościół benedyktynek we Lwowie. Umarł r. 1599. N. — P, Z || D. I. 316. — B, S.
- Sartawski*, Maryanna, z mężem Kitnowskim chor. pow. założyli kościół jezuitów w Chojnicach, około r. 1736. N. — P, Z.
- Saryusz*, Floryan Kozlorog bisk. krakow. upiękniał kaplicę ś. Tomaszaw Krakowie. W miasteczku Bodzienice wznosił kosztowny zamek; i tak Bodzienicę jak i Hę murami i basztami otoczył. W Morsku prebendę, w Dobrowodzie i Węgleszynie kościoły pomurował i uposażył. Toż wiele dobroczynnych zakładów poczynił. r. 1580. D. I. 184. — B, S.
- Schak*, Konrad, fundacyi PP. benedyktynek przyczynił około r. 1620. N. — P, Z.
- Schenhink*, Otto, biskup kam., dla nauk świadczył, kiedy senat ryski zabronił najmować gospod dla studentów wyznania kat. rzym., Otto, dom kupił, gdzie ich pięciu swoim

- kosztem chował. Jezuitom w Derpcie wiele świadczył. Synod dyceazyalny w kościele jezuitów Ryskim odprawił r. 1595. N.— P, Z.
- Schiling*, Maryanna z Schilingów Przylęcka kaszt. osie. kościół w Hendrykowie wymurowała. Zakonnice szląskie przez cały rok swoim kosztem utrzymywała. Zyla około r. 1646. N.— P, Z.
- Schramowie*, sumę dorobkową ośm tysięcy zł. lokowaną na dobrach Stanisława Krzyckiego darowali kościołowi w Zbarzewie jak widać z approbacyi r. 1775. V, L. 8. s. 279. — B, S.
- Schweryn*, Jan Ulryk, kościół w Alszwangu katolickim kapłanom oddał i uposażył. Umarł 1637. N.— P, Z.
- Scypion*, Jan, wóyski grodz. fundator wspólnie z Adamem bratem, konwentu bernardynów i bernardynek w Grodnie. Umarł r. 1620. N.— P, Z.
- Scypion*, Jan, kaszt. smoleń. w dobrach swoich Werenowie fundował szkoły i collegium pijarów. Umarł r. 1738. N.— P, Z.
- Scypion*, Ignacy, podstoli w. x. lit. w mieście Lidzie założył XX. pijarów i darował im plac jeden własny drugi Szporiskowski. Potwierdzono r. 1775. V, L. 8. s. 663. — B, S.
- Scypionowa*, Teressa z Hlebickich Józefowiczów, kasztelanowa smoleńska, fundowała kościół i klasztor XX. dominikanów w Koniuchowie zapisem 1746 paźdz. 7 datowanym a tegoż roku i miesiąca przed aktami grodu lidzkiego przyznanym i zaprzysiężonym. A, K, S, E. — M, D. Taż fundowała szpital Panien miłosiernych w Szczuczynie lit. N.— P, Z.
- Szczawiński*, Elżbieta z Szczawińskich Grochowska, fundowała z mężem nowicyat jezuitów w Nieświżu r. 1688. N.— P, Z.
- Szczawiński*, Jakób, mar. kor. kaplicę w Łęczycy zbudował, kościół w Szczawinie zaczął, który żona dokończyła. Zyl około r. 1637. N.— P, Z.
- Szczawiński*, Jakob Olbrycht, wojew. inowrocł. założył konwent reformatów w Szczawinie, r. 1661. N.— P, Z.
- Szczawiński*, Mikołaj, kaszt. łęcz. fundował zakonnice ś. Norberta, kościół i klasztor im wymurował, na wieczne czasy majątność Szubsk zapisał, kościół w złoto i srebro ubo-

- gacił. Fundacya takowa w Łęczycy była r. 1605. N.— P, Z.
- Szczawiński*, Paweł Ludwik wojewoda, dla ubogich i na domy zakonne hojny był łaskawym. Kościół w Ostrownie wystawił, w Lubrancu zreparował r. 1679. N.— P, Z.
- Szczawiński*, Zofija z Szczawińskich Rawska, kapłecę w Płocku dominikanom wymurowała około roku 1575. N.— P, Z.
- Szephowski*, N., jezuitom w Łucku wiele świadczył. Umarł r. 1675. N.— P, Z.
- Szuka*, Antoni Stanisław, refer. kor. fundował w Szczuczynie w ziemi wieskiej, collegium pijarów z dokładem summy Jana III, na seminarium dzieci ubogich około r. 1703. N.— P, Z.
- Szuka*, Kazimierz Jan, biskup. chełm. szpital w Warszawie wystawił, kościoły w Paradyżu, Łomży, Tarczynie jego szcudroblivością nowy kształt wzięły. W Chełmnie misyonarzom funduszu przydał. Zakon miłosierdaia fundował. Umarł r. 1694. N.— P, Z.
- Szczytnicki*, x. Stanisław, fundował kościół w Grzymiszewie r. 1443. N.— P, Z.
- Szczytnicki*, N., collegium poznańskiemu dobra swoje dziedziczne zapisał około r. 1667. N.— P, Z.
- Szkowski*, X. Woyciech, dominikan, konwent swojego zakonu w Warszawie fundował. Umarł r. 1609. N.— P, Z.
- Srebrzyński*, Woyciech, kanonik krakowski, kaplicę ś. Piotra w krakowskim kościele swoim kosztem ozdobił. około r. 1650. N.— P, Z.
- Syciński*, herbu Prawdziec Stanisław, sędzia ziem. przem., ołtarz marmurowy w Piotrkowie w katedrze murował, jezuitom świadczył około r. 1680. N.— P, Z.
- Syciński*, Stanisław, biskup przem., pierwszy jezuitom do Przemyśla wprowadził, i łaskami swemi utrzymywał. Umarł r. 1619. N.— P, Z.
- Siekierzecki*, Jan, pleban jangrocki szpital w Jangrocie wystawił i dochodami opatrzył. Umarł r. 1616. N.— P, Z.
- Sielawa*, Woyciech, kanonik wileński, proboszcz dercwinski, uczynił fundusz dla PP. benedyktynek mińskich 1635 maja 4 dnia w ex trak

cie z archiwum dyecezalnego witeńskiego wydany. A, K, S, E. — M, D. || N. — P, Z.

Sielawa i Rohoza, wspólnie fundowali rezydencją bernardynów w Sieliszczu, r. 1729. P, L. — L, R.

Sielicha, Ewa z Felkierzambów, sędzina grodzka inflantska, uczyniła fundusz *erectionis* na kościół XX, dominikanów w Ruszonie, dokumentem 1766 marca 22 datowanym, a tegoż roku wrześ. 12 przed aktami grodzkimi inflantskimi przyznany i zaprzysiężony. A, K, S, E. — M, D.

Siemieński, Jar., kaszt. lwow. fundował zakon reformatów w Wiśni, około r. 1730. N. — P, Z.

Siemieński. Zofija z Siemieńskich Stadnicka. W Przemyślu dominikanom kaplicę wymurowała; ś. Jacka kaplicę w Krakowie marmurem ozdobiła i dochodem corocznym opatrzyła. Umarła r. 1616. N. — P, Z.

Siemionowicz Anna Siemionówna Kościelniczowa, fundatorka altaryi ś. Anny w kościele kobryńskim. N. — P, Z.

Sieniawski, Mikołaj, hetm., kościół farny w Brzezanach wielkim kosztem z kamienia ciosanego wystawił; w Busczu drugi z fundamentu wyniósł i ubogacił; trzeci z gruntu restaurował. Umarł r. 1639. N. — P, Z.

Sieniawski, Mikołaj Hieronim, w dziedz. wsi Sieniawie w województwie ruskiem dominikanów fundował r. 1676, w Brzezanach kościół bernardynom wystawił r. 1682. N. — P, Z. || V, L, 5. s. 371. — B, S.

Sieniawski. Zofija z Sieniawskich Czartoryska, wojewodzina ruska, kościół w Końskiej z gruntu restaurowała i ozdobiła, około r. 1730. N. — P, Z.

Sieniński, Jakób, arcybiskup gniezn. będąc biskupem kujawskim, sierotom, ubogim, wdowom, pielgrzymóm był oycem; kościół w tém mieście ś. Stanisława wystawił, grób ś. Woyciechowi marmurowy zbudował. Mansjonarzów w Warcie osadził. Umarł r. 1480. N. — P, Z.

Sieniuta, Krzysztof Paweł, fundował dominikanów w Lachowcach, około r. 1670. N. — P, Z.

Sieńkiewiczowie, kupcy, fundowali przy kaplicy Bożego Ciała w Wilnie kurs z rocznym do-

chodem dla xięży zł. 100 R. 1609 d. 5 lut. B. — P, Z.

Sierakowski, her. Dołęga, Jan Stanisław, sędz. grodz., wystawił kaplicę przy kościele ostrowskim. Umarł 1702. N. — P, Z.

Sierakowski. proboszcz schowski uczynił nową fundacją w Schowie r. 1677. V, L. 5. s. 487. — B, S.

Siesiccy, r. 1642 pleb. Łoskiey sumę 600 kop gr. lit. zapisali. H. I. — A, R.

Sibnicki, Gabryel, stolnik podolski, założył w Kamieńcu Podolskim klasztor XX. bonifratrów i funduszem opatrzył r. 1667. V, L. 4. s. 957. — B, S. || N. — P, Z.

Skarbek, Jan, z Góry hrabia, klasztorowi pokrzywnickiemu, kilka wsi nadał. N. — P, Z.

Skarmel Berk, Franciszek, w dobrach dziedzicznych Schonenberg w xtwie kurlandskiem założył XX. jezuitów i dobrami nadał r. 1667. V, L. 4. s. 1009. — B, S.

Skorulski, Jędrzey, mar. kowień. fundował konwikt dla ubogich studentów w Nieświżu; w Kownie klasztor benedyktynek wystawił i hojnie uposażył. Jezuitóm kowieńskim fundacyi przyczynił; kaplicę N. Panny w Nieświżu erygował. Umarł 1635. N. — P, Z.

Skorupski, Andrzej, marszał. kowieński, i *Piotr Siurta*, ciwun eyragolski, jezuitom grodzieńskim majątność Jawgiele nadali, zaś *Marcin Piazdiński* podsedek kowieński wieś Ciera w powiecie oszmiańskim leżącą, zapisał: dostali też darem od króla Kownokiemie wieś pustą, i włość ziemi w Werszach lub Koje zwany wsi r. 1673. V, L. 5. s. 154. — B, S.

Skotnicki. Skotnicy Bogorezykowie pewne dobra klasztorowi pokrzywnickiemu nadali. N. — P, Z.

Skotnicki, Paweł, jezuitóm świadczył, ołtarz w Krośnie ze znacznym dochodem fundował około 1654. N. — P, Z.

Skrodzka, z Boykowskich Konstancya około 1727 na lampę do kościoła Dolistowskiego tyńfów 1000 przeznaczyła. H. I. — A, R.

Slaski, Reiny z Oświecima syn, fundował kaplicę oświecimską, około 1606. N. — P, Z.

Ślawnogorski, Stanisław, kanonik kam. kościołowi jezuitów w Krakowie wieś Podgorzany i bibliotekę darował, około r. 1686. N. — P, Z.

- Stomowski*, Stanisław, arcy biskup lwowski, był dla podległych dobroczynnym, arcybiskupie dobra bezprawnie przywłaszczone od sąsiadów swoim kosztem odebrał, ołtarz w katedrze swojej wystawił. Umarł 1575. N.—P, Z.
- Stonczewski*, Leonard, biskup kam., wiele bardzo kościołów, klasztorów, szpitalów, jego staraniem i nakładem stanęło. Ubogich i sierot dobroczynny obrońca. około 1634 r. N.—P, Z.
- Stoński*, fundował altaryą w Słucku 5 paździer. 1701. B.—P, Z.
- Stupski*, Mikołaj, biskup gracyonopolitański archidyakon wileński, uczynił fundusz na kościół w Parafijanowie przeznaczający dla biedza folwark Waznowszczyzna, co kapituła wileńska potwierdziła aktem 5 maja 1678. A, K, S, E.—M, D.
- Stupski*, herbu topor, Woyciech, archidiakon kujaw. kościół i klasztor zakonnic ś. Nerberta z fundamentów wyprowadził, około r. 1616. N.—P, Z.
- Stuska*, Alexander, pomnożył fundusz dla XX dominikanów Rakowskich zapisem roku 1634 stycz. 7 w aktach grodu rzeczyckiego oblatowanym. A, K, S, E.—M, D. Tenże w Słupcach i w Rzeczyce konwenty dominikanom fundował; w Wołożynie dwa w Kowalewyszczynie jeden, kościoły jego kosztem wzniosły się około r. 1621. N.—P, Z.
- Stuska*, Józef Bogusław, fundował bernardynów w Wołożynie r. 1681. P, L.—L, R. || V, L. 5. s. 328.—B, S. || N.—P, Z.
- Stuszkowie*, kasztelanowie minscy, fundowali de nova radice klasztor XX dominikanów Stołpeckich zapisem d. 20 listop. 1623 r. dat. a 1627 stycz. 14 w ziemstwie mińskim przyznany. A, K, S, E.—M, D.
- Stuska*, Zygmunt, chor. lit. w Czasznikach dominikanów fundował. Umarł 1674. N.—P, Z.
- Stużowski*, herbu Sulima. Piotra kaszt. kalis. żona Małgorzata z Kosteczanków, kościół i szpital w Służowie wymurowała, znaczne do tego dochody przyłączając około 1560. N.—P, Z.
- Szmarzewski*. Przodek tego domu fundował kościół we wsi Zagłoba, i wieś Lesczyno do tego kościoła przydał około 1670. N.—P, Z.
- Smogulecki*, Jan Woyciech, w Golanczy dobrach szpital dla ubogiej szlachty wystawił, i zna-

- cznym dochodem uposażył; kościół farny i kaplicę ś. Antoniego tamże zbudował, około 1630. N.—P, Z.
- Smogulecki*, Mikołaj, jezuitów collegium krakowskiemu 40000 zł. zapisał, około 1646. N.—P, Z.
- Smoszewski*, Piotr, proboszcz studziań. założył zgromadzenie ś. Filipa Neryusza w Studzianie około r. 1680. N.—P, Z.
- Smoszewski*. N. Panna, fundowała zakon ś. Klary w Bydgoszczy, w roku 1613. N.—P, Z.
- Snarski*, Alexan. r. 1701 na kościół Dziembrowski nadał grunt zwany Dzwonkowszczyzna. H. I.—A, R.
- Snarski*, r. 1706 jezuitom grodz. gruntu morgow 8 zwane Lisowszczyzna i Janowszczyzna darował. H.—A, R.
- Sobieski*. Alexandra z Sobieskich Wiesiołowska mar. lit. z mężem swoim fundowała zakon ś. Brygitty w Grodnie, wiele innych klasztorów i szpitalów wspomogła, około 1643. N.—P, Z.
- Sobieski*, Jakób, oyciec Jana III króla, wiele kościołów nadał, wiele wybudował. Zona Teofila z Daniłowiczów, była fundatorką kościoła dominikanów w Załkwi. Córka Katarzyna, z mężem Radziwillem wojew. wileń. klasztor i kościół reformatom wymurowała w Bialej, szkoły w tém mieście dzwignęła, farny kościół restaurowała i ołtarzami ozdobiła, Benedyktynkom w Nieświżu kilkadziesiąt tysięcy wyliczyła; tymże w Łomży kilka i w Sierpsku 18000 zł. wysypała. Szpital w Sławatyczu zbogaciła; dwa szpitale jeden dla zgrzybiałych poddanych swoich, drugi dla wdów szlacheckich ze znacznym dochodem ufundowała; bazylianom pewne summy, ażeby poddanych w wierze oświecali nadała; jezuitom na missyą 15000 zł. wyliczyła. Patronów pensjonowała, ażeby sprawy ubogich sierót w sądach bronili; w czasie głodu i powietrza w Jarosławiu ubogich ratowała. Prócz wyżej wzmienionych miłosierdzia Radziwiłowej dowodów, dała wielkie summy na okup więźniów z niewoli tureckiej i tatarskiej, na szpitale miłosierdzia w Warszawie i Krakowie wiele łożyła. Na jezuitów w Nieświżu prócz złota i srebra 10000 zł.; na reperacyą ko-

- ściołów w Kamieniu znaczne summy zapisała. Ta w dziejach dobroczynności sławna więźna, umarła w Warszawie r. 1691. N.—P, Z.
- Sobolewski*, pleb. grauzyski 1715 na kościół kalwaryjski 1000 tynfów i cz. zł. 700 zapisał. H. I. — A, R.
- Sokoliński*, N. Gastołda wojew. wileń. żona z mężem, probostwo insulackie gieranońskie fundowała około r. 1630. N — P, Z.
- Sokołowski*, Stanisław, kasztel. bydż. fundował w Toruniu na Podgorzu klasztor reformatów około 1667. N.—P, Z.
- Sokołowski*, Władysław, podkomorzy w. x. l. fundował bernardynów w Władysławowie czyli w Traszkunach r. 1700. P; L. — L, R. || V, L. 6. s. 80. — B, S.
- Solikowski*, Dymitr, arey biskup lwow. dobroczynny dla sierót ubogich. Pierścienie nawet z palców oddawał. Jezuitów i benedyktynki do Lwowa wprowadził. Kościół w Dunajowie wymurował. Wieś Stryaneie i niektóre grunta do kościoła swojego przyłączył. Bractwo ś. Anny w Łomży fundował. Umarł r. 1603. N.—P. Z.
- Soltohob*, Jan, podskarbi w. litewski, plebanią w Iwieńcu fundował zapisem 1745 sierpn. 14 datowanym i tegoż roku wrześ. 1 w trybunale przyznanym. A, K, S, E. — M, D.
- Soltan*, Iwan, mar. słonim. kościół w Żyrowicach wybudował około 1563. N.—P, Z.
- Sosnicka*, panna, dom swój własny w Piotrkowie XX. dominikanom tamecznym darowała r. 1638. V, L. 3. s. 967. — B, S.
- Spicimir*, wda krakowski około r. 1330, zamek melsztyński założył. R, Z. — A, R.
- Sprowy*, Jan, wojewoda podolski potem ruski, OO. bernardynom w Samborze klasztor pod tytułem Wniebowzięcia Matki Boskiej zbudował w r. 1472. N.—L, K.
- Sroczycki*, z Sroczyckich Stanisławowa Koniecpolska, matka hetmana, fundowała panny zakonne w Wieluniu około r. 1570. N.—P, Z.
- Strzeński*, Alexander, biskup płocki, kościół katedralny w tém mieście wymurował. Umarł r. 1556. N.—P, Z.
- Stachierski*, generał wojsk polskich: fundował klasztor XX. augustyanów w Białej Cerkwi

- i dobrami ópatrzył r. 1667. V, L. 4. s. 956. — B, S.
- Stadnicki*, Stanisław, mar. tryb. kor. jezuitów we Lwowie fundował, szczególny tego zakonu dobrodziey, około r. 1595.
- Mikołaj, w Zmigrowie kościół dominikanom fundował, umarł r. 1610.
- Maryanna, Zebrzydowskiego żona 6000 zł. jezuitom na missyą wyliczyła.
- Jadwiga Tarłowa, kościół w Lękach zbudowała i dochodem opatrzyła, około r. 1670. N.—P, Z.
- Staniewicz*, Bartko, r. 1502 rolę z sianozęcią na altaryą meyszagolską zapisał. H. I. — A, R.
- Stanisław August*, król. Przywileje kościoła mieleczyckiego, nadane roku 1744, potwierdzono roku 1764. V, L. 7. s. 422. — B, S.
- Stanisław August*, król. Za jego panowania w Ujazdowie założono OO. bazylianów z przykupieniem dóbr za dwakroćtysięcy, z obowiązkiem uczenia języków greckiego i sławiańskiego, r. 1768. — V, L. 7. s. 815. — B, S.
- Stanisław August*, król. Za jego panowania w Brahiłowie mieście założono klasztor OO. trynitarzów, r. 1768. V, L. 7. s. 816 — B, S.
- Stanisław August*, król. Za jego panowania naznaczono corok ze skarbu po dwadzieścia tysięcy zł. na dom inwalidów wileńskich, ażeby z tego żołnierze mieli *victum et amictum* r. 1768. V, L. 7. s. 824. — B, S.
- Stanisław August*, król. Za jego panowania naznaczono, ze skarbu corok po dwadzieścia pięć tysięcy złotych na szpital wileński r. 1768. V, L. 7. s. 825. — B, S.
- Stanisław August*, król. Za jego panowania aprobowano roku 1768, collegium OO. jezuitów w Witebsku założone roku 1690. V, L. 7. s. 865. — B, S.
- Stanisław August*, król, r. 1771 na wyreparowanie kościoła fary kowieńskiej przeznaczył sumę zł. pol. 40,000 wziętą za kościół ś. Krzyża od karmelitów bosych z obowiązkiem płacenia corocznie 5 procentów. H. I. — L, R.
- Stanisław August*, król, probostwo krzyżanowskie do opactwa hebdowskiego *ordinis prae-*

- monstratensium* inkorporowane. V, L. 8. s. 283. — B, S.
- Stanisławski*, Michał, kaszt. kamien. fundował i sezodrze nadał kaplicę dominikanom we Lwowie około 1640. N. — P, Z.
- Stanisławski*, Michał, wojew. kijowski: na szpital żołnierski w Kamieńcu Podolskim zapisał wsie: Hołozubince i Rzeczyńce, w województwie podolskiem leżące, r. 1667. Tenże jezuitom barskim zł. 2.000 darował. V, L. 4. s. 957 — B, S. || N. — P, Z.
- Staniszewski*. Agnieszka z Staniszewskich Horainowa, kościół drewniany w Łucku bernardynom wystawiła. N. — P, Z.
- Staniszewski*, Woyciech, część wsi swojej jezuitom łuckim darował około r. 1643. N. — P, Z.
- Stankiewicz*, Hrehory, podczaszy xtwa żmudzkiego, aprobując fundusze swoich antecessorów, 100 kop *in vim* zatrzymaney dziecięciny zapłacić, lub *annuative* prowizyą wypłacać XX. dominikanom klasztoru rosieńskiego obowiązał się przez dokument 1643 sierp. 20 datowany a 1777 grud. 3 w ziemstwie rosieńskim aktykowany. A, K, S, E. — M, D.
- Stankiewicz*, Jędrzey, altaryą w Rosieniach fundował. Fundusz dominikanów rosieńskich powiększył, kaplicę przy kościele tych więzy wymurował, około r. 1650. N. — P, Z.
- Stankiewicz*, Michał, ciwón eyragolski, klasztorowi XX. karmelitów kiedańskich w ziemi żmudzkiej znaczny dar uczynił r. 1667. V, L. 4. s. 1008. — B, S.
- Stankiewicz*, Mikołaj, pisarz w. lit. w mieście Rosieniach założył klasztor OO. dominikanów i wieś Ocieje nadał r. 1646. V, L. 4. s. 685. — B, S.
- Starczewski*, herbu Jastrzębiec, Marcin, kanonik warszaw., na szpitalu i klasztoru summy zapisał, kościół w Żukowie wystawił. Umarł r. 1652. N. — P, Z.
- Starkowiecki*, Jędrzey, wojewoda sieradzki syn Macieja, na kaplicę ś. Stanisława Kostki, 10,000 zł. zapisał roku 1666. N. — P, Z.
- Starkowiecki*, Maciej, jałmużnik wielki, podczas głodu i powietrza wiele na ubogich w Poznaniu rozdał. N. — P, Z.
- Starykoń*, Jan Szafraniec, biskup kuj. kaplicę ś. Szczepana na zamku w Krakowie wybudował, umarł 1433. N. — P, Z.
- Staszkievicz*, Abraham, r. 1719 na kościół wędziągolski testamentem legował zł. 156. H, I. — A, R.
- Stawski*, missyi jezuitów, w Myszeńcu fundator roku 1697. N. — P, Z.
- Stecki*, Kazimierz, założył w Zytomierzu OO. jezuitów r. 1726 i tę fundacyą zatwierdzono r. 1768. V, L. 7. s. 763. — B, S.
- Stechiewiczowa*, chorążyna mińska fundowała kościół XX. benedyktynów w Mińsku zapisem 1700 kwiet. 23 datowanym a 1701 marca 12 w trybunale w. x. lit. przyznany. A, K, S, E. — M, D.
- Stefan*, król, przywileje Zygmunta I r. 1515 nadające moc, wstępującym do zakonu XX. dominikanów, dobra na siebie spadłe ruchome i nieruchome, tak jak świeckim wybywać, konfirmował przywilejem 1579 kwiet. 10. A, K, S, E. — M, D.
- Stefan*, król, fundował kollegium w Połocku r. 1580, także erygował akademią wileńską. R, Z. — L, R.
- Stefan*, król, wolność splawiania drzewa na budowie i opał bez opłaty myta na rzece Wilii dla XX. dominikanów wileń. klasztoru ś. Ducha nadał przywilejem 1580 czerw. 15. A, K, S, E. — M, D.
- Stefan*, król, roku 1580 grud. 18, na kościół plebani przelayskiej, nadał cztery włoki ziemi pustey, Zaborty zwane. H, I. — L, R.
- Stefan*, król, 31 kop groszy lit. z mlynu mrowanego w Wilnie pod zamkiem sytuowanego dla klasztoru ś. Ducha XX. dominikanów naznaczył przywilejem 1581 czerw. 9. A, K, S, E. — M, D.
- Stefan*, król, około r. 1581 miasto i twierdzę Korsuń założył. R, Z. — A, R.
- Stefan*, król, biskupstwo wendeńskie i kollegium z licznemi miasteczkami, parafijami, i wsiami utworzył w Wendzie, r. 1582. V, L. 2. s. 1040. — B, S.
- Stefan*, król, r. 1584 na kościół uszpolski ze starostwa z włoki po groszu lit. dawać przeznaczył. H, I. — A, R.
- Stefan*, król, opłatę 6 kop groszy lit. z kar-

- czem honorownictwa wileńskiego dla klasztoru ś. Ducha XX. dominikanów naznaczył przywilejem 1589 lip. 31. A, K, S, E. — M, D.
- Stefan*, król, dekretem r. 1592 marca 3 kamienicę szleplowską dla seminarium wileńskiego oddał. B — P, Z.
- Stefan*, król, na szpital w Korczynie dał trzecią miarę młyna zwanego *Cartoria*, i szolystwa w *Górney woli*: także 2 łany roli w starostwie nowomiejskiem leżące, co za Zygmunta III, r. 1601 potwierdzono. V, L. 2. s. 1518. — B, S.
- Stefan*, król, do plebanii wilkom. 3 włoki gruntu nadał. H, I. — A, R.
- Stefanowiczowie*, Krzysztof i Anna, dom i kamienicę z placem na zabudowanie kościoła w Mereczu XX. dominikanom zapisali, i zapis ten w roku 1605 lut. 4 dnia przed aktami magdeburyi mereckiej przyznali. A, K, S, E. — M, D.
- Stepkowski*, Stanisław, kanonik gnieźn. w Bytomiu kościół z fundamentu wymurował, inne konwenta a osobliwie miechowski po zgorzeniu reparaował: na ubogich miłosierny, około roku 1676. N. — P, Z.
- Stetkiewicz*, Bogdan, kasztel. nowogr. dwa monastery greckie fundował, około 1648. N. — P, Z.
- Stogniew*, Mikołaj, starosta chmiel. sześć tysięcy zł. jezuitom lwowskim darował. Umarł 1646. N. — P, Z.
- Strawiński*, Baltazar, kasztelan smoleński, kościół i plebaniją w Mozyrzu fundował i uposażył; fundusz ten przez Zygmunta III króla w roku 1617 lip. 20 potwierdzony. A, K, S, E. — M, D.
- Strutyński*, Jan kasztelan irfant. oyciec i Józef starosta szakinowski syn, fundowali klasztor antolepski XX. karmelitów bosych 1740 sierp. 2 a tegoż roku paźd. 17 zapis swój w magistracie wileńskim przyznali. A, K, S, E. — M, D. || V, L. 3. s. 663 — B, S.
- Strzala*, Mikołaj, 100 czer. zł. dał na fundacyą zakonom, r. 1478. N. — P, Z.
- Strzembosz*, Jan, proboszcz kanon regul. wielkim nakładem kościół instowski ozdobił, około r. 1649. N. — P, Z.
- Dzieje Dobroczy* styczeń. rok 1821.

- Strzemeski*, Jan, marszałek haliński, w Rudnikach wspaniały wybudował zamek i wałami mocnymi go otoczył dla obrony poddanych swoich i sąsiadów przeciw napadom nieprzyjacielskim, około r. 1700. D. II 25. — B, S.
- Strzemeski*, Krzysztof, w Podwysokim wymurował kościół, szpital tamże i w Buczaczu. Zakonników i ubogich nigdy z domu bez opatrzenia nie wypuszczał. Na każdy rok podstarościom swoim nakazywał pewną ilość pieniędzy na ubogich rozdawać. Podczas głodu wielkiego na Rusi, gumna swoje otworzył i żywił nie tylko swych poddanych, lecz też obcych kilkaset przez niemaly czas. Umarł r. 1671. D. II 20. — B, S.
- Strzemięń*, fundator kościoła ś. Jakóba w Kazimierzu. N. — P, Z.
- Strzempina*, Tomasz, biskup krakowski, wikaryom w Sączu pewne wydzielił dziesięciny, że szczupłe dochody mieli. Oltarz w Bazylice krakowskiej fundował i przy nim dwóch kapłanów. Szpital także dla chorych kapłanów na Stradomiu. Bibliotekę swoją na gnieźnieńskie, poznańskie, uniejowskie i łowickie kościoły, i na akademiją krakowską podzielił. Umarł 1460. N. — L, K.
- Suchecki*, Ignacy, stolnik sieradzki we wsi Suchiecach w województwie sieradzkim, powiecie piotrkowskim, parafii droźbickiej leżący, założył kościół i darował wsią Jadki i częścią Dowiny, r. 1775. V, L. 8. s. 278. — B, S.
- Suchodolski*, Wit z Chótes, biskup plocki, w r. 1179 fundował liczne klasztory. W dobrach swych Witowie wymurował klasztor premonstratensów ś. Norberta, podobnyż w Busku, trzeci takż w Plocku, w Łądzie zaś zakonnicom czwarty i boynie opatrzył dobrami; klasztoru też miechowskiego był wielkim dobrodziejem. D. II 433. — B, S.
- Suchodolski*, założył panny zakonne *ritus graeci* w Maralowczyźnie w województwie mściwowskiem. r. 1678 V. L. 5. s. 651. — B, S.
- Sulina*, tego nazwiśka niewiasta, dwór swój w Kamieńcu Podolskim dominikanom darowała. N. — P, Z.
- Sulimowski*, Krzysztof, fundował wielkim na-

- kładem konwent bernardynów w Kijowie, roku 1623. N. — P, Z.
- Sulkowski*, August Xzę, wojewoda gnieźnieński założył w mieście Rydzynie szkoły publiczne pod dozorem OO. *Scholarum Piarum*, r. 1775. V, L. 8. s. 277. — B, S.
- Sumieński*, Franciszek, z bratem Woyciechem szpital w Suminie fundował, niektóre grunta z Sumina i Konotopia przyłączywszy, roku 1545. N. — P, Z.
- Święcicki*, Maryanna Grudzińskiego żona rożaniec w Kurniku fundowała. Franciszkanów poznańskich murujących kaplicę znaczną sumą wsparła, muzykę tam fundowała, r. 1679. N. — P, Z.
- Święcicki*, Jacek, biskup chełmiński zakon dominikanów obserwantów w Swiecie ziemi warszawskiej fundował. Katedrę teologii u jezuitów w Warszawie swoim kosztem założył, około 1767. N. — P, Z.
- Święcicki*, Stanisław, biskup chełmiński, znaczną sumę na dobrach Trąbki i Naborowie XX. jezuitom warszawskim zapisał, pod warunkiem uczenia kleryków *Theologiae speculativae*, toż edukowania 4 młodzieży ubogiej szlacheckiej: dwóch z jego rodziny, a dwóch z obcey, r. 1677. Tenże OO. dominikanom nowej Jerozolimy darował dobra Święcie, 1676. V, L. 5. s. 488 et 369. — B, S.
- Święcki*, Zygmunt, fundacyą kamendulów w Kazimierzu powiększył, około r. 1594. N. — P, Z.
- Świetski*, Zygmunt, fundacyą OO. karmelitów przez Woyciecha Kadzińskiego uczynioną pomnożył, r. 1678. V, L. 5. s. 590. — B, S.
- Swinka*, Bernard, łow. kal. wieś swoją Chełm darował do arcybiskupstwa; wieś Preysy teyże katedrze oddał, r. 1284. N. — P, Z.
- Swinka*, Jakób, arcybiskup gnieźn. klasztor u ś. Jerzego albo szpital benedyktynów w Uniejowie z dóbr biskupich fundował, Powicz i Groczno za 100 grzywien srebra kupiwszy, darował kapitule gnieźnieńskiej, około roku 1515. N. — P, Z.
- Swirscy*, xiążęta, Andrzej Pietkowicz kanonik wileński, pan warnieński, Juchna Alexandrowicz, Michał Pietkowicz, Jan Talimontowicz, przykładem przodków swych Piątka i Krypa oraz Jana Talimata i Alexandra

Pietkowicza, potwierdzając ich fundusze r. 1463, nadali z siebie na kościół ś. Andrzeja w małym Miadziolu trzecią część mieszczan w témże miasteczku Miadziolu (poźniej Kobylnik nazwaném) i targów trzeceiy soboty, karoznę prócz której żadna tam być niepcwinna, wieś Podstarzynie od 12 poddanych o 6 mil od Miadziola nad Wiliją, którzy poddani 6 uszalków miodu zwykli dawać. Zapisali drugą ziemię z ludźmi w Koprowszczyźnie czyli Mołhncy, nazwaną Sabaczewszczyzna, Kuskowszczyzna, Woytowszczyzna, Kowalewshczyzna o 2 mile od Miadziolia. Także trzecią ziemię z ludźmi na różnych miejscach będącą, nazywającą się Skopowszczyzna, Rokuciewszczyzna, Zolnierzewszczyzna, Hrycewshczyzna, Rodziejewshczyzna, Szykiniewshczyzna, Lotniewkowszczyzna, Łantakowszczyzna, Boykowszczyzna, Lisikiewshczyzna, Kreczki, Sobaczki, Pożarcy, Woronowszczyzna, Królewshczyzna, o trzy mile od Miadziola. Także czwartą ziemię z ludźmi, nazywającą się, Chwałewshczyzna, Kuleszyszki, Soroczyszki, Bułejewshczyzna, Trebazna, Pazdziutkowszczyzna, Matejewshczyzna, Bohdanowszczyzna, Turowszczyzna, Pietraszewshczyzna, Pizewshczyzna, Bielewshczyzna, o milę od Miadziola. Piątą ziemię z ludźmi, nazywającą się, Janiewshczyzna, Bieniszki, Szotajewshczyzna, Misiewshczyzna, o milę od Miadziola. Szóstą ziemię, nazywającą się, Swierzanciszki, Janiewshczyzna, Bieniszki, Chodniewshczyzna, Karalewshczyzna, Ludzkowszczyzna, Sakowszczyzna, Domanciszki i dalsze, o pół mili od Miadziola. Także jezioro i dziesięcinę ze dworu miadziolskiego, z Kołodna i Syrmezy, z Żar i Spor, z Czećwierci i Styrnieliszki, z włożoną obligacyą czterech mszy ś. co tydzień. H. I. — A, R.

Swirski, Jędrzey, kaw. malt. kościół w Swirzu wymurował i uposażył. N. — P, Z.

Swirski, Mikołay, biskup cytren fundował bernardyny w Rodecznicy u ś. Antoniego, wieś Rodecznicę na to nadawszy; pijarów w Chełmie, bonifratrów w Lublinie i Zamościu, bractwo ś. Annę przy katedrze w Krasnymstawie, gdzie kościół drewniany wystawił; na

- sufraganią chełmską 10,000 złotych na Orchowku lokował około r. 1654. V, L. 5. s. 397 et 487. || N. — P, Z.
- Swirska*, żona Zofija, r. 1519 kościołowi woystomskiemu ziemię Barkowszczyznę i poddanego nadała. H. — A, R.
- Swoziewski*, Jan, mar. izby poselsk. wieś Borki do ołtarza Matki Boskiej dominikanom lwowskim nadał, wspólnie z żoną Elżbietą fundował kościół i plebaniją w Janowie roku 1604. N. — P, Z.
- Synod Piotrkowski*, ulepszając byt akademii krakowskiej postanowił, aby dawali jej: arcy biskup gnieźnieński ze strony swego kościoła cz. zł. 100 rocznie, z kościoła krakowskiego 100 skotów we złocie; k. biskup kujawski 100 zł. półkopowych w monecie; b. płocki także 100; poznański także sto po półkopiu. *Inwentarz V, L. p. Wa-gę, k. 9.* — B, S.
- Szablowski*, Jan, r. 1643, na kościół komayski testamentem legował zł. 800, dla kantora do śpiewania, a zł. 400 na szpital. H, I. — A, R.
- Szadziwojewski*, Stanisław, marszałek grodzieński, fundował bernardynów w Kownie r. 1467. P, L. — L, R.
- Szamowski*, Jan, kasztelan gostyń. fundator pijarów w Łowiczu, około r. 1700. N. — P, Z.
- Szaniawski*, Konstanty Felicyan, biskup kujawski, teologią we Gdańsku u jezuitów i misyonarzy fundował, na wszystkie seminaria krakowskiej dyecezyi co rok pewne summy wyliczał, konwikt na ubogich studentów fundował w Łukowie, wysypawszy na niego sto tysięcy, umarł r. 1732. N. — P, Z.
- Szaniawski*, książę biskup krakowski, założył XX komunistów w Kielcach i darował im na szkołę wieś Widuchowa w powiecie checińskim leżącą, r. 1776. V, L. 8. s. 914. — B, S.
- Szarapa*, Bakanowski Bazyl, podstoli smoleń. fundował klasztor XX dominikanów w Nieświżu, przez zapis 1672 listop. 13 datowany, a tegoż roku i miesiąca 14 d. przed aktami metryk litewskich kancelaryi i niniejszey przyznany. A, K, S, E. — M, D. || N — L, K.
- Szaszewski*. Maryanna, z mężem Leduchow-
- skim fundowała klasztor bernardynów w War-kowicach, roku 1733. N. — P, Z.
- Szawłowski*, N., fundował parafię borzechow-ską, około r. 1648. N. — P, Z.
- Szczawiński*, Kazimierz i Zofija, na kościół grodzieński XX bernardynów legowali rub. sr. 300. R, Z. — L, R.
- Szczepanowski*, S. Stanisław, biskup krakowski, dziedziczną fortunę na ubogie rozdał. Za-bity r. 1079. N. — L, K.
- Szczytowie*, Krzysztof i Anna z Zawiszów kasztelanowie smoleńscy, klasztor XX karme-litów bosych w Kownie ufundowali 1716 wrześ. 4 i w trybunale lit. tenże fundusz przyznali w roku 1718 wrześ. 18. A, K, S, E. — M, D. || V, L. 8. s. 663. — B, S.
- Szembek*, Ewa, z mężem Rzeczyckim fundo-wali klasztor reformatów w Rawie około ro-ku 1720. N. — P, Z.
- Szembek*, Franciszek, kaszt. kam. kościół re-formatom w Krakowie i w Zielenicach z al-taryą fundował. Umarł r. 1693. N. — P, Z.
- Szembek*, Jan, syn Franciszka, zakon karmeli-tek bosych na Wesołej przy Krakowie fundował, w Łomży kościół jezuitom wymuro-wał, umarł r. 1731. N. — P, Z.
- Szembek*, Krzysztof, biskup kujawski, szpital na sieroty niedorosłe w Warszawie fundo-wał r. 1740. N. — P, Z.
- Szembek*, Stanisław, sekr. król. kaplicę latera-neńską bogato ozdobił i fundacją powiększył, w Krakowie, około 1631. N. — P, Z.
- Szemiot*, Anna z Sapichów, r. 1642 testamen-tem na rożaniec do kościoła jelnieńskiego za-pisała dwa tysiące zł. H, I. — A, R.
- Szemiot*, Jarosław, 1643 testamentem zapisał na rożaniec do kościoła jelnieńskiego zł. 1000. H, I. — A, R.
- Szemiot*, przed r. 1646 na kościół jelnieński zapisał sumnę zł. pol. 666. H, I. — A, R.
- Szołdrski*, Jędrzey, biskup poznań. kościół swój katedralny wzbogacił, wieś Wielichowo ka-pitulę poznańskiej zapisał, akademii tego mia-sta 10,000 zł. zaliczył, umarł r. 1650. N. — P, Z.
- Szołdrski*, Stanisław, rożaniec przy kościele czempińskim fundował, umarł r. 1645. N. — P, Z.

- Szomowski*, Jan, woyski przemyski, kaplicę w Przeworsku u bernardynów fundował i do-
chodem opatrzył. Umarł r. 1668. N.—P, Z.
- Szorc*, N., fundował franciszkanów w Narwi-
liskach około r. 1600. N.—P, Z.
- Szostowiccy*, Dadzibog i Ewa z Sielickich skar-
bnikowie witebscy fundowali *de nova radice*
kościół i klasztor XX. dominikanów w Agło-
nie, zapisem 1700 kwiet. 8 datowanym a
tegoż roku maja 25 w trybunale gł lit. *com-*
positi. iudicii przyznanym i zaprzysiężonym.
A, K, S, E. — M, D.
- Szpiłowski*, darował włók dwie ze wsi: Niesło-
rowskiej, leżącey w województwie mscisław.
na cerkiew unijacką r. 1676. V, L. 5. s. 455.
— B, S.
- Szucki*, Adam, jezuitom w Łucku świadczył.
Umarł 1681: N.—P, Z.
- Szuksza*, Krzysztof, podkom. kowień. r. 1646
testamentem uczynił zapis na kościół Opito-
łoki. H. I.—A, R.
- Szuksza*, Piotr, ciwun cyragolski, fundował ple-
baniją w dobrach swoich; konwikt dla ubo-
gich studentów w Krozach; założył i uposażył;
jezuitom kowieńskim majątność jedną zapisał
około r. 1634: N. — P, Z.
- Szuksztowie*, Zygmunt i Helena w powiecie mo-
zyrskim w Samborzu założyli OO. cystersów r.
1717. V, L. 6. s. 327.— B, S.
- Szuksztowie*, podstol., wnieśli pewne summy
na majątki swoje Hłuchowicze i Horbowieze
na fundusz dla XX. cystersów klasztoru Kim-
borowskiego, zapisem assekuracyynym 1718
maja 2 dnia a 1777 sierp. 18 w ziemstwie
ptu mozyrskiego aktykowanym. A, K, S, E.—
M, D.
- Szumscy*, Michał i Halszka, założyli w Szumsku
OO. dominikanów 1717: V, L. 6. s. 327. —
B, S.
- Szumlański*, Kazimierz, ufundował altaryą o-
wanską i dobrze ją uposażył roku 1678, V,
L. 5. s. 631.— B, S.
- Szuszynski*, Jerzy, pleb. worniański 1745 na
też plebanii organistę zapisał zł. 1500. H.
I.—A, R.
- Szwarcenfeldowa*, Wiktorya, na klasztor gro-
dzieński XX. bernardynów r. 1781 legowała
złoti. 500. R, Z.—L, R.
- Szydłowski*, herbu Lubicz; Woyciech, kanonik
radłowski; kościół Radłowski i Szydłow-
skiego, tudzież szpitalów w obu kościołach
dochoły powiększył. Umarł 1617: N.—P, Z.
- Szymak*, X. Tomasz, r. 1748 zapisał testamen-
tem kamienię na kaplicę Bożego ciała u ś.
Jana w Wilnie *cum onere* odprawowania
2. mszy co tydzień. L, C.—A, R.
- Szymanowski*, herb. Slepowr. Szymanowscy fun-
dowali pijarów w Górze około 1670. N.—P, Z.
- Szymkowicz*, r. 1741 czerwca 20 zapisał z wy-
derkafem na dobra Szwinty zł. 12000 jezui-
tom przy ś. Kazimierzu w Wilnie. H. I.—
A, R.
- Szypowski*, Adam, kanonik krakowski fundo-
wał kapelią muzyczną przy katedrze krakow-
skiej około r. 1553. N.—P, Z.
- Szyszko*, Daniel Kazimierz, kaszt. nowogrodzki
r. 1748 uczynił fundusz w Wilnie (oddając
swą kamienię) na: 6 szlachty, ubogich i na
jednego nauczyciela. Lecz że ta kamienica
była szczupłą naznaczył na inney 10000 zł.
W semi. wileń. fundował regensa z socyuszem,
dwóch missyon. w dobrach Siemiakowszczy-
źnie, jako też rektora socyusza, którym też
majątność zapisał. L, C.—A, R.
- Szyszkowie*, summy z placami w Mińsku OO.
rochitom na szpital zapisali 1752 grud. 1 d.
i w roku następnym sierp. 5 ten zapis przy-
znali na sądach woytowskich w ratuszu miń-
skim: A, K, S, E. — M, D.
- Szyszkowski*, Marcin, biskup krakow. franci-
szkanów do Brześcioa; bernardynów do Krze-
mieńca; wprowadził, w Łucku jezuitów fun-
dować zaczął. Synód dyecez. zwołał; w Pło-
cku jezuitów fundował, wieś Butobrok i nie-
które domy do fundacyi przyłączywszy; w Puł-
tuskus szpital dla ubogich i bursę dla studen-
tow wystawił; 150000 złotych na ozdobę gro-
bu ś. Stanisława wyspał; wiele na nauki do-
żył; co rok na 14000 zł. miesięczliwym roz-
dawał. Klasztor bernardynów w Kielcach,
katedrę teologii i kaplicę franciszkanów w Kra-
kowie, kościół murywany w Ilży fundował.
Na potrzebę oyczyzny pod Chocim 400 pie-
choty i 100 jazdy uzbroidł. Umarł r. 1650.
N.—P, Z.
- Szyszkowski*, Mikołaj, biskup warmiń., złotem

i srebrem katedrę swoją z bogactw: w Szprynborku kościół murowany, z fundamentu wyniosł i bernardynami osadził. Jezuitom w Rewku bogaty sprzęt w srebrenie, ofiarował. Umacił 1645. N. — P, Z. (Ciąg, nastąpi.)

UMIEJĘTNOŚĆ DOBROCZYNNOSCI.

*TOWARZYSTWO KURLANDZKIE LITERATURY,
SZTUK i oświecenia pospółstwa, zawią-
zane w Mitawie.*

Wjeżdżającemu z którejkolwiek strony do Kurlandyi, wnet daje się postrzegać, że to jest najpiękniejsza w całym państwie rossyjskiem kraina, z którą ani Litwa, ani żadna inna gubernija, w przemyśle, dostatkach i porządku, porównać się nie mogą. Jakąż tego przyczynę naznaczyć, jeśli nie wysoki stopień oświecenia i ciągle usilowanie przedniejszych mieszkańców, aby wszystko, co dla ich kraju stanowi pożytek, co kulturę umysłową rozszerza, zaprowadzać i upowszechniać. Szlachta tej prowincyi, zawsze ożywiona duchem publicznym, w każdej potrzebie dobra ogólnego, okazuje jedność i gotową pomoc wzajemną. Ich zgromadzenia ogulne, jak chwalebne mi zajmują się przedmiotami, na dowód tego dosyć jedną przytoczyć okoliczność. Dbali o chwałę kraju i przodków, ponieśli koszt i strzęśli archiwa mistrzów krzyżackich w Królewcu. Wyszukane tam materiały do historyi służące, złożyli w Mitawie, a za ten krok pochwałę w reskrypcie od Najjaśniejszego Cesarza uzyskali.

Nowym dowodem gorliwości o zaprowadzenia użyteczne, jest, utworzenie towarzystwa literatury, sztuk

pięknych i oświecenia ludu. Zaczęło się w roku 1815 od ośmiu osób, z pomiędzy wyższych urzędników gubernskich i nauczycielów szkoły mitawskiej. Na dniu 25 listopada tegoż roku podpisano akt pierwszego związku; w roku następnym 1816 dnia 5 września uchwalono statut organiczny, a w grudniu pod dniem 20 otrzymano potwierdzenie zakładu od naczelnika gubernii, gubernatora wojennego rzyckiego JW. Markiza Paulucci. Po ogłoszeniu wszystkiego, wnet towarzystwo tak znaczny wzrost wzięło, iż w roku 1817 liczyło już członków 127, najwięcej z gubernii kurlandzkiej, inflantskiej i estlandzkiej. Pierwsze posiedzenie publiczne odprawiło w dniu 6 czerwca tegoż 1817 roku, a pierwszy tom uczonych prac swoich wydało pod tytułem: *Jahres Verhandlungen der Kurländischen Gesellschaft für Literatur und Kunst. Erster Band mit 5 Kupfertafeln. Mitau 1819 bei Johann Friedrich Steffenhagen und Sohn, in 4to ścisłym drukiem stron 352.*

Z tej księgi dla jedności tylko rzeczy, wyłożymy ogulny cel towarzystwa, a po szczegule będziemy mówić o tém co ma bliższy stosunek z dziejami dobroczynności, to jest: o zamiarach i środkach przedsięwziętych do oświecenia wiejskiego ludu, mianowicie Łotyszów i Estonów.

10d. Towarzystwo ma swoje stateczne siedlisko w Kurlandyi, przyjmuje członków w nieokreślonej liczbie, bez różnicy stanu, z klasz ukształconych, mianowicie z prowincyi nadbałtyckich i z dalszych stron Rossyi lub też i cudzoziemców. Na koszt utrzymania korespondencyi i wydawania pism od-

biera od członków w Kurlandyi mieszkających składkę po 5 rubli srebrnych rocznie wynoszącą. Przyjmuje członków honorowych. Wydział z ośmiu (engere Ausschuss) zarządza wszystkimi sprawami towarzystwa i nazywa redaktorów do wydawania pism.

2re Przedniejszym zamiarem towarzystwa jest stworzyć punkt zjednoczenia do umysłowej kultury, mianowicie mieszkańców prowincyi rossyjsko-niemieckich, i wydawać pisma:

- a) historyczno-literackie,
- b) naukowe,
- c) oświecające pospółstwo.

3cie Przyjmuje rozprawy ściągające się do badań dawnego stanu kultury tak Niemców jako też Łotyszów i Estonów nad morzem bałtyckim zamieszkałych, do poznania ich języka, rytmotworstwa, religii, starożytności, historii i t. d. równie też usiłuje zbierać ich pomniki.

4te Odbywa posiedzenia miesięczne w pierwszą środę każdego miesiąca po południu o 5 godzinie w sali towarzystwa w Mitawie. Na tych posiedzeniach ma miejsce czytanie rozpraw, zamiana wyobrażeń przez osobistą rozmowę w rzeczach nauk i sztuk pięknych, o instrukcyi publicznej, o oświeceniu pospółstwa i t. d., o przedmiotach sztuk i techniki, wystawienie osobliwości naturalnych i godnych szczególniejszej uwagi, okazywanie nowych albo też ważnych doświadczeń fizycznych.

5te W miesiącach styczniu, kwietniu, lipcu, październiku, są posiedzenia przeznaczone sztukom pięknym. Artyści przyjęci za członków, przedstawują towarzystwu płody talentów swoich, które się tymczasowie na ma-

larstwie i muzyce ograniczają. Kompozycje muzykalne odegrywają autorowie i miłośnicy muzyki. Obrazy i inne podobne przedmioty wystawiają się przed sąd publiczności. Przymem autor wyklada wyobrażenie, jakie swemu dziełu dał za podstawę według prawideł sztuki.

A że zachęcenie talentów i ożywienie emulacyi do zamiarów towarzystwa należy, przeto dzieła i kompozycje, modele użytecznych i poprawionych machin, instrumenta i t. d., przyjmuje od wszystkich ofiarujących. Dzień 16 czerwca przeznaczony na publiczne posiedzenie, jest razem terminem wystawienia płodów sztuk pięknych i rzemiosł.

6te Dla postępu nauk i wzbudzenia emulacyi podaje corok cztery pytania do nagrody w przedmiocie umiejętności lub sztuk pięknych. Że zaś w rzeczonych prowincjach, wszystko, co się tycze dobra ogólnego, zyskuje pochwałę i silne wsparcie, towarzystwo zatem nie wątpi, iż szlachta złoży przez subskrypcyą kapitał, którego procent, przynajmniej 100 cz. zł. wynoszący, na nagrody użytym zostanie.

Powiedziawszy o zawiązku i celach towarzystwa, przystępujemy do opisanja środków, jakie przedsięwzięło do oświecenia pospółstwa.

Statut organiczny tak w tej mierze wyraża: „Co do oświecenia pospółstwa, towarzystwo kurlandzkie „szczegulny i święty bierze na się obowiązek ze swej strony do umysłowego ukształcenia rusko-niemieckich „krajn nadbałtyckich według możności „przyczyniać się. Na ten koniec wy- „dawać ma dla mieszkańców miast i

„rolników, częścią szczególne pisma
 „popularne, kalendarze i t. d., częścią
 „peryodyczne. Pisma te ukażą się w nie-
 „mieckim, lotewskim i estońskim ję-
 „zyku, według potrzeb tej klasy, i
 „do sił ich pojęcia zastosowane.

„Towarzystwo usiłuje tym sposo-
 „bem znajomość płodów przyrodzonych
 „między pospółstwem rozszerzyć, do
 „właściwego ich użycia dawać objaśnie-
 „nie, w przedmiocie ekonomiki rolni-
 „ka, a w przedmiocie technologii rze-
 „mieśnika, oświecić i pomoce do te-
 „go ukazać. Przytém udzielać krótką
 „i popularną naukę o fenomenach czyli
 „jawieniach przyrodzenia, o własno-
 „ściach fizycznych ciał i t. d., niemniej
 „panujące jeszcze przesady i błędne
 „mniemania pokonywać, na ukształce-
 „nie moralności i obyczajów działać,
 „słowem, oświecenie tej klasy roz-
 „postroniąć, i potrzebom z odmiany
 „obecnej politycznego ich stanu wyni-
 „kłym, i więcej czuć się dającym, za-
 „radzać.”

*Plan ukazujący sposoby, według któ-
 rzych towarzystwo na ukształcenie lu-
 du wiejskiego silnie wpływać może,
 czytany na posiedzeniu dnia 8 sierp.
 1817 roku przez Pastora WATSON
 z Lesten.*

Towarzystwo nasze równie w sta-
 tutcie jak i w dodatku do niego, o nie-
 zmiennym zamiarze oświecenia niższych
 klass ludu wyrzekło, i świętém go zo-
 bowianiem się nazwało. Trud ten
 stałby się naydobrotliwszym, a może
 i nayważniejszym, gdyby wprzód po-
 znać stan naszego Łotysza, a potém
 zwrócić na niego uwagę, której oczekuje.

Bez żadnej naukowej kultury, bez
 wprawy w czytaniu, bez interesu o-
 świecania się przez pisma, niepodo-
 bna albo przynajmniej trudna jest Ło-
 tyszowi, w nowym porządku rzeczy,
 dla niego przeznaczonym, znaleźć się.
 Właśnie w obecnym momencie troskli-
 wość, którą nasze towarzystwo ludo-
 wi wiejskiemu chce poświęcić, jest bar-
 dziej dobroczynną, niż w każdym in-
 nym czasie. Choćby towarzystwu tru-
 dno było w wydziale umiejętności ró-
 wny krok z uczniami towarzystwy in-
 nych krajów utrzymać, i choćby po-
 dane w statucie zamiary i cała prze-
 stroń, którą osiągnąć usiłuje, témcza-
 sowie za ideal uważane być miały; mo-
 że jednak w przedmiocie oświecenia po-
 spółstwa śmiało iść na wyścigi i o na-
 grodę powszechnego użytku się dobi-
 jać. Ma do tego odpowiednie siły i dla
 jego czynności otwiera się obręb, w któ-
 rym kraj i lud, miejsce i czas, nay-
 pomyslniejszy wypadek zaręczają: mo-
 że jako zgromadzenie lud oświecające,
 na wdzięczności oyczyzny rachować, i
 w sprawie ludzkości zaszczytne uzna-
 nie swej zasługi uzyskać.

Kształcenie naukowe naszego wie-
 śniaka, z właściwemi sobie trudnościa-
 mi walczyć musi. Towarzystwo do-
 brze to poznać powinno, ażeby urzą-
 dziło sposoby, jakimi ma działać na
 ich oświecenie.

Główną przeszkodą u naszych wie-
 śniaków, jest bezwzględny niedostatek
 pierwszych prawideł wszelkiego nau-
 kowego kształcenia. Wprawdzie czy-
 ta połowa ludu w niektórych gminach,
 na ogół jednak pewnie położyć można,
 iż dwie trzecie tutejszego pospółstwa
 czytać nie umie; pisanie jest taką mię-

dzy Łotyszami rzadkością, jak mechaniczny liczb rachunek, tak dalece, iż na 500 dusz trudno jednego znaleźć, któryby pisać i liczby rachować potrafił.

Ten brak kultury, nie pochodzi z braku zdolności umysłowych. Łotysze bowiem są dowcipni i do ukształcenia zdolni, ale wynika z niedostatku szkolek dla pospólstwa, których urządzeniu, prócz innych przeszkód, mieszkaniu ich, nie wioskami lecz w pojedynczych osadach, stoi na zawadzie.

Drugą przeszkodą z pierwszej wpływającą, jest wielka obojętność Łotyszów względem książek i nabywania nauki przez czytanie. Łotysz uczy się czytać tylko do potrzeby kościelnej; nauczyciele i uczniowie, tenże sam cel mają, aby w księdze nabożnej czytać mogli. To całą ich składa bibliotekę, w której niekiedy znaleźć można katechizm, kazania i bibliję. Inne księgi są u niego mniej przydatne lub nadpotrzebne fraszki, jak tego nazwisko *Neeki*, którym całą nieteologiczną literaturę cechuje, jawnie dowodzi. Mamy i dosyć znaczną liczbę dobrych pism łotewskich, lecz te nie znajdują pokupu i nikt ich nie czyta. Prócz księgi nabożnej, kalendarz jest jedyną książką, którą Łotysz lubi, a zatem kupuje i czyta; ma on dla niego powab rzeczy dziwnych, tudzież, iż w nim znajduje oznaczone święta, jarmarki, odmiany powietrza, i wskazanie dni świętych, na które przy uprawie roli bardzo uważa.

Trzecia przeszkoda z dwóch poprzednich wynika, to jest: trudno jest do niego przystąpić, uwiadomić go i powiedzieć mu to, co się powiedzieć

chce. Sami tylko właściciele ziemscy lub księża, znajdują przystęp do Łotysza; piśmiennych rzeczy nie zna żadnej potrzeby, lecz to, o czém się ma dowiedzieć, samą tylko urzędową drogą jemu objawionem być może.

Jeśli towarzystwo nasze, przy tym składzie okoliczności, szlachetne usiłowania do skutku chce przywieść, musi z tej uwagi, iż materje pism dla pospólstwa są już w statucie oznaczone, formę tylko tym pismom nadać i względem ich upowszechnienia dzielne środki przedsięwziąć.

Oświecenie pospólstwa dwojako następować może. Raz przez wspólnotwo i należenie do rządu krajowego, jak się to w Grecyi i w starożytnym Rzymie działo. Ale ten rodzaj kształcenia gminu, niczem innem w gruncie nie był, jak własnością uprzywilejowaną mieszkańców stolicy; lud zaś wiejski gorzej jęczał w niewoli i niewiedomości, niż teraz gdziekolwiek. Słowem, ten rodzaj oświecenia gminu, któryby politycznym nazwać można, nie jest do obecnego politycznego stanu państw europejskich i naszej ojczyzny, stosownym.

Drugi raz to oświecenie pospólstwa odbywa się za pomocą szkół i książek. A że towarzystwo nasze nie należy do urzędzeń szkolnych, przez same więc tylko popularne pisma na oświecenie gminu działać może. Lubo Łotysz ma wszelką obojętność dla kultury, przez czytanie dobrych książek nabyć się mogącej; posiada jednak z wydziału piśmiennego skłonność do czytania kalendarzów i mówienia o polityce, ostatnia powinna mieć dążność kształce-

nia w tém wszystkiém, co jest z siebie wielkie i dobre.

Pożądaną zatem dla towarzystwa byłoby rzeczą, wyjednać sobie przywilej, iżby nakładacze kalendarzów gospodarskich w 3ch prowincjach nadbałtyckich, od niego tylko brali do nich przypisy. Towarzystwo musiałoby corok dać jeden lub dwa arkusze, gdzieby umieściło przedmioty w sposobie zrozumiałym pouczające, z geografii fizycznej, z historyi naturalnej, i t. d. W większey części państw europejskich służył od wieków do tego kalendarz, aby pożyteczne wiadomości między pospółstwem rozszerzał, lubo to pewna, iż niekiedy do utwierdzenia i krzewienia niedowiarstwa nadużywany, lub mało ważnemi artykułami napełniany bywał. Życzyćby jeszcze należało, iżby układania przypisów do kalendarzów nie poruczać uwadze i sądowi jednego tylko wydawcy pism dla pospółstwa łotewskiego i estońskiego, lecz je przed drukowaniem poddawać pod rozbiór innych, i takich, co posiadają język krajowy. Jeśliby zaś nakładacze kalendarza, czego im za złe mieć nie można, protestowali się przeciw jego powiększeniu; wtenczas właściwiej byłoby, ażeby towarzystwo od siebie słuszną dopłatę za powiększone koszta druku zaręczyło, niż gdyby nakładacze, z powodu znacznie przybyłych materii, cenę kalendarza zwiększali, albowiem Łotysz przy małym nawet podwyższeniu starey ceny, od kupi kalendarza odstraszy się, nie tak z ubóstwa, jak raczey z uporu i niezłomnego przywiązania do dawnego zwyczaju (1).

(1) Na témże posiedzeniu autor przeczytał prośbę podobnego dodatku, która od towarzystwa za stosowną uznana, zaraz przez nakładacza łotewskiego kalendarza Pana Steffenhagen na rok 1818 i 1819 chętnie do druku wziętą była.

Nie zbywa Łotyszowi na skłonności do polityki, ma on chęć do wybadania się, co też w kraju i gdzie indziej się dzieje, i chciałby o tém wspólnie pomówić. Chęć ta ma swoją zasadę w przyrodzonym poznaniu związku społecznego, i wypływa z ciekawości właściwey ludzkiemu sercu. Towarzystwo powinno z tey skłonności Łotysza korzystać i oświecający kierunek jej nadać. Zamiar ten dokonałby się przez pismo peryodyczne, któreby się łącznie z ogłoszeniem nowego urzędzenia chłopów, w miesięcznych numerach od półtora do dwóch arkuszy, ukazało.

Plan tego pisma na cztery się podzieli rubryki. Pierwsza byłaby poświęconą większym artykułom, zwłaszcza w biegu lat początkowych, objaśnieniu nowego urzędzenia chłopów i gruntownemu pojęciu, jakie rolnik mieć o niem powinien. Przy tak natężonych oczekiwaniach Łotysza, w ważnej jego sprawie, rzeczą jest wielkiej wagi, wyobrażenie jego sprostować i do przyzwoitego tonu zniżyć. Rozsądny i przyjacielski poradnik w tym okresie czasu, byłby dla Łotysza, a nade wszystko dla mających się obrać sędziów w gminach, potrzebniejszym i dla dobra ogółu nierównie ważniejszym, niż kiedykolwiek. Objaśnienie urzędzenia chłopów musiałoby pierwszą rubrykę zapełnić, następnie artykuły o dzierżawach i inne zwłaszcza ekonomiczne przedmioty, znalazłyby w niej miejsce.

bę podobnego dodatku, która od towarzystwa za stosowną uznana, zaraz przez nakładacza łotewskiego kalendarza Pana Steffenhagen na rok 1818 i 1819 chętnie do druku wziętą była.

Zeby jednak Łotysz takowego pisma nie poczytał za narzut możnowładczy, i obojętnie go nie odrzucił, należałoby do drugiey rubryki prawdziwie polityczne wiadomości z naszej prowincyi i z naszego kraju równie jak z irnych państw umieścić, dlatego, iżby Łotysz podnosząc wzrok swój nad skibę ziemi, do której dotychczas był uwiązany, i na której mieszka, wraz się dowiedział: iż wszędzie na ziemi, praca i pilność są warunkami utrzymania bytu, iż nigdzie Eldorado nie masz, iż gdzieindziej nie same tylko lepszości, lecz niedostatek i nędza równie jak i tu, i często nawet są dokuczniejsze, i t. d., iżby nakoniec z obecnością i ze swoim indywidualnym położeniem, więcej się pojednał.

Trzecia rubryka tego peryodycznego pisma, powinna zawierać literaturę łotewską, ażeby Łotysza z wielą łotewskimi książkami, których wydanie zapomniane lub mniej cenione, z ich treścią, użytecznością, lub ze sposobem korzystania z tych książek obeznać, a nowo wychodzące ogłosić i donieść, co się w nich zawiera.

Czwarta rubryka tego pisma miałaby nareście rozmaite wiadomości (Intelligenzblatt) w łotewskim języku, i donosiłaby rolnikowi o wszelkich rządowych lub policyjnych postanowieniach i prawach jego tyczących się. Dalej o różnych aukcyach, jarmarkach, sprzedaży towarów, skradzionych koniach, i t. d. Nareście arkusz ten zamknąłby się wiadomością o ryskim preiskurancie na zboże, i o kursie pieniędzy (1).

Co do sposobu, jakim to pismo dla

(1) Proba takowego popularnego pisma po łotewsku przeczytana była przez tegoż autora z zupełnym towarzystwa zadowoleniem.

pospółstwa ma się ukazać i upowszechnić, zdaje się, iż dla wymienionych wyżej przeszkod, urzędowy na się charakter przyjąć powinno; i dla tego do konsystorzów prowincyy nadbałtyckich zgłosić się należy, ażeby wszystkich podwładnych xięży wezwały, przynajmniej jeden exemplarz tego pisma wkażdey gminie trzymać i upoważnić; a jeśliby gminy własnym kosztem niechciały tego zrobić, lub niemogły, wtedy mało znaczący wydatek wziąć z karbony kościelney; gdzie zaś tego zrobić niemożna, tam gminie jeden exemplarz gratis ofiarować.

Te na rozkaz konsystorza zalecone exemplarze dostawione być mają pocztą pastorom: ci zaś po ukończoney służbie Bożej, oddadzą Kisterom z zaleceniem głośnego przeczytania ludowi w czasie pogody na wolnym powietrzu, w ostrej zaś porze roku w babińcu.

Należałoby też przy każdym sądzie gminnym trzymanie jednego lub kilku takich exemplarzy zaprowadzić. Nadto, Towarzystwo ma wezwać przez proboszczów wszystkich pastorów, ażeby raczyli przez nadsyłanie wiadomości w wymienionym przedmiocie, to pismo peryodyczne wesprzeć, i ułatwić redaktorowi sposoby odbierania prędkich doniesień z kraju własnego i z obcych.

Oto jest wykład tego, co towarzystwo dla ukształcenia ludu wiejskiego zrobićby tymczasowie mogło. Gdyby fundusz dozwalał, wówczas zakupienie i bezpłatne przez xięży rozdanie dobrych łotewskich książek dzieciom w nauce odznaczającym się, niebezkorzystne byłoby. Oznaczenie też i rozdanie nagród pieniężnych (po 10 rubli sr.) tym po kraju chodzącym nauczycielom i na-

uczycielkom łotewskim, którzy zamierzoną liczbę dzieci, np. 50 w biegu roku czytać wyuczają, po otrzymaném wprzód zaświadczeniu od pastorów, do brotliwe wydałoby skutki. Te podarunki sprawiłyby, iż nie tylko po sto, lecz po tysiąc dzieci w tutejszey tylko prowincyi uczyłoby się czytać; lecz z drugiej strony, jeśli na każdą gminę w Kurlandyi po 10 rubli nagrody wezmiem, to roczney summy wyniesie 1000 rubli srebr. Wypada więc ten projekt na czas późniejszy odłożyć, gdy stan finansowy naszej kassy, ponieść takową ofiarę dla oświecenia ludu prostego, dozwoli.

F. Paszkiewicz.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

I.

OFIARY NA ZAKŁADY EDUKACYJNE W PAŃSTWIE ROSSYJSKIEM W ROKU 1819.

Ciąg 3ci. (Ob. Dziejów rok I, str. 543 i 645)

Gubernija wołogodzka.

Na rzecz wielkiej parafijalnej szkoły ofiarowali: wołogodzki cywilny gubernator *Popow* 50 rub., assesor kollegialny *Simentowski*, PP. *Pżaniczyn*, *Michajłow* i niewiadoma osoba po 10 rub., assesor ustwielskiej izby *Banaczew*, *P. Szypow* i niewiadoma osoba po 5 rubli, 10 klasy *Bielajew* i dwie niewiadome osoby po 4 r., niewiadomy r. 1.

Na rzecz teyże szkoły od różnych dobroczynnych osób ofiarowano pieniędzmi 184 rub., 70 kop.

Darowali dla totemskiej powiato-

wey szkoły: kupiec *Ponomarew* dwa atlasy w skórę oprawne, wartujące 200 rub., forszmeyster *Skorynowicz*; kupcy, *J. Chołodiłow* i *Rybnikow*, protorejey *Sawinow*, księża *Alexander Hryhorjew* i *Piotr Hryhorjew* w ogóle różnych książek na 110 r., prócz tego pieniędzmi forszmeyster *Skorynowicz* 25 r., protorejey *Sawinow* 10 r. 54 k., księża *Hryhorjewowie* 8 rub., i nauczyciel wspomnioney szkoły *Beczesławow* 5 rub.

Dyrektor wołogodzkiego gimnazyum, radca kollegialny *Wołocki*, przejęty gorliwością w podaniu środków tameczney szlachcie, niemogącej usposobić swoich dzieci do służby Monarszey, oświadczył życzenie wziąć z takiego stanu na własne swoje wychowanie i utrzymanie przy gimnazyum czterech chłopców.

Gubernija tulska.

Na publicznych popisach uczniów w gimnazyum tulskim, przytomni goście ofiarowali na rzecz ubogich uczniów do 200 rub.. W czasie odkrycia w mieście *Nowosile* powiatowey szkoły, ofiarował; tameczny marszałek szlachecki, assesor kollegialny *Szatilow*, dla umieszczenia szkoły dom drewniany, nabyty przez niego za 3500 rub., takż na reparacyą tegoż domu i opatrzenie potrzebnemi rzeczami, ofiarował jednoczasowie 1,500 rub., z obowiązkiem wnaszania prócz tego co rok po 150 r., inna zaś szlachta tegoż powiatu ofiarowała jednoczasowie do 2530 rub., takż corocznie po 1750 r., przytém *JO.* minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, jako tameczny

DOBROCZYNNOSC SPOŁCZESNA.

TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOSCI WILENSKIE.

O stanie domu ubogich w miesiącu styczniu 1821 roku.

Ludności	Było 1 stycznia		Przybyło.				Ubyło.				Zostało 31 stycz.						
	Doro-słych.		Małole-tnich.		Doro-słych.		Mało-let.		Doro-słych.		Mało-letn.		Doro-słych.		Małole-tnich.		
	M.	N.	M.	N.	M.	N.	M.	N.	M.	N.	M.	N.	M.	N.	M.	N.	
I. Zatrudnienia mieszkających w domu:																	
1 Dozor domu, gospodarstwo i nauczanie	6	2												6	2		
2 Tkanie Sukna (3 tkaczy, inni greplują wełnę, wszyscy prawie z inwalidów)	20		9											20		9	
3 — płótna	8	5	16					1	1					7	4	16	
4 Robienie waty	3	2												3	2		
5 Przędzenie lnu		20													20		
6 — wełny		9		14											9		14
7 Krawiectwo	5		5					1						4		5	
8 Szewiectwo i rymarstwo	8		1											8		1	
9 Stolarstwo	4													4			
10 Kowalstwo i slosarstwo	2		1											2		1	
11 Kuchnia i pieczenie chleba, z pomagającymi		10													10		
12 Pralnia		5													5		
13 Szycie i różne roboty niewieście		12		8			4				4				12		8
14 Sklep przedaźny	1	1	1											1	1	1	
15 Posługa domowa gospodarska t. j. parobcy, stróże, furmani i t. d. po większej części z inwalidów	27							1						26			
16 Zajmujący się lżejszą robotą gospodarską i to nieciągłe starzy i kalecy	25	24						2						23	24		
17 Niezdolni zupełnie do pracy	12	59	15	23		2			2	1	1			12	59	14	22
18 Używani do mniejszych robot i posług domowych, a zajmujący się szczególnie nauką			50			1				4						47	
19 Chorzy	8	14	6	14	2			2						8	14	6	14
20 Dozor i posługa chorych	1	6	4											1	6	4	
Ogóły	150	149	108	140	2	2	1	4	7	3	5	5	125	148	104	159	
	279	248			4	5			10	10			273	243			
		527				9				20				516			
II. Z poprzedzających ogółów:																	
1 Uczący się w szkole wzajemnego uczenia			85	87		1	7			2						84	94
2 — spiewu kościelnego			19													19	
3 Chodzący do gimnazjum			8			1										9	
4 — na rysunki do uniwersytetu			3													5	
III. Przychodzący z miasta:																	
Do szkoły wzajemnego uczenia			50	29												50	29
IV. Pobierający wsparcie miesięczne z domu dobroczynności do miasta:																	
1 Chleb na osobę po funtów 7 na tydzień	18	160							10				18	150			
2 Chleb i potrawy	6	7			3			1					8	7			
3 Pieniądże gotowe, wogule r. sr. 91 kop. 50 na ten miesiąc wynoszące	10	22			4								10	26			
Ogóły	34	189			5	4			11	10			36	183			
	225				7				11				219				
A Z A T E M:																	
V. Wszystkich przez Towarzystwo utrzymywanych i wspartych w miesiącu styczniu:																	
1 Do dozoru domu, nauczania i do sklepu przedaźnego użytych														7	3		
2 Ubogich														154	328	104	159
Ogóły														161	331	104	159
														492	243		
														735			

W tymże miesiącu styczniu jałmużna:

1. X. Jan Ostapowicz, kanonik katedralny kamieniecki, przysłał z Kamieńca podolskiego sreb. r. 8 k. 70.
2. P. Grabowski, marszałek gubernski gradzieński, przy wizycie domu dał czerw. zł. 6.
3. Bezimienny przy wizycie także srebrem rubli 5.
4. Bezimienny przysłał beczkę grochu i półbeczki soczewki.
5. Bezimienny darował do sklepu przedaźnego dwa kapszuki do tytoniu, jeden z białego axamitu, a drugi z białej lewantyny, jedwabiem naszywane.
6. Bezimienny także do sklepu darował buteleczkę tabaki zagranicznej.
7. Exekutorowie testamentu s. p. Zacharyasza Niemczewskiego, profesora uniwersytetu wileńskiego, oddali przeznaczone na fundusz towarzystwa obligi, jako to: pierwszy, 1808 d. 10 lipca na czerw. zł. 30 z zaległymi procentami; 2gi, 1812 d. 26 paźdz. na zł. 1650 z zaległymi od lat 3 procentami; 3ci, 1815 d. 25 wrześn. na r. s. 30; 4ty, 1815 d. 18 paź. nar. s. 25 z procentami; 5ty 1816 d. 18 kwiet. na zł. 651; 6ty 1816 d. 23 kwiet. na czerw. zł. 88 z zaległymi procentami.

Ign. Jundziłł Sekr. towarzystwa.

